

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 1

*W. Szymonowski  
Polityczny  
Polityczny  
Polityczny  
Polityczny*

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 915**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU  
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

DOSTARCZAMY NASTĘPUJĄCE  
PRODUKTY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO DLA CELÓW TECHNICZNYCH:

SALETRE AMONOWĄ

SALETRE SODOWĄ  
P R Z E M Y S Ł O W A

SALETRE SODOWĄ  
R A F I N O W A N A

S A L M I A K

WĘGLAN AMONU

KWAS AZOTOWY

AMONIAK SKROPLONY

WODĘ AMONIAKALNĄ

T L E N . . . . .

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH  
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

**PAŃSTWOWA FABRYKA**  
**ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH**

**W C H O R Z O W I E**  
**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

W myśl § 16 statutu, przeprowadzono w dn. 24 listopada 1931 r.

## XIII Losowanie

8%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, opiewających na złote w złocie wedle dawnego parytetu.

## VII Losowanie

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji II-ej, opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## III Losowanie

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji III-ej i IV-ej, opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## II Losowanie

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji V-ej, opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## I Losowanie

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji VI-ej, opiewające na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## V Losowanie

8%-wych obligacji budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji I-ej, opiewające na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## II Losowanie

8%-wych obligacji budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji II-ej, opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

## X Losowanie

4%-wych oraz 4%-wych listów zastawnych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, następnie Polskiego B-ku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” z dn. 5/XII 1931 r.

Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali Banku lub w jego Oddziałach.

Wypłata należności za wylosowane 8%-we i 7%-we listy zastawne oraz za 8%-we obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego, w pewnej wartości nominalnej, a także za kupony płatne dn. 31 grudnia 1931 r. tak od wylosowanych, jak i w obiegu będących sztuk, odbywać się będzie w **Centrali Banku w Warszawie i w jego Oddziałach**, począwszy od dn. 31 grudnia 1931 r. na podstawie przedłożonych odcinków względnie kuponów.

Wypłata należności za wylosowane 4%-we i 4%-we listy zastawne b. Banku Krajowego w ich pełnej wartości nominalnej, przerachowanej na walutę złotową, oraz za kupony płatne dn. 31 grudnia 1931 r. tak od wylosowanych, jak i w obiegu będących listów zastawnych, odbywać się będzie w **Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie**, który temi emisjami administruje, a także w Centrali i innych Oddziałach Banku od dn. 31 grudnia 1931 r. począwszy, za przedłożeniem odnośnych odcinków względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych i obligacji budowlanych ustaje z dn. 31 grudnia 1931 r.

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

podaje do wiadomości, że

**OD PONIEDZIAŁKU DN. 7 GRUDNIA  
1931 R. W SZYBKIE BIURA I KASY  
ZAKŁADU CENTRALNEGO BANKU**

znajdujące się dotąd w War-  
szawie przy ul. Królewskiej 5,  
Krakowskie Przedmieście 32  
i Siennej 17

**SĄ PRZENIESIONE DO NOWEGO  
WŁASNEGO GMACHU W WARSZA-  
WIE, ALEJA JEROZOLIMSKA Nr. 1**

Adres telegraf.: KRAJOBANK - WARSZAWA

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE **Nr. 8-02-60**  
PRZEZ CENTRALE

## Najkrótsze drogi w Polsce



W dwule godziny możemy być

z Warszawy: w Bydgoszczy  
Gdańsku  
Katowicach  
Krakowie  
Lwowie  
Poznanlu

**Informacje: Warszawa, telefon 547-60  
lub większe biura podróży.**

# POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ  
PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI  
WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
BILANS PŁATNICZY A POLITYKA HANDLOWA — <i>S. FR. KRÓLIKOWSKI</i> . . . . .	1659	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	1674
BEZROBOCIE — <i>E. TRĘPKA</i> . . . . .	1662	Zagadnienie odpowiedzialności armatora — <i>Dr. Wł. Sowiński</i>	
ZA PRZYKŁADEM POLSKIEGO POTASU — <i>J. TOMO- ROWICZ</i> . . . . .	1665	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1675
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1676
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH . . . . .	1666	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
<b>GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:</b>		PODATKI I OPLATY . . . . .	1677
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1668	KREDYT . . . . .	1677
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1668	RYNEK DREWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1678 1679
PRZEMYSŁ DRZEWNY . . . . .	1668	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
Projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym — <i>St. B.</i>		NIEBEZPIECZNE PRÓBY REGULOWANIA STOPY PROCENTOWEJ W NIEMCZECH — <i>W. H. H.</i> . . . . .	1680
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	1669	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
<b>HANDEL:</b>		OGÓLNE . . . . .	1683
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1670	FRANCJA . . . . .	1683
Zmiany w obrocie handlowym — <i>M. Szyszkowski</i>		NIEMCY . . . . .	1683
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1671	UNIA POŁUDNIOWO-AFRYKAŃSKA . . . . .	1684
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1672	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH . . . . .	1684
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	1673	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1684
Praca P. K. P. we wrześniu 1931 r.			

## BILANS PŁATNICZY A POLITYKA HANDLOWA

**D**ZIĘKI PRACOM Głównego Urzędu Statystycznego nasze opracowania bilansu płatniczego należą do stosunkowo najlepszych w Europi, co niewątpliwie uwydatnia się w międzynarodowych zestawieniach, ogłaszanych przez Sekcję Ekonomiczną i Finansową Ligi Narodów. Ostatnio ogłoszone zestawienia Ligi Narodów<sup>1)</sup>, dotyczące bilansu płatniczego kilkudziesięciu państw, w wielu wypadkach powołują się na opracowania prywatne, które nie były w stanie objąć całokształtu bilansu płatniczego, wykazując braki w szczególności w dziedzinie statystycznego ujęcia ruchu kapitałów. Rzecz bowiem szczególna—w niektó-

rych krajach (np. Francja) państwo nie przedsięwzięło próby oficjalnego oszacowania własnego bilansu płatniczego, w niektórych znów innych (np. Anglja) próby te dotyczą tylko t. zw. obrotu bieżącego (t. j. bilansu handlowego i bilansu usług), a obliczenie obrotu kapitałowego pozostawioło inicjatywie prywatnej. Oszacowania prywatne zaś ujmują może stosunkowo łatwo ruch kapitałów długoterminowych (statystyka emisji zagranicznych na rynku danego państwa), ale nie zawsze mogą dostarczyć danych odnośnie bardziej ukrytego nurtu kapitałów krótkoterminowych.

Stąd braki w zestawieniach międzynarodowych, braki, nie pozwalające na odtworzenie pełnego obrazu kształtowania się bilansów płatniczych.

Kształtowanie się zaś bilansu płatniczego, jest, jak wiadomo, bardzo często kluczem do zagadki różnych po-

<sup>1)</sup> „Société des Nations. Memorandum sur le Commerce International et sur les Balances des Paiements; 1927—1929. Genève, volume I—1930, volumes II, III—1931”.

sunięć polityczno-handlowych poszczególnych państw. Ostatnie, protekcjonistyczne, albo wręcz „prohibicjonistyczne” posunięcia państw, które doniedawna przodowały w szerzeniu hasła liberalnych w polityce handlowej, znajdują pełne oświetlenie dopiero po przeanalizowaniu bilansu płatniczego.

Jednocześnie bilans płatniczy jest kluczem do zrozumienia sprawy wpływu kryzysu gospodarczego i finansowego na politykę handlową i do zrozumienia znanego w historii polityki handlowej zjawiska jednakowego w danym okresie czasu w różnych państwach kierunku polityki handlowej. Podział historii polityki handlowej świata na epoki: powszechnego protekcjonizmu, powszechnego liberalizmu i t. p. — znajduje swoje głębsze usprawiedliwienie w kształtowaniu się bilansu płatniczego, czego współczesna epoka składa dowód najlepszy. Zresztą współczesna epoka charakteryzuje się silnem, silniejszym może niż kiedykolwiek — skutkiem odszkodowań i spłaty długów wo-

jennych — powiązaniem bilansów płatniczych szeregu państw, co — rzecz pozornie oryginalna — jakby przez prawo antytezy, wraz z powstaniem trudności w uiszczaniu odszkodowań i spłat, spowodowało w pewnym stopniu dążenie do izolacji gospodarczej i w szczególności do samowystarczalności w dziedzinie towarów. Niestety, nie mamy jeszcze danych co do bilansu płatniczego za rok ubiegły i dobiegający obecnie końca, kiedy to szereg sygnalizowanych wyżej zależności uwydatnił się w sposób szczególnie jaskrawy. Ale dane za lata poprzednie już w pewnym stopniu wystarczają, aby zrozumieć i przeczuć kierunki polityki handlowej w latach następnych w razie zajścia takich albo innych wypadków.

Z uwagi na praktyczne wnioski wydaje nam się rzeczą celową rozklasyfikowanie zgrubsza bilansów płatniczych w sposób następujący (klasyfikacja ta nie odbiega zresztą od często przeprowadzanej charakterystyki bilansów płatniczych, uważanych za „typowe”):

Bilanse płatnicze krajów finansowanych (dłużniczych)		Bilanse płatnicze krajów finansujących (wierzycielskich)	
I	II	III	IV
Ujemny bilans handlowy	Ujemny bilans handlowy	Dodatni bilans handlowy	Ujemny bilans handlowy
Ujemny bilans usług:	Zrównoważony lub za mało dodatni bilans usług:	Zrównoważony lub za mało dodatni bilans usług:	Dodatni bilans usług:
a) ujemne saldo $\%$ i dywidend;	a) ujemne saldo $\%$ i dywidend;	a) ujemne, względnie dodatnie saldo $\%$ i dywidend;	a) dodatnie saldo $\%$ i dywidend;
b) ujemne lub za mało czynne saldo innych pozycji bilansu usług	b) dodatnie, równoważące lit. a, saldo innych pozycji bilansu usług	b) dodatnie, względnie ujemne saldo innych pozycji bilansu usług	b) dodatnie saldo innych pozycji bilansu usług
Dodatni ruch kapitałów	Dodatni ruch kapitałów	Ujemny ruch kapitałów	Ujemny ruch kapitałów

Powyższe, orientacyjne tylko i nie obejmujące wszystkich wypadków, rozróżnienie bilansów płatniczych opiera się na okresie względnej równowagi gospodarczej (1927 — 1929), a zatem poprzedzającym okres kryzysu, który spowodował przesunięcia lub zagroził spowodowaniem przesunięć w strukturze bilansu płatniczego i jednocześnie wywołał zmianę w polityce handlowej poszczególnych państw (1930 — 1931).

Należy zaznaczyć odrazu, że I typ bilansu płatniczego posiadają Niemcy i Węgry, II typ — m. in. Polska, Jugosławia, Norwegia, III — Czechosłowacja, Stany Zjednoczone Am., Kanada, IV — Francja, Anglja, Belgja, Danja, Szwecja.

Bilans płatniczy I typu należy uważać za katastrofalny dla położenia gospodarczego kraju, gdyż wszelkie usługi, oddawane danemu krajowi przez zagranicę, płacone są przy pomocy dalszych kredytów. Nawet zapłata procentów od poprzednio zaciągniętych pożyczek odbywa się przy pomocy nowych kredytów, gdyż inne (poza procentami) pozycje bilansu usług obciążone są odszkodowaniami (zamieszczonemi przez statystykę w tym dziale bilansu płatniczego) i nie mogą wyrównać ujemnego salda procentów, a zatem nie mogą wyrównać bilansu usług, który w tych warunkach kształtuje się ujemnie.

Wstrzymanie lub ograniczenie dopływu kredytów w okresie kryzysu finansowego oznacza dla tych krajów nie tylko ograniczenie przywozu towarów przynaj-

mniej do poziomu wywozu, lecz niemożność spłaty poprzednio zaciągniętych zobowiązań bez naruszenia własnych zapasów złota i dewiz, zwłaszcza że sytuację pogarsza odpływ kredytów poprzednio przyznaných. Istotnie, w 1929 r. obserwujemy odpływ złota z Niemiec jako sygnał kryzysu w bilansie płatniczym, który w 1930 r. zmienia swoją strukturę, przystosowując się do zmian w ruchu kapitałów: dopływ kredytów zmniejsza się, odpływ zwiększa się (na skutek zwrotu poprzednio udzielonych pożyczek), tak, że w rezultacie ruch kapitałów w obie strony prawie równoważy się, a w konsekwencji tego zjawiska następuje aktywizacja bilansu handlowego, który nie tylko sam siebie spłaca, lecz oddaje z trudem nadwyżki celem zapłacenia procentów i rat odszkodowaniowych. W roku następnym mamy ogłoszenie odroczenia spłaty części zobowiązań niemieckich, zarówno prywatnych, jak państwowych. Odroczenie to, z kolei, nie omisszka wywrzeć swego ujemnego wpływu na kształtowanie się bilansu płatniczego państw wierzycielskich.

Bilans płatniczy II typu w normalnych warunkach posiadają kraje, znajdujące się w stosunkowo wczesnym okresie rozwoju gospodarczego i nie mogące przy pomocy własnej produkcji zaspokoić całości potrzeb krajowych. Spłacają one procenty od poprzednich pożyczek przy pomocy dodatnich pozycji bilansu usług, które powstają dzięki szczęśliwym warunkom geograficznym i przyrodniczym (usługi tranzytowe,

turyści) lub emigracji i jej uczuciom rodzinnym. W rezultacie bilans usług sam wyrównywa się. Przekształcenie go na dodatni będzie wymagało wytrwałej pracy dłuższego okresu czasu i spowoduje trwałą i główny dochód narodowy ze stosunków z zagranicą w IV typie, będącym do pewnego stopnia końcowym okresem rozwojowym w historii gospodarczej nowoczesnego państwa w warunkach dotychczasowej równowagi gospodarczej.

Kraje, posiadające bilans płatniczy II typu, przywożą przeważnie wyroby gotowe, a w mniejszym stopniu surowce i półwyroby. Otóż, dla krajów tych nie jest rzeczą obojętną struktura przywozu wyrobów gotowych: mianowicie, udział w tym przywozie maszyn i środków produkcji. Im większy jest przywóz środków produkcji (przewaga jego w grupie wyrobów gotowych nad przywozem towarów konsumpcyjnych), tem dalej dany kraj jest posunięty w rozwoju własnej produkcji i tem jest bliższy zaktywizowania bilansu handlowego. Wogóle struktura bilansu handlowego na tym stopniu rozwoju gospodarczego odgrywa dużą rolę i powoduje, że niektóre kraje (jak Polska) znajdują się bliżej następnych typów bilansu, a inne (jak Jugosławia) dalej.

Kryzys gospodarczy i finansowy stanowi dla tych krajów podobne niebezpieczeństwo, jak dla krajów I typu, grożąc odcięciem środków (kredytów), przy pomocy których kraje te amortyzują swoje długi i spłacają saldo ujemne bilansu handlowego. Ponieważ jednak zobowiązania tych krajów wobec zagranicy są znacznie mniejsze (nie są obciążone odszkodowaniami, nie zaciągały pożyczek na spłatę odszkodowań), przeto przez prostą aktywizację bilansu handlowego przy szczęśliwie wyrównującym się bilansie usług mogą sprostać właściwie jedynej pozycji biernej, jaka nie znajduje w ich bilansie pokrycia — spłacie długów poprzednich.

Jak wiemy, Polska zaktywizowała swój bilans handlowy w 1930 r., i dopóki sytuacja kredytowa na rynku międzynarodowym nie wyjaśni się i nie ożywi się obrót kapitałowy, nie może pozwolić sobie na saldo ujemne bilansu handlowego, gdyż w warunkach obecnych wyrównywanie tego salda mogłoby być połączone z odpływem złota.

Polska przeżyła już swój odpływ złota w 1930 r., i odpływ ten był dostatecznym sygnałem do zmiany struktury bilansu płatniczego w kierunku zaktywizowania obrotów towarowych.

Bilans płatniczy III typu posiadają kraje, których wytwórczość stanowi trwałą podstawę dodatniego bilansu handlowego i tworzy rezerwy kapitałowe, służące następnie do finansowania zagranicy — stąd w krajach tych mamy do czynienia po raz pierwszy z ujemnym ruchem kapitałów. W grupie krajów, posiadających ten typ bilansu płatniczego, trzeba dość wyraźnie odróżnić Stany Zjednoczone Am. od Czechosłowacji. Stany Zjedn. mają dodatnie saldo procentów i dywidend, ale używają je na pokrycie ujemnego salda innych pozycji bilansu usług (wydatki własnych turystów zagranicą, wysyłka przekazów emigranckich), gdy Czechosłowacja wygląda tak, jakby stosunkowo niedawno przeszła od II typu do III typu bilansu płatniczego: posiada zmniejsza-

jące się z roku na rok saldo ujemne procentów i dywidend i zwiększające się w podobny sposób saldo dodatnie pozostałych pozycji bilansu usług.

Kraje III typu mają może stosunkowo najszcześniejszą w dzisiejszych warunkach strukturę bilansu płatniczego: ich równowaga bilansowa i ekspansja gospodarcza zagranicą opiera się może nie tyle na dopływie środków, pochodzących z zawodnych w obecnych czasach pozycji bilansu usług (% i dywidendy, odszkodowania, inne pozycje bilansu usług), ile z zapłaty za eksportowane przez siebie towary. Co prawda, i ta pozycja, skutkiem zastosowania przez niektóre państwa reglamentacji dewizowej, wychodzącej z założenia równowagi bilansu handlowego z każdym krajem, i skutkiem przejścia do protekcjonizmu państw IV typu — została zagrożona.

W państwach, posiadających IV typ bilansu płatniczego, mieliśmy i mamy do czynienia z rozwojem kapitalizacji, opartej na dochodach z bilansu usług, a więc z procentów od poprzednio udzielonych zagranicy pożyczek, z zapłaty za przewóz obcych towarów (marynarka handlowa), za pośrednictwo handlowe, z obcych turystów i — w niektórych krajach tego typu — z odszkodowań. Rozwój potrzeb ludności tych krajów, bogacącej się w wyżej wskazany sposób, poszedł powyżej zdolności wytwórczej własnego przemysłu, którego dalszy wzrost, skutkiem korzystniejszej lokaty wolnych kapitałów zagranicą, uległ zahamowaniu. Kryzys gospodarczy i finansowy uderzył w te kraje silnie, bo z jednej strony wpłynął na poważne zmniejszenie dochodów z marynarki i pośrednictwa handlowego, z turystów, a z drugiej strony zachwiały także wpływami z tytułu oprocentowania długów i z tytułu odszkodowań. Odszkodowania niemieckie (gotówkowe plus wartość odszkodowań w naturze) w bilansie płatniczym Francji 1929 r. wyniosły niewiele mniej niż saldo ujemne bilansu handlowego. Państwa te stanęły zatem nie tylko przed koniecznością ograniczenia swej działalności kredytowej zagranicą, lecz przed możliwością trudności, a nawet niektóre przed konkretnymi trudnościami uiszczenia się ze swoich zobowiązań. Na tem tle stają się, niestety, w pewnym stopniu zrozumieli posunięcia handlowo-polityczne tych państw w 1930 r., a w szczególności w 1931 r., zdążające do ograniczenia importu towarów z zagranicy, jakkolwiek w posunięciach tych odgrywać mogą dużą rolę również ciałniejsze interesy producentów danych państw. Do interesu krajowych producentów dołączył się interes kapitalistów, którzy pozostające jeszcze płynne kapitały naskutek kryzysu zaufania poczynają lokować w kraju, a nadto w obliczu zagrożonego bilansu płatniczego dołączył się interes ogólny danego państwa.

W ten sposób kryzys gospodarczy i finansowy oraz powstanie wzajemnych nieufności wywołały jednakowe objawy w krajach dłużniczych (finansowanych) i wierzycielskich (finansujących) — w pierwszych naskutek ograniczenia dopływu kredytów, w drugich naskutek zachwiania należnych wpływów lub ograniczenia dochodu z bilansu usług — mianowicie wywołały pochod do krańcowego protekcjonizmu.

S. Fr. Królikowski

## BEZROBOCIE

Poniżej drukujemy ciekawy artykuł P. Dyr. E. Trepki, który ujmuje zagadnienie bezrobocia ze strony samodzielnego zjawiska gospodarczego, towarzyszącego stale produkcji i konsumpcji i zależnie tylko od ich koniunkturalnego stosunku zmieniającego swe nateżenie.

Artykuł poniższy traktujemy jako dyskusyjny.

REDAKCJA

**P**RACE Międzyministerjalnej Komisji do Spraw Kryzysu i Bezrobocia, powołanie do życia Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, wreszcie wniesienie przez Rząd do Izb Ustawodawczych i uchwalenie przez te Izby szeregu ustaw o czasie pracy, o pracy kobiet i młodocianych i t. d. — wszystkie te poczynania skupiły uwagę społeczeństwa na problematach, związanych z brakiem zatrudnienia szerokich mas pracowniczych. W licznych artykułach, rozprawach i odezwach, które opublikowane zostały w ostatnich czasach na temat bezrobocia, przebija słuszna troska opinii publicznej, zaniepokojonej zarówno gospodarczemi, jak społecznymi skutkami bezrobocia. Wspólną cechą wspomnianych enuncjacji jest ujmowanie tylko pod kątem przemijającej czasowości zarówno samego zjawiska bezrobocia, jak i planów, mających na celu zwalczanie bezrobocia i jego skutków.

Niestety jednak, trzeba stwierdzić, że bezrobocie — zarówno w Polsce, jak i w innych krajach — nie jest całkowicie zjawiskiem przejściowym, nie jest klęską, która zniknie bez śladu z chwilą poprawy koniunktury. Bezrobocie jest tylko w pewnym stopniu przejawem i wynikiem panującej od 1929 r. depresji gospodarczej. Nie zagłębiając się bowiem w tylokrotnie dyskutowane zagadnienie: czy przeżywany kryzys ma charakter powtarzających się cyklicznych przesileń, czy też jest kryzysem organicznym — trzeba stwierdzić, że po wojnie w licznych krajach, zwłaszcza europejskich, bezrobocie stało się chorobą chroniczną, zmieniającą tylko swe nateżenie w zależności od sytuacji gospodarczej. Ogromne liczby bezrobotnych w Anglii oraz w Niemczech, notowane jeszcze przed załamaniem się koniunktury światowej, są wymowną ilustracją tego stanu rzeczy. W Polsce — według danych Głównego Urzędu Statystycznego — liczba zarejestrowanych bezrobotnych w ciągu ostatnich 8 lat ulegała takim przemianom:

	31/III	30/VI	30/IX	31/XII
1924	26.000	29.900	107.100	103.800
1925	138.000	127.200	153.400	251.300
1926	295.500	243.300	185.200	190.100
1927	205.800	159.400	116.800	165.300
1928	167.000	116.700	79.900	126.400
1929	170.400	105.100	81.800	185.300
1930	289.500	205.000	170.500	299.800
1931	372.500	274.900	246.400	

Nawet więc w latach pomyślnych, jak 1927 i 1928, liczby bezrobotnych były dość znaczne. Ponadto stale istnieją zastępy robotników, zajętych tylko częściowo, t. j. mniej niż 6 dni w tygodniu.

Nie należy ani na chwilę zapominać o przeludnieniu wsi; znawcy stosunków wiejskich stwierdzają, że zapewne tylko  $\frac{2}{3}$ , a może nawet  $\frac{1}{2}$  ludności wiejskiej wystarczyłoby do spełnienia wszystkich zadań rolni-

czych w Polsce. Reszta jest zbyt liczna, a tylko dlatego nie przenosi się do miast, że zdaje sobie sprawę z trudności znalezienia tam zajęcia. Nie lepiej dzieje się wśród rzesz pracowników umysłowych, stale nękanych brakiem zajęcia, pomimo faktów przeludnienia urzędów państwowych i samorządowych oraz pomimo faktu przerostu pośrednictwa handlowego. Dodajmy do tego, że służba w wojsku pochłania w Polsce stale ok. 250.000 zdrowych mężczyzn, co powinno wpływać hamująco na nadmierną podaż rąk na rynku pracy.

W tem oświetleniu jasnym się staje, że bezrobocie jest zagadnieniem samoistnym i musi w pewnym stopniu być badane również niezależnie od nadziei i przypuszczeń, związanych z poprawą koniunktury. Wobec olbrzymiego znaczenia, jakie posiada czynnik pracy w nowoczesnym społeczeństwie, należy pełny niebezpieczeństw problemat bezrobocia traktować jak najbardziej obiektywnie, w ramach ścisłych rozumowań, unikając wpływów emocjonalnych. Środki nieprzemysłane, będące skutkiem impulsów i odruchów uczuciowych, mogą raczej zaszkodzić ogólnej sytuacji zatrudnienia lub stworzyć nowe, nieprzewidziane trudności.

Jeżeli przyjąć liczbę 450.000 jako 7-letni przyrost naturalny w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu i uznać, że emigracja czasowa i stała wyprowadza z kraju ok. 100.000 osób rocznie, to jeszcze pozostaje w kraju do pracy 350.000 przyrostu faktycznego. Powtórzmy tu rachunek, przedstawiony przez P. M. Szawlewskiego w „*Ekonomiście*”<sup>1)</sup>: „Majątek narodowy Polski wynosi  $\text{zł}$  120 milj., czyli około  $\text{zł}$  4 tys. na głowę mieszkańca. Aby utrzymać dotychczasowy standard of life i dostarczyć warsztatów pracy nowym obywatelom trzeba rocznie około  $\text{zł}$  1.400 milj. (350 tysięcy ludności pomnożone przez  $\text{zł}$  4 tys.) czystej oszczędności. Natomiast dochód społeczny wynosi około 14 milj., zatem z niego 1.400 milj. wzgl. 10% być musi odłożone jako zysk netto. Przy współczesnym obciążeniu gospodarstw ciężarami państwowymi i socjalnymi, oraz biorąc pod uwagę wysokość stopy procentowej i rozwój kapitalizacji, należy dojść do wniosku, że do tego postulatłu jeszcze nie dorastamy. Stąd dysproporcja między przyrostem kapitału, a przyrostem ludności będzie się zaostrzać”. Analogiczne stanowisko zajmuje Prof. Adam Krzyżanowski<sup>2)</sup>.

Powszechnie wiadomo, że pojęcie przeludnienia jest bardzo elastyczne: liczba ludności, którą może bez wysiłku utrzymać jednostka powierzchni w różnych krajach, jest zależna od zespołu warunków gospodarczych i kulturalnych na tym obszarze. W Belgii, Holandji i Saksonji zaludnienie 250 osób na 1 km<sup>2</sup> stwarza mniejsze trudności bytowania niż obecność na 1 km<sup>2</sup> pustyni lub puszczy kilku dzikusów, żyjących z polowania. Pesymizm Malthusa, który przed 130 laty przestrzegał ludzkość przed następstwami zbyt intensywnego rozmnażania się, nie został usprawiedliwiony rozwojem wypadków, zwłaszcza gdy chodzi o wza-

<sup>1)</sup> „*Ekonomista*”, 1927 r., str. 113: „*Ludność, emigracja i przeludnienie w Europie powojennej*”.

<sup>2)</sup> Adam Krzyżanowski: „*Pauperyzacja Współczesnej Polski*”. Kraków, 1925 r.



jemny ilościowy stosunek przyrostu ludności i środków do życia. Ale twierdzenie Malthusa: „ten tylko ma prawo zakładania rodziny, kto może ją utrzymać” — jest — mojem zdaniem — najzupełniej słuszne. Wszystkim, wskazującym na rzekomą paradoksalność sytuacji, przy której nadmiar zapasów zboża, kawy, tłuszczów i t. d. trwa jednocześnie z istnieniem wielkich rzesz głodnych, można odpowiedzieć, że „same środki żywności nie wyczerpują kosztów utrzymania, a utrzymanie ludzkości zależy nietylko od wydajności ziemi, ile od siły produkcyjnej i nabywczej całego społeczeństwa”. Wydaje mi się więc bezspornem, że obecne zaludnienie Polski, wyrażające się przeciętną liczbą 80 ludzi na 1 km<sup>2</sup>, jest wobec teraźniejszej siły produkcyjnej i nabywczej naszego społeczeństwa nadmierne.

Czy bezrobocie jest wynikiem zjawisk i procesów międzynarodowych i czy da się pokonać środkami charakteru międzynarodowego?

Niewątpliwie, wielka wojna i przemiany gospodarczo-techniczne, przez nią wywołane, są w znacznym stopniu przyczyną trwałego bezrobocia, zwłaszcza w takich krajach, jak Anglja i Niemcy, których przemysł opierał się przeważnie na eksporcie. Rozwój przemysłu w krajach zamorskich i skutki tego w dziedzinie nadprodukcji światowej są zbyt znane, aby się bliżej nad nimi zatrzymywać. Tylko porozumienia gospodarcze wielkim w stylu, a więc międzynarodowe konwencje, mogłyby zapobiec niszczącej konkurencji światowej i złagodzić bezrobocie, które w ciągu jednego roku — od marca 1930 do marca 1931 — uległo podwojeniu. Jednakże względy czysto polityczne oraz wybujały nacjonalizm uniemożliwiły dojście do porozumień. Zarówno wielka Konferencja Ekonomiczna w Genewie w 1927 r., jak i długi szereg innych kongresów i zebrań — nietylko nie przyniosły harmonizacji międzynarodowych interesów, lecz, przeciwnie, doprowadziły do niebywałego wzmożenia protekcjonizmu i akcji dumpingowej.

Niepowodzenie poczynań w kierunku międzynarodowego skoordynowania gospodarczego musiało doprowadzić do powszechnego rozczarowania, ujawniającego się np. w Anglii nawrotem opinii do popierania protekcjonizmu celnego. Przykład brytyjski jest tem bardziej charakterystyczny, że, posiadając potężne wpływy w Lidze Narodów, była Anglja zdecydowaną rzeczniczką gospodarczych konwencji międzynarodowych i usiłowała osiągnąć realne korzyści na tej drodze. W ostatnich jednak czasach — przedstawiciele Anglii uderzają w nutę całkowitego pesymizmu, gdy chodzi o gospodarcze współdziałanie międzynarodowe.

Pewne większe nadzieje pokładać można w rozwoju międzynarodowych kartelów. Zapewne nie będą one nigdy uniwersalnym lekarstwem dla pokonania nadprodukcji, jednak w niektórych działach przemysłu okazały swą skuteczność, porządkując i harmonizując światowe stosunki produkcyjne. Trzebaby jednakże wielkiej dozy optymizmu, aby w kartelach światowych widzieć rozwiązanie problemu bezrobocia. Teoretycznie możnaby przewidywać tak prawidłowe ustosunkowanie podaży do popytu, że wstrząsy i kryzysy warsztatów pracy będą rzadsze, a więc i mniej robotników będzie tracić zajęcie. Ale w bliskiej przyszłości — rozwój porozumień gospodarczych, który musiałby kroczyć szlakiem racjonalizacji produkcji, raczej zwiększyłby liczbę bezrobotnych. Zresztą — antago-

nizmy polityczne paraliżują w pewnym stopniu postęp kartelizacji międzynarodowej.

Roboty publiczne były proponowane bodaj we wszystkich krajach, usiłujących zwalczać bezrobocie; istnieje już więc bogate na tem polu doświadczenie, które wskazuje, że uruchomienie robót w tak wielkich rozmiarach, jakie byłyby niezbędne do opanowania bezrobocia, natrafia na trudności finansowe, szczególnie ostre w okresie depresji. Jednakże rezultaty ogólne, wynikające z dania bezrobotnym zatrudnienia, zamiast demoralizujących zasiłków pieniężnych, skłaniałyby do nierezygnowania i Polsce z prób w tym kierunku, choćby w niewielkich rozmiarach. Na pierwszym planie powinny stać prace publiczne o charakterze budowlanym, zarówno ze względu na trwający jeszcze głód mieszkaniowy, jak i z uwagi na ogólne ożywienie przemysłu, wywoływane przez ruch budowlany. Natomiast nie jest pożądane inicjowanie takich robót publicznych, które mają mniejsze znaczenie gospodarcze i których rentowność jest problematyczna. Możliwość prowadzenia pewnych ogólnie pożytecznych prac przy pomocy bezrobotnych, np. wymagając „odpłatności” za świadczenia, pochodzące nie z funduszu ubezpieczenia, istnieje niewątpliwie, nastrocza tylko trudności organizacyjne. W miejscowościach, w których znajdzie się energiczny i dostatecznie zapalony działacz, mogą być osiągnięte wydatne rezultaty. Wszystkie szablonowe przepisy i wskazania chybią napewno celu. Teoretycy częstokroć formułowali opinię<sup>1)</sup>, według której państwo powinno w okresie pomyślnej konjunktury wstrzymać się od prowadzenia robót publicznych, rezerwując takowe dla gorszych czasów. Główny argument wskazań polega na przeświadczeniu, że w okresie depresji istnieje nadmiar kapitałów, trudnych do ulokowania. Nieuwzględniony pozostaje fakt, że w czasie zastoju gospodarczego dochody państwa znacznie maleją, co musi hamująco wpływać na możliwości prowadzenia robót publicznych.

Od pewnego czasu Międzynarodowe Biuro Pracy (a zwłaszcza jego dyrektor, P. A. Thomas) rzuca pomysły realizowania w skali międzynarodowej robót publicznych, jako potężnego środka przełamania bezrobocia. Względy techniczne istotnie przemawiałyby za rozwiązaniem międzynarodowym takich zadań, jak elektryfikacja kontynentu europejskiego, stworzenie wielkich dróg samochodowych, łączących poszczególne kraje i t. p. Ale wobec istniejących napięć politycznych, powszechnego braku zaufania i zaniku kredytów długoterminowych należy projekty międzynarodowych prac publicznych traktować sceptycznie. Prawdopodobnie będą one przedmiotem nie jednej konferencji, lecz rezultaty ograniczą się do memorjałów, które spoczną w archiwach genewskich.

Nikt chyba nie łudzi się u nas, że emigracja z Polski może przynieść poważne odprężenie na rynku pracy. Wprawdzie w okresie 1919 — 1930 włącznie wychodztwo ogółem wyniosło ok. 1.520.000 osób, a po odtrąceniu powrotu wychodców w liczbie ok. 590.000 jeszcze stanowiło pokaźną liczbę 930.000 osób, lecz perspektywy na przyszłość są znacznie mniejsze.

Organizacja pośrednictwa pracy nie może, oczywiście, pokonać bezrobocia, lecz w każdym razie —

<sup>1)</sup> Np. w uchwałach Konferencji Pracy w Waszyngtonie w 1919 r.

po zastosowaniu reorganizacji metod działania — może przyczynić się do zmniejszenia napięcia, spełniając równocześnie i inne społeczne zadania.

Kwestja ubezpieczenia od bezrobocia jest problemem niezmiernie złożonym. Opinia publiczna wszystkich krajów cywilizowanych jest zgodna co do tego, że społeczeństwo nie może pozostawić bez pomocy pracowników, pozbawionych zajęcia. Czy istotnie ubezpieczenie jest najwięcej racjonalną formą pomocy? Rozwój instytucji ubezpieczenia zdaje się dawać potwierdzającą odpowiedź. W 1919 r. I Międzynarodowa Konferencja Pracy wezwała wszystkie państwa do zorganizowania efektywnego systemu ubezpieczenia od bezrobocia bądź bezpośrednio przez tworzenie rządowych instytucji, bądź w drodze subsydjowania związków, mających statutowy obowiązek wypłacania zasiłków bezrobotnym. Wówczas, w całym świecie było ok. 4,500.000 robotników, ubezpieczonych od bezrobocia; ponadto ok. 1,000.000 robotników korzystało z kas, zasilanych ze źródeł publicznych. W połowie 1931 r. liczba obowiązkowo ubezpieczonych wynosiła 36 miljn., a nawet 46 miljn. — jeżeli włączymy Z.S.R.R. Ponadto ok. 3 miljn. korzysta z ubezpieczenia warunkowego.

Jednakowoż — pomimo tak znacznej liczby ubezpieczonych — sama instytucja ubezpieczenia nie przestaje wywoływać krytyk, nie tylko ze strony przedsiębiorców, lecz również szeregu ekonomistów i działaczy politycznych.

Najważniejszym bodaj zarzutem, stawianym ubezpieczeniu od bezrobocia, jest — że ciężary finansowe, wynikające z ubezpieczenia, okazały się w ostatnich 2 latach ponad siły niektórych państw, a przede wszystkim W. Brytanji i Niemiec. Trudności finansowe, wynikające z ubezpieczeń, okazały się groźnymi dla budżetów państwowych, a pośrednio — dla stałości walut.

W kraju, jak Polska, o dość niestałej równowadze społecznej, narazanym na intensywną propagandę ze Wschodu, posiadającym trudne do uregulowania zagadnienia wewnętrzne — opieka nad bezrobotnymi wydaje się koniecznością. Ubezpieczenie jest kosztowną i mającą swe braki formą opieki, jednakże zarówno doświadczenie zagranicy, jak siedmioletnia praktyka w Polsce wykazały, że w pewnej mierze instytucja spełnia swe zadania. Zarówno angielski, jak niemiecki przykład pouczają, że ujemną stroną ubezpieczenia od bezrobocia jest sztywność struktury: jeżeli wysokość składek i świadczeń nie podąża za poziomem płac, to cała budowa zaczyna się chwiać, grożąc najgorszymi skutkami, zarówno finansowej, jak gospodarczej i społecznej natury. Tworzenie się wielkich zespołów ludzi, korzystających ze świadczeń, a niedostatecznie silnie zainteresowanych w znalezieniu zatrudnienia, jest zjawiskiem groźnym dla psychiki społeczeństwa. Elastyczność systemu składek i świadczeń musi być — mojem zdaniem — postawiona jako kardynalny warunek istnienia ubezpieczenia. Przeprowadzenie zasady „odpłatności” świadczeń, wysuwane wielokrotnie przez różnych działaczy społecznych, nie da się w całej rozciągłości urzeczywistnić; dla pełnej realizacji tej zasady musiałyby powstać nowe koncepcje techniczno-finansowe, może na podstawie międzynarodowej.

Wskutek wielkiego wzmożenia się bezrobocia runęły kalkulacyjne podstawy naszego systemu ubezpieczenia. Właściwie — o ubezpieczeniu w ścisłym

znaczeniu trudno obecnie mówić. Składki mają raczej charakter podatków, a świadczenia są przyznawane przez fundusz ubezpieczenia w dość luźnej zależności od faktycznie wpłaconych składek. W tych warunkach, w celu uniemożliwienia pewnych form spekulacji ubezpieczeniowej, należałoby od dobrodziejstwa korzystania z zasiłków usuwać te kategorie pracowników, które aczkolwiek straciły zajęcie, są gospodarczo dostatecznie silne, aby się obyć bez pomocy.

Jeżeli jednak chodzi o dalszą przyszłość, to niecelowem wydaje mi się zachowanie obecnego charakteru ubezpieczenia, przy którym przedsiębiorca, ściągawszy w okresie dobrej konjunktury zastępy robotników z prowincji do swej fabryki, najspokojniej wstrzymuje „drugą i trzecią zmianę” w fabryce, z powodu małej ilości obstalunków, a ciężarem utrzymania pozbawionych pracy obciąża rząd, czyli całe społeczeństwo. Jeżeli przebudowa przemysłu pójdzie w kierunku rozrostu i wzmocnienia kartelizacji, to państwo, zapewniając kartelom szereg przywilejów i wyłączności (nie tyle może na terenie wewnętrznym, jak przedewszystkiem w handlu międzynarodowym) będzie musiało od nich zażądać współdziałania w zakresie zapewnienia robotnikom pewnej trwałości i ciągłości zatrudnienia.

Zrozumiałe jest, że wzmagające się bezrobocie skłania sfery zainteresowane do szukania innych jeszcze sposobów i środków zażegnania klęski. Wypływają więc projekty, które nie tyle wymierzone są bezpośrednio przeciwko bezrobociu, jak zmierzają w systemie produkcji do daleko idących reform, mogących się dodatnio odbić na stanie zatrudnienia.<sup>1)</sup>

W tym trybie myślenia — niektóre odłamy angielskich związków zawodowych występowały w wnioskami parlamentarnymi, domagając się upaństwowienia fabryk, a zwłaszcza kopalń. I w Polsce — ta wiara w niewyczerpalność źródeł skarbowych przybierała formy wniosków, aby Rząd uruchamiał w „zarządzie państwowym” przedsiębiorstwa. Gospodarcza strona tych projektów i wniosków nie wytrzymuje — mojem zdaniem — krytyki, ponieważ zaś godzą one w zasadę własności prywatnej, można przejść nad niemi do porządku.

Równoległe — z różnych stron wypływają projekty stałego skrócenia czasu pracy. Już oddawna, w związku ze słabnięciem konjunktury, liczne zakłady przemysłowe ograniczały czas pracy, np. działając zamiast 6 tylko 5 lub 4 dni w tygodniu (i płacąc robotnikom, oczywiście, proporcjonalnie mniej). Zmniejszały się wprawdzie wskutek tego zarobki robotników, ale unikanie zwalniań odpowiadało poczuciu solidarności robotniczej. Z drugiej strony — utrzymując w komplecie kadry robotnicze i ochraniając je od ujemnych wpływów całkowitego braku zatrudnienia, ten system „short time” dzięki swej elastyczności posiada niezaprzeczone zalety.

W ostatnich czasach sfery robotnicze wielu krajów wysuwają projekty stałego skrócenia czasu pracy, posiłkując się rozmaitemi argumentami. Przedewszystkiem — w drodze uproszczonego rozumowania — formułuje się twierdzenie, że wobec istnienia stałej nadprodukcji ogólna ilość pracy, odpowiadająca normalnym potrzebom produkcji, przy istniejących urządzeniach technicznych, powinna być rozdzielona pomiędzy większą liczbę robotników. Wskutek tego możnaby skrócić czas pracy, już nie przejściowo i dorywczo, jak właśnie w wypadkach „short time”, lecz

stale. Organizacje robotnicze, formułując powyższy postulat, powołują się na dawne swe walki o skrócenie czasu pracy, kiedy właśnie hasło ośmiogodzinnego dnia stawiane było w imię zapobieżenia bezrobociu.

Z drugiej strony — organizacje robotnicze wskazują na rozwój mechanizacji i racjonalizacji. Według źródeł amerykańskich<sup>1)</sup> — wartość produkcji jednego robotnika w przemyśle przetwórczym Stanów Zjedn. podniosła się ze 100 w 1900 r. do 250·5 w 1919 r. i do 256 w 1929 r. Nie można się dziwić, że robotnicy z niepokojem śledzą rozwój racjonalizacji, gdyż faktem jest, że wprowadzenie bardzo udoskonalonych maszyn zawsze na pewnym odcinku wywołuje bezrobocie (które może być skompensowane przez wzrost zatrudnienia w innej dziedzinie). Trudno się oprzeć wrażeniu, że nie tylko Stany Zjedn., lecz również i Niemcy przekroczyły granicę racjonalnej mechanizacji, przyczyniając się tym sposobem do spotęgowania stałego bezrobocia.

Nawiasem mówiąc — Polska, posiadając nadmiar rąk do pracy, a natomiast rozporządzając szczupłymi środkami finansowymi, płacąc bardzo wygórowany procent od kapitału — musi być szczególnie ostrożna i wstrzeżliwa przy wprowadzaniu kosztownych urządzeń, zastępujących pracę ręczną.

Postulat stałego skrócenia czasu pracy musi wywoływać najsilniejsze zastrzeżenia. Wprawdzie trudno twierdzić, że ośmiogodzinny dzień pracy lub 46- czy 48-godzinny tydzień pracy są normami, które nigdy nie ulegną zmniejszeniu, jednak względy gospodarcze przemawiają wyraźnie przeciwko dokonaniu reformy w dobie ostrego kryzysu. Stałe skrócenie czasu pracy musi wywołać zwiększenie kosztów produkcji, zarówno wskutek zwiększonej płacy za godzinę, jak wskutek

zwiększenia kosztów socjalnych i kosztów ogólnych. Tylko zmniejszenie kosztów produkcji, a więc i cen sprzedażnych, może odrodzić zwiększenie zbytu, a więc zapoczątkować złagodzenie, a następnie — przełamanie kryzysu. Dzieje minionych kryzysów obfitują w przykłady, kiedy stopniowo obniżające się ceny doszły wreszcie do poziomu, który wywołał masowy popyt na towary; był to początek poprawy konjunktury. Trudno przewidywać, czy obecny kryzys będzie miał pod tym względem wspólne elementy z poprzednimi; ale w każdym razie zwiększanie w obecnej dobie kosztów produkcji byłoby metodą wielce niebezpieczną. Na terenie Polski poczynania w tym kierunku (bez jakiegoś poprzedniego międzynarodowego uzgodnienia) byłyby szczególnie ryzykowne. Jak wiadomo — wśród czynników produkcji — Polska pod względem kapitału, kredytów, urządzeń mechanicznych i komunikacyjnych, siły nabywczej swej ludności i t. d. jest raczej upośledzona; walkę konkurencyjną umożliwia nam względnie tania siła robocza. Jest to prawda bolesna, lecz jednak nie można jej negować. Zmniejszenie się rynków zbytu, wskutek zwiększenia kosztów produkcji, w pierwszej linii odbiłoby się na interesach warstw robotniczych.

Bezrobocie powinno stale skupiać baczną uwagę społeczeństwa polskiego, jako zagadnienie nie mniej doniosłe niż sprawy budżetowe Państwa lub aktywności bilansu handlowego. Nieopanowany wzrost bezrobocia może wstrząsnąć społecznymi i gospodarczymi zrębami ustroju, w którym żyjemy. Racjonalne i skuteczne rozwiązanie zagadnienia bezrobocia będzie sprawdzianem tężyzny i twórczych sił kraju.

E. Trepka

## ZA PRZYKŁADEM POLSKIEGO POTASU

W OSTATNICH czasach szereg enuncjacji ze sfer rządowych i artykułów w pismach gospodarczych nawołuje do wyłączenia wszelkich wysiłków w kierunku wzmocnienia naszego eksportu. W zeszycie 48 tyg. „Polska Gospodarcza”, w artykule wstępnym p. t. „Interwencjonizm a kryzys”, poruszając zagadnienie interwencji rządowej w życie gospodarcze w dobie kryzysu, Autor w końcowych ustępach podkreśla, że przedewszystkiem samo życie gospodarcze musi wykazać inicjatywę i energję.

Rzeczywiście, żadna pomoc ze strony Rządu nie będzie celowa, o ile sam przemysł nie użyje największych wysiłków i nie wykorzysta wszelkich środków w walce z przesileniem gospodarczym. Jednym z największych wrogów wewnętrznych życia gospodarczego w dobie przesilenia jest bierność.

Przy dzisiejszym ogromnym spadku spożycia wewnętrznego środkiem, dającym możność przetrwania krytycznego okresu i utrzymania warsztatów pracy przy życiu — jest znalezienie zbytu poza granicami kraju.

Naturalnie, w dobie, kiedy kryzys ogarnął cały świat, kiedy magazyny wszędzie przepełnione są produktami, kiedy chwiać się zaczynają największe potęgi gospodarcze, i kiedy barjery celne rosną — konkurowanie na rynkach zagranicznych jest niestłuchanie trudne, a nawet dla szeregu gałęzi przemysłu wydaje się wręcz niemożliwym.

Ta jednak napozór nieprzewyciężona dla nas tama pod wpływem silniejszego naporu może ustąpić i przepuścić w pewnych kierunkach jeszcze nowe strumienie naszego eksportu. Pod silniejszym naporem rozumieć należy z jednej strony wykorzystanie całkowitej naszej przedsiębiorczości i energii kupieckiej i z drugiej strony przejście na „kryzysowy” sposób kalkulowania opłacalności produkcji.

Zadaniem niniejszego artykułu jest jedynie przytoczenie konkretnego przykładu z zakresu jednej gałęzi przemysłu, jak w warunkach, nie dających widoku powodzenia, zdołano przeforsować eksport, wynagradzając sobie sownie zużyte przy tem energję i siły.

Przykładem tym jest przemysł soli potasowych, który w Polsce reprezentuje wyłącznie jedno przedsiębiorstwo: Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych. Spółka ta posiada w eksploatacji 3 kopalnie we Wschodniej Małopolsce, a mianowicie w Kałuszu, Hołyniu i Stebniku. W spółce tej Skarb Państwa partycypuje za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego udziałem w wysokości 95%.

Przemysł soli potasowych w Polsce jest stosunkowo bardzo młody i za czasów austriackich był sztucznie tłumiony pod wpływem nacisku ze strony niemieckiego przemysłu potasowego. W Polsce właściwy rozwój w szerszym zakresie nastąpił dopiero przed kilku laty. Kiedy w 1921 r. ogólna produkcja surowych soli potasowych wynosiła zaledwie 24.130 t, to w 1925 r. —

<sup>1)</sup> P. „Monthly Labor Review”, grudzień 1930.

już 178.800 t, w 1926 r. — 207.690, w 1927 r. — 277.090, w 1928 r. — 341.660, w 1929 r. — 358.630, w 1930 r. — 305.610 t. Do 1931 r. czynne były tylko 2 kopalnie (w Kałuszu i w Stebniku) i dopiero w 1931 r. została uruchomiona trzecia kopalnia (w Hołyniu), znacznie zwiększając zdolność produkcyjną przedsiębiorstwa. W ciągu ostatnich kilku lat prowadzone były forsownie poszukiwania, których rezultatem było odkrycie bardzo bogatych, ilościowo i jakościowo, zasobów soli potasowych.

Naczelnym zadaniem przedsiębiorstwa była rozbudowa do granic pokrycia pełnego zapotrzebowania krajowego i całkowitego wyeliminowania importu. Zużycie soli potasowych w kraju stało się aż do 1929 r. wzrastało, osiągając w roku gosp. 1928/29 — 82.700 t czystego tlenku potasu ( $K_2O$ ). Tymczasem kryzys gospodarczy, który w szczególności najbardziej dotkliwie dał się odczuć rolnictwu, jedynemu odbiorcy soli potasowych, już w 1929 r. skierował krzywą zużycia ku dołowi. Zużycie krajowe wyniosło w 1929/30 r. już tylko 53.750 t  $K_2O$ , w 1930/31 r. — zaledwie 27.740 t, a w sezonie jesiennym 1931 r. zużycie spadło do niezmiernie niskiego poziomu 6.390 t  $K_2O$ .

O ile się teraz zważy, że ogólna wysyłka soli potasowych przez przedsiębiorstwo w 1928 r. wyniosła 45.300 t  $K_2O$  przy 2 kopalniach w ruchu, a obecnie, po uruchomieniu trzeciej kopalni, zapotrzebowanie krajowe można obliczać w stosunku rocznym co najwyżej na 15 — 16 tys. t  $K_2O$ , to staje się jasnym, że sytuacja przedsiębiorstwa stała się niezmiernie ciężką. Jedynym ratunkiem było znalezienie rynku zbytu poza granicami kraju. Nadzieje jednak na ulokowanie polskich soli potasowych na rynkach zagranicznych były nader nikłe, zważywszy na niesłychane trudności, z jakimi zmuszony był walczyć polski przemysł potasowy.

Cały eksport światowy był zaspakajany prawie w 100% przez francusko-niemieckie porozumienie potasowe, reprezentujące przeszło 90% produkcji światowej potasu. Eksport światowy, który można obliczać w przybliżeniu w 1930 r. na 700 tys. t tlenku potasu, spadł ogromnie w 1931 r. i wyniesie prawdopodobnie nie więcej niż 350 tys. t. Potworzyły się wielkie zapasy produktu nie tylko w samych kopalniach, ale przede wszystkim w magazynach na terytorjum krajów, importujących nawozy potasowe, oraz we wszystkich tych portach, które obsługują francuski i niemiecki przemysł potasowy. Naturalnie, że sytuacja, jaka się wytworzyła, musiała spowodować znaczną obniżkę cen eksportowych oraz wzmocnić czujność porozumienia francusko-niemieckiego na niebezpieczeństwo ukazania się na rynkach zagranicznych soli konkurencyjnych, a w szczególności polskich.

Tymczasem polski przemysł w zupełności nie był przygotowany do eksportu: 1) nie posiadając żadnych

organizacji ani żadnych stosunków handlowych w krajach, poza najbliższym sąsiadem — Czechosłowacją; 2) spotykając się z wielką nieufnością kupców zagranicznych, starannie podsycaną przez dotychczasowych wyłącznych eksporterów; 3) nie mogąc dysponować wszystkimi temi gatunkami nawozów potasowych, do których rynki były przyzwyczajone; 4) będąc położony w bardzo niedogodnych warunkach taryfowych i frachtowych (odległość kopalni do portu w Gdyni przeszło 1.000 km); 5) nie mając wcale składów w krajach importujących, a składy we własnym porcie w Gdyni mało pojemne, nieprzystosowane i kosztowne.

Te nieprzewidywane prawie trudności, które zagradzały drogę polskiemu eksportowi nawozów potasowych, nie zraziły do walki polskiego przemysłu o zdobycie dla siebie rynków zagranicznych. Dołożywszy wszelkich wysiłków, nie szczędząc ofiar i energii, polski przemysł potasowy trudności przełamał, i statki z ładunkiem polskich nawozów potasowych zaczęły z Gdyni odpływać. I kiedy początek 1931 r., zdawało się, decydował już o bardzo smutnych losach przedsiębiorstwa soli potasowych — koniec roku odkrywa nowe horyzonty, które pozwalają nie tylko spokojnie patrzeć w przyszłość, ale spodziewać się, że już bież. sezon wiosenny 1931/32 pokryje koszty produkcji wraz z amortyzacją, a nawet przyniesie pewną niewielką nadwyżkę dochodów.

O rozwoju eksportu polskich soli potasowych świadczą następujące liczby: w 1929 r. wywieziono 850 t  $K_2O$ , w 1930 r. — 2.010, w ciągu 10 miesięcy 1931 r. — 8.600 t; w listopadzie i grudniu r. b. będzie wywiezione ok. 5.000 t  $K_2O$ . Kiedy przed 1931 r. właściwie jedynym krajem, importującym polskie sole potasowe, była Czechosłowacja, to dzisiaj znają już wartość nawozową naszych soli potasowych, nie ustępujących solom niemieckim i francuskim: Anglja, Belgja, Holandja, Łotwa i Szwecja.

Sukces, osiągnięty przez zdobycie rynków zbytu, nie ogranicza się dla przedsiębiorstwa tylko doraźnymi korzyściami finansowymi, ale — co najważniejsze — wzmocnia niesłychanie pozycję polskiego przemysłu w szeregu światowych producentów potasu.

Polski przemysł potasowy dał się poznać zagranicą nie tylko konsumentom, ale przede wszystkim producentom, którym w razie przystępowania do światowego porozumienia potasowego potrafi udowodnić liczbowo, jak go należy szacować w ogólnym światowym eksporcie.

Przytaczając ten przykład, umyślnie podkreśliłem — interes, jaki osiągnęło przedsiębiorstwo, przemilczając o korzyściach pośrednich — ogólnopaństwowych: fiskalnych, politycznych i socjalnych.

J. Tomorowicz

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

**PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH W SEJMIE.** — Do Sejmu wpłynęły 3 dalsze rządowe projekty ustaw gospodarczych (razem 145).

Wniesiony do Sejmu projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 3/VIII 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym idzie w kierunku podwyższenia opłat od skarg, wpro-

wadzenia obowiązkowego zastępstwa adwokackiego i uzupełnienia przepisów o prawie ubogich.

Projekt przewiduje minimalną opłatę  $\text{zł}$  60 od skarg o wartości przedmiotu sporu do  $\text{zł}$  10.000, a od wartości wyższej — dodatkowo 0,4% tej wartości. Dla spraw, w których wartość przedmiotu sporu trudna jest do oszacowania na pieniądze, projekt przewiduje opłaty w granicach od  $\text{zł}$  60 do 600. Podwyższenie opłat wpłynie niewątpliwie na zmniejszenie ilości spraw bezzasadnych oraz podniesie dochody Skarbu Państwa.

Wprowadzany przez projekt ustawy przymus adwokacki powinien wpłynąć na zmniejszenie się ilości spraw bezzasadnych, podnieść poziom skarg, wnoszonych do N. T. A., i ograniczyć ilość spraw, wnoszonych z pogwałceniem przepisów formalnych. Od przymusu adwokackiego zwolnieni są skarżący, posiadający wykształcenie prawnicze, przyczem projekt ustawy rozszerza to zwolnienie i na urzędników państwowych oraz oficerów (posiadających wykształcenie prawnicze).

Uzupełnienie przepisów o prawie ubogich polega na określeniu, jakie władze są uprawnione do wystawiania miarodajnych dla N. T. A. świadectw ubóstwa, oraz na postanowieniu, nakazującym N. T. A. odmawianie prawa ubogich w wypadkach oczywiście bezzasadnych skarg.

Wniesiony został projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 7/II 1927 r. o sztucznych środkach słodzących. Projektowana zmiana polega na zaostrzeniu sankcyj karnych w wypadkach sprzedaży osobom, nieuprawnionym do nabycia, sztucznych środków słodzących oraz w wypadkach niedozwolonego użycia tych środków w przedsiębiorstwach, wyrabiających artykuły żywnościowe, a uprawnionych do posiadania tych środków. Zwiększenie sankcyj karnych podyktowane jest rozpowszechnieniem nielegalnej sprzedaży i użycia sztucznych środków słodzących.

Wobec tego, że od wejścia w życie ustawy karnej skarbowej z dn. 2/VIII 1926 r. zaszły bardzo liczne zmiany w przepisach ustaw skarbowych oraz wprowadzono szereg zmian w samej ustawie karnej skarbowej; że ponadto powstał cały szereg wątpliwości na tle wykładni szeregu przepisów tej ustawy, że wreszcie wprowadzono w międzyczasie jednolite przepisy w zakresie ustroju sądów powszechnych i procedury karnej — Rząd wniósł projekt nowej ustawy karnej skarbowej

#### SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU. —

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 10/XII r. b. znalazły się na porządku dziennym następujące projekty ustaw gospodarczych. Komisja Skarbowa złożyła sprawozdanie o 4 rządowych projektach ustaw, dotyczących sprzedaży i zamiany niektórych gruntów państwowych. Ustawy te przyjęto w II i III czytaniu. Komisja Ochrony Pracy złożyła sprawozdanie o wniosku Zw. Parl. P. S. i Klubu Parl. N. P. R. o zmianie niektórych postanowień ustawy z dn. 18/XII 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. Z uwagi na to, że wniosek ten obniżałby zdolność konkurencyjną naszego przemysłu na terenie międzynarodowym, gdzie podobne postanowienie nie zostało przyjęte, oraz z uwagi na to, że spowodowałby duże trudności finansowe dla Państwa, że poza tem dn. 15/X 1931 r. uchwalona została ustawa o skracaniu czasu pracy — Sejm przyjął wniosek Komisji o odrzucenie projektowanego wniosku. Drugie sprawozdanie Komisji Ochrony Pracy dotyczyło wniosku Zw. Parl. P. S., obejmującego projekt ustawy tymczasowej do walki ze skutkami kryzysu gospodarczego. Komisja stanęła na stanowisku, że ten projekt ustawy stoi w sprzeczności z art. 10 Konstytucji, mówiącym, iż projekty ustaw, pociągające za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, muszą podawać sposób ich użycia i pokrycia, oraz nie odpowiada duchowi art. 99, który mówi o uznawaniu przez Rzeczpospolitą Polską wszelkiej własności osobistej oraz poręczeniu wszystkim obywatelom ochrony ich mienia. Poza

tem Komisja Ochrony Pracy stanęła na stanowisku, że projekt ten pogłębiłby kryzys gospodarczy, że naruszyłby równowagę budżetu i stałość waluty. Ze względów powyższych Komisja zaproponowała odrzucenie tego wniosku, do czego Sejm się przychylił.

No także posiedzeniu Komisja Administracyjna złożyła sprawozdanie o wniosku posłów Str. Ludowego, zawierającym projekt ustawy w przedmiocie uzupełnienia art. 6 ustawy o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych. Wobec tego, że proponowane uzupełnienie dotyczy sprawy drobnej, nieistotnej i niepodyktowanej żadną potrzebą życiową — Sejm na wniosek Komisji przeszedł do porządku dziennego nad wnioskiem powyższym.

Przez I czytanie na plenum przeszły następujące rządowe projekty ustaw gospodarczych: projekt ustawy o wolnych obszarach celnych, projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”, projekt ustawy w sprawie przystąpienia Polski do konwencji między Austrią, Włochami, Rumunją, Jugosławją i Czechosłowacją w sprawie uregulowania wypłaty zaopatrzenia funkcjonariuszów prowincjonalnych, gminnych i powiatowych, podpisanej wraz z protokołem w Wiedniu dn. 30/XI 1923 r., projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 6/III 1928 r. o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych, projekt ustawy w sprawie zmiany art. 7 ustawy z dn. 18/II 1925 r. o Radzie Opieki Społecznej, projekt ustawy o dodatkowym kredycie na okres budżetowy od 1/IV 1931 r. do 31/III 1932 r. na dopłaty Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych, oraz jeden projekt ustawy o zbyciu gruntu państwowego.

**POSELSKIE WNIOSKI USTAWOWE.** — Związek Parl. P. S. wniósł do Sejmu wniosek w sprawie uchylecia ust. 1 art. 5 ustawy z dn. 18/VII 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia na czas trwania sezonu martwego 1931/32 r. Ust. 1 powyższej ustawy mówi, iż robotnicy sezonowi, których praca normalnie trwa krócej niż 10 miesięcy w roku, nie posiadają prawa do świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonów martwych.

Posłowie z Klubu Parl. Str. Ludowego zgłosili wniosek, wzywający Rząd do spowodowania obniżenia składek ubezpieczeniowych w Pow. Zakł. Ubez. Wzajemnych do 50%, względnie 30% obecnie pobieranych i do spowodowania przeprowadzenia likwidacji pogorzeli w całkowitej normie oszacowania, a nie — jak to ma. zdaniem wnioskodawców, miejsce dotychczas, że P. Z. U. W. stosuje inną normę oszacowania dla ustalenia wysokości składek, a inną dla likwidacji pogorzeli. Wnioskodawcy powołują się w tej mierze na rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27/V 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia.

Drugi wniosek Klubu Parl. Str. Ludowego wzywa Rząd do spowodowania przesunięcia terminów płatności wszystkich płatności osadniczych z tytułu zaciągniętych pożyczek i spłat za ziemię w taki sposób, aby płatność pierwszej raty przypadała na rok 1934.

Tenże Klub Parl. Str. Ludowego wniósł do Sejmu o wezwanie Rządu do zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 27/XI 1927 r. o przerachowaniu długów rentowych. Rozporządzenie to ustala miarę przerachowania należności Skarbu Państwa z tytułu długów rentowych, ciążących na włościach rentowych, opartych na pruskich ustawach z dn. 26/IV 1886 r. i dalszych, na 43% skali, podanej w § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/V 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. To samo rozporządzenie Rady Ministrów ustala miarę przerachowania należności Skarbu Państwa z tytułu długów rentowych, opartych na pruskiej ustawie z dn. 2/III 1850 r., na 75% wyżej wspomnianej skali. Wnioskodawcy proponują obniżenie obu powyższych skal do 15%.

**PRACE KOMISYJ SEJMU.** — Dn. 10/XII r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Sejmu, na którym: 1) przyjęto w III czytaniu rządowy projekt ustawy w sprawie zmian w ustawie z dn. 9/X 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów i wojska, które dotyczą tabeli stopni wojskowych i mnożników, wyekwi-powania w naturze oraz daty starszeństwa oficerów przy obliczaniu szczebla uposażenia; 2) przyjęto projekt ustawy o do-

datkowym kredycie na okres budżetowy od dn. 1/IV 1931 r. do dn. 31/III 1832 r. na wznowienie robót przy budowie linii kolejowej Płock—Sierpc; 3) odrzucono wniosek Związku Parl. P. S. w przedmiocie cofnięcia rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10/IV 1931 r. w sprawie cofnięcia dodatków, przewidzianych w ustawie skarbowej z dn. 21/III 1931 r.

Na posiedzeniu Komisji Prawniczej Sejmu dn. 11/XII r. b. znalazły się poniższe punkty porządku dziennego o znaczeniu gospodarczym: 1) wniosek Klubu Chrz. Dem., projektujący ustawę o certyfikatach gruntowych; projekt ten zmierza do umożliwienia właścicielom gruntów, których księgi hipoteczne

zostały podczas działań wojennych zniszczone, uzyskania aż do wprowadzenia nowych ksiąg gruntowych pożyczek długoterminowych na podstawie certyfikatów gruntowych; 2) wniosek Zw. Parl. P. S., stanowiący wezwanie Rządu do przedłożenia w ciągu 3 miesięcy projektu ustawy o przyjęciu na etat Ministerstwa Sprawiedliwości instytucji pisarzy hipotecznych na obszarze okręgów sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Wniosek motywowany jest pobieraniem przez pisarzy hipotecznych nadmiernych opłat za czynności hipoteczne, co stanowi — zdaniem wnioskodawców — nakładany przymusowo podatek.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### PRZEMYSŁ NAFTOWY

**DZIAŁALNOŚĆ S. A. „PIONIER”.** — W dn. 29 X r. b. odbyło się doroczne walne zgromadzenie spółki akcyjnej dla poszukiwania i wydobywania minerałów bitumicznych „Pionier”.

Ze złożonego przez Dyрекcję sprawozdania wynika, że w 1930/31 r. kontynuowano prace programowe spółki.

W zakresie wierceń poszukiwawczych prowadzono w dalszym ciągu wiercenie szybu „Minister Kwiatkowski” w Mraźnicy i szybu w Orowie. Dalsze wiercenie szybów „Jankowce I” koło Liska i „Pułkownik Boerner” w Jeżowie wobec nienatrąfienia na dopływ ropy wstrzymano, osiągając przy pierwszym z wymienionych szybów głębokość 970 m, przy drugim 605 m. W okolicach obu wspomnianych miejscowości będą prowadzone dalsze wiercenia, gdyż zdaniem geologów posiadają one znaczne możliwości pod względem naftowym. Z dalszych wierceń przygotowywane jest jedno głębokie wiercenie poszukiwawcze na przedgórzu Karpat, a mianowicie w Rachiniu na terenach państwowych, a drugie w okolicy Delatyna w Czarnym Potoku. Poza tem „Pionier” wziął udział w wierceniach przedsiębiorstw prywatnych, założył 3 spółki z ogr. odp. i kontynuował rozpoczęte przez nie wiercenia w Schodnicy, Wołosiance Małej i Izdebkach.

W zakresie prac badawczych wykonano szczegółowe zdjęcia geologiczne na przestrzeni około 2.000 km<sup>2</sup>.

Poza tem poparto finansowo prace, podjęte przez Sekcję Naukowej Organizacji przy Stowarzyszeniu Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego w Borysławiu nad znormalizowaniem narzędzi wiernicznych i techniki eksploatacyjnej.

Bilans za czas od 1/V 1930 r. do 30/IV 1931 r., wykazujący stratę zł 274.434<sup>16</sup>, został jednomyślnie zatwierdzony.

### PODWYŻKA PŁAC W PRZEMYSLE NAFTOWYM.

W listopadzie i na początku grudnia toczyły się we Lwowie narady przemysłowców naftowych i robotników w sprawie podwyżki płac. Rokowania ukończono dn. 4/XII. Sprawy te załatwiono kompromisowo, a mianowicie pracodawcy przyznali 5% -ową podwyżkę od płac listopadowych, a to 3% od grudnia r. b. i 2% od lutego 1932 r. Jednocześnie wprowadzono płace stałe, nie ulegające wahaniom wskaźnika kosztów utrzymania. Czas trwania nowej umowy jest nieokreślony, i może być ona przez każdą ze stron wypowiedziana na 2 miesiące naprzód.

### PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

**EKSPORT WŁÓKIENICTWA ŁÓDZKIEGO W LISTOPADZIE 1931 R.** — Według danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego wywóz towarów włókienniczych z Łodzi w listopadzie przedstawiał się następująco:

Wywieziono towarów bawełnianych białych 2.774 kg wartości zł 42.203, towarów bawełnianych kolorowych 110.009 kg za zł 671.427, towarów wełnianych 121.429 kg za zł 1.202.196, towarów półwełnianych 3.351 kg za zł 41.021, towarów ze sztucznego jedwabiu 2.497 kg za zł 106.135, stożków do kapełuszy 146 kg za zł 3.664, odzieży 382.525 kg za zł 3.384.722, przędzy bawełnianej kolorowej 32.899 kg za zł 200.190, przędzy wiganowej 633 kg za zł 11.506, przędzy wełnianej 30.910 kg za zł 488.598. Ogółem wywieziono 687.173 kg za zł 6.160.662.

Eksport ten kierował się do następujących krajów (w tys. zł): Anglja 4.110, kraje północne 597, Daleki Wschód 167, Bliski Wschód 70, Rumunja 474, kraje bałtyckie 313, Francja 179, Afryka 100, Ameryka 18, Austria, Węgry i Jugosławia 49, Szwajcaria — 26, Niemcy — 31, różne kraje — 20. Przędzy wywieziono w okresie sprawozdawczym do Rumunji na ogólną sumę zł 307 tys. Wydano w listopadzie 1.100 zaświadczeń na zwrot cła na sumę zł 1.527.262<sup>64</sup>. W porównaniu z październi-

kiem, w którym eksport wyraził się sumą zł 7.534.305, wywóz listopadowy oznacza po raz pierwszy od szeregu miesięcy spadek w granicach około zł 1.400 tys. W pierwszym rzędzie spadek ten obserwujemy w wywozie do Anglii, gdzie wyraża się on sumą około zł 1.300 tys. Podkreślić przytem należy, że różnica ta obejmuje tylko 3 tygodnie listopada, gdyż po okresie wprowadzenia w Anglii ceł prohibicyjnych eksport włókienniczy ze wszystkich ośrodków, t. j. łódzkiego, bielskiego i białostockiego, zamarł zupełnie i w tem stadium, jeżeli chodzi o Anglię, znajduje się obecnie.

Eksporterzy konfekcji zajęli stanowisko wyczekujące, aż do wyjaśnienia sytuacji na rynku angielskim. W ostatnich dniach listopada eksport włókienniczy na rynek angielski otrzymał jeden jeszcze cios w postaci spadku funta, który nie tylko wytworzył niezwykle korzystną premję dla konkurenta angielskiego, ale nawet wywołał obawy możliwości importu tanich towarów włókienniczych do Polski. Na tem tle w stosunkach pomiędzy eksporterami polskimi a ich angielskimi odbiorcami zapanował zupełny chaos. Jednocześnie importerzy surowców zaprzestali dostaw, gdyż Anglicy nie przeprowadzają ostatnio żadnych transakcyj.

Wobec trudności na rynku angielskim, eksporterzy podjęli energiczne usiłowania, zmierzające do uzyskania szeregu nowych rynków. W grę wchodzi tu: Holandia, Stany Zjednoczone, Chiny, Persja, Afryka. Jedynym pomyslniejszym zjawiskiem, jeżeli chodzi o rynek angielski, jest sytuacja eksportowa trykotaży. Eksport wyrobów dzianych do Anglii nie został bowiem objęty cłami importowymi, a spadek funta nie wpłynął tutaj na sytuację, gdyż dostawy łódzcy od szeregu tygodni oferty swe kalkulowali w dolarach. I tutaj jednak już w ostatnich dniach nastąpiło pewne pogorszenie sytuacji, spowodowane restrykcjami banków angielskich.

M. K.

### PRZEMYSŁ DRZEWNY

**PROJEKT USTAWY O REJESTROWYM ZASTAWIE DRZEWNYM.** — Rada Ministrów przyjęła w dn. 4/XII r. b. projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym.

Zastaw rejestrowy jest formą kredytu, mało naogół używaną; w Polsce ustawa o rejestrowym zastawie rolniczym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 38/1928, poz. 360) utworzyła drogę temu rodzajowi kredytu. Ustawa ta uczyniła wyłom w zasadzie, przewidzianej w kodeksie, że przedmiot zastawu powinien znajdować się w rękach wierzyciela. Projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym mógł być pomyslny również tylko z ominięciem tej zasady, przewiduje jednak szereg przepisów, które dostatecznie zabezpieczają interes wierzyciela (zastawnika).

Motywe gospodarczym, przemawiającym za ustawowem uregulowaniem zastawu rejestrowego na drzewie, były i są nadal trudności kredytowe, w jakich znajduje się ta gałąź gospodarki, w której kredyt osobisty, oparty przedewszystkiem na wekslu, nie jest w stanie zaspokoić potrzeb przemysłu i handlu drzewnego. Weksel jest oparty na zaufaniu i w obrotach handlowych jest formą kredytu przedewszystkiem wybitnie krótkoterminowego. Duża decentralizacja produkcji i handlu drzewnego oraz długotrwałość procesu wytwórczego w gospodarce drzewnej wymagają form kredytu, gwarantującego w każdym wypadku pewność lokaty oraz umożliwiającego operacje, obliczone na dłuższe terminy.

Drewno, zarówno jak zboże, nadaje się do zabezpieczenia kredytu, opartego na zastawie rejestrowym, albowiem kontrola zastawu naogół łatwo przez wierzyciela może być dokonana.

Postulat ustawowego uregulowania rejestrowego zastawu na drzewie wysunęły sfery drzewne. Izby przemysłowo-handlowe opinowały rządowy projekt ustawy, wypowiadając się za wprowadzeniem zastawu rejestrowego.

Ustawa ustala przedmiot zastawu (art. 1), ograniczając go do surowca i półfabrykatu drzewnego, przyczem do tego ostatniego zaliczone zostały również dykty klejone i forniery. Rozporządzenie wykonawcze do ustawy ustali prawdopodobnie szczegółowiej, w ramach zakreślonych przez ustawę, rodzaj drewna, które może korzystać z przepisów ustawy.

Kredytobiorcą (zastawcą) mogą być osoby fizyczne i prawne, prowadzące gospodarstwo leśne, oraz wpisani do rejestru handlowego kupcy (handlujący), trudniący się przemysłem lub hurtowym handlem drzewnym (art. 2). Równocześnie jednak tenże sam artykuł projektu przewiduje ograniczenia dla właścicieli lasów oraz handlu hurtowego, pozbawiając te dwie kategorie podmiotów prawa korzystania z ustawy w zakresie surowca tartaczno (dłuzycy i kłody), na którym jedynie trudniący się przemysłem mogą ustanawiać zastaw. Projektodawca słusznie pragnął w ten sposób zapobiec ewentualnej spekulacji surowcem, który jak najprędzej powinien przejść w ręce przetwórcy. Wypadki tego rodzaju spekulacji wystąpiłyby jednak stosunkowo bardzo rzadko, wobec istnienia naturalnych warunków, nie sprzyjających przetrzymywaniu surowca w rękach właściciela lasu, a nawet kupca. Przy zgłaszaniu wpisu do rejestru zastawowego, kupcy (handlujący) mają przedstawić zaświadczenie izby przemysłowo-handlowej, że prowadzą księgi handlowe (art. 5). Ustawa nie precyzuje, czy mają to być księgi prawidłowo prowadzone lub ustawowo przepisane.

Kredytodawcą (zastawnikiem) mogą być, według ustawy Skarb Państwa, wyodrębnione przedsiębiorstwa państwowe, państwowe instytucje kredytowe, inne instytucje kredytowe, wskazane jednak przez Ministra Skarbu, wreszcie kupcy zarejestrowani (art. 3). Dwoma pierwszymi wyżej wliczonymi kategoriami podmiotów są lub będą przedewszystkiem Lasy Państwowe, które tej formy kredytu mogą używać dla zabezpieczenia sobie należności za sprzedane drewno. Instytucje finansowe państwowe bądź Bank Polski, ten ostatni wyłącznie dzisiaj realizujący kredyt zastawowy rolniczy, prawdopodobnie nie odegrają większej roli w najbliższej przyszłości w finansowaniu przemysłu drzewnego, w ramach ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym. Zadanie to przesunie się niewątpliwie przedewszystkiem w sferę prywatnego kredytu, a zatem, o ile finansowanie ma przybrać większe rozmiary — ze znacznym udziałem kapitału zagranicznego. W tym celu projekt ustawy w art. 3 przewiduje, że postanowienie o wpisie do rejestru handlowego nie ma zastosowania do firm zagranicznych, nie posiadających w Państwie Polskiem oddziałów, podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego.

Jako kredytodawcy, prywatne instytucje finansowe, analogicznie jak w ustawie o zastawowym rejestrze rolniczym, muszą być wskazane przez Ministra Skarbu, mimo, że w stosunkach drzewnych możliwość wyzysku ze strony wierzyciela jest znacznie mniejsza, niż w gospodarstwach rolnych.

Rejestr zastawów prowadzić będzie sąd grodzki, właściwy dla miejsca położenia gospodarstwa leśnego lub przedsiębiorstwa przemysłowego. O ile kredytobiorcą jest firma zarejestrowana

w rejestrze handlowym, będzie uczyniona odpowiednia wzmianka o ustanowieniu zastawu rejestrowego, co ułatwi orientację w stosunkach kredytowych.

Art. 6 postanawia, że zastaw drzewny ustanawia się na podstawie umowy stron, zawartej na piśmie, określa firmę i zasadniczą treść umowy, wreszcie w ustępie ostatnim rozwiązuje najkapitalniejszą sprawę, objętą projektem ustawy, dopuszczając przenoszenie, zamianę oraz przeróbkę przedmiotu zastawu. Ustęp ten brzmi, jak następuje: „Umowa zastawnicza może zawierać postanowienia, że drewno, będące przedmiotem zastawu, może być zastąpione inną partją drewna oznaczonego co do gatunku i ilości, że prawo zastawu rozciągać się będzie na drewno, uzyskane z przeróbki drewna zastawionego, oraz że drewno zastawione może być przenoszone na inne miejsce, w umowie przewidziane”. Niezamieszczenie tego postanowienia uczyniłoby instytucję rejestru zastawowego dla przemysłu drzewnego w dużym stopniu bezużyteczną z uwagi na potrzebę kapitału obrotowego, którego w początku procesu produkcji ma dostarczyć zastaw surowca.

Szereg odstępstw od istoty zastawu, t. j. od zasady, że przedmiot powinien znajdować się w rękach wierzyciela i dawać w ten sposób całkowitą pewność wierzycielowi odebrania swej należności, nie mógł być posunięty zbyt daleko, to też art. 7 wprowadza — wbrew opinii izb przemysłowo-handlowych — postanowienia, że wobec osób trzecich rejestrowy zastaw drzewny uzyskuje skutki prawne przez wpis prawa zastawu do rejestru zastawowego. Izby przemysłowo-handlowe, wychodząc z założenia, że tego rodzaju postanowienia mogą utrudnić normalny bieg obrotu handlowego, powodując u nabywcy (osoby trzeciej) obawę, że towar jest obciążony zastawem, proponowały ograniczyć postanowienia o skutkach prawnych jedynie do wierzycieli zastawcy, na co jednak projektodawca, ze względów zasadniczych, wypływających z istoty zastawu, nie mógł się zgodzić. Jednak już art. 10 rozluźnia w pewnym stopniu powyższe rygorystyczne postanowienia, przewidując, że: „w razie usunięcia przedmiotu, obciążonego rejestrowym zastawem drzewnym, z gospodarstwa leśnego lub przedsiębiorstwa przemysłowego, do którego rejestru prawo zastawu zostało wpisane, uprawnienia zastawnika pozostają w mocy tylko w stosunku do tych osób trzecich, które, nabywając na tym przedmiocie prawo rzeczowe, działały w złej wierze”.

Prawo zastawu gaśnie z mocy samego prawa po upływie 3 lat, o ile zawarta umowa nie wyznacza terminu krótszego (art. 16).

Wysokości sumy, zabezpieczonej zastawem, projekt ustawy nie ogranicza, nie podając granicy dolnej ani górnej oraz stosunku do wartości zastawionego przedmiotu.

Szereg artykułów szczegółowo zabezpiecza interes wierzyciela (kredytodawcy, zastawnika), wreszcie art. 22 przewiduje również w tym celu kary za rozmyślne zniszczenie lub sprzedaż zastawu, rozmyślne ustanowienie zastawu rejestrowego na drewnie, nie będącym własnością zastawcy i t. d., różniczkując w zależności od przestępstwa wymiar kar od 6 miesięcy do 2 lat więzienia i grzywny od zł 10.000 do zł 20.000, przy czem dolnej granicy kar projekt ustawy nie wyznacza.

Ustawa ma wejść w życie po upływie 3 miesięcy od daty ogłoszenia. Rozwinięcie szeregu postanowień ustawy pozostawione zostało rozporządzeniu wykonawczemu.

St. B.

## ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

**OBRADY KIEROWNIKÓW POLITYKI ROLNEJ PAŃSTW BLOKU AGRARNEGO.** — Dn. 7 b. m. wyjechał do Sofji na konferencję kierowników polityki rolnej państw

Bloku Agrarnego Pan Minister Rolnictwa L. Janta-Pończyński. Razem z Panem Ministrem udał się na konferencję P. Dyr. Adam Rose, obecny przewodniczący Stałego Komitetu Bloku.

Na porządku dziennym konferencji znajduje się dyskusja nad dotychczasowymi pracami Bloku oraz ustalenie wytycznych dla działalności bloku w 1932 r. Pierwszą z tych spraw będzie omawiał delegat jugosłowiański P. Pilja, drugą — P. Dyr. Rose.

Konferencja rozpoczęła się dn. 10 b. m. Udział w niej biorą przedstawiciele 8 państw: Polski, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Czechosłowacji, Estonii, Łotwy i Bułgarii.

Program konferencji jest następujący: Dn. 10 b. m. zebranie szefów delegacji oraz oficjalne otwarcie wraz z zebraniem plenarnym i referatem P. Pilji. Dn. 11 b. m. — referat o działalności Stałego Komitetu Bloku oraz referat Dyr. Rosego. Dn. 12 b. m. odbywać się będzie dyskusja, m. in. nad wnioskiem polskim o utworzenie stałego organu prasowego Bloku państw rolniczych. Popołudniu pracować będą komisje i komitet redakcyjny.

Dn. 13 b. m. nastąpi przyjęcie rezolucji i zamknięcie konferencji.

**POSIEDZENIE KOMISJI OPINJODAWCZEJ PRZY MINISTRZE ROLNICTWA.** — Jak już wspominaliśmy, w dn. 1 i 2 grudnia r. b. odbyło się pierwsze posiedzenie Opiniodawczej Komisji Gospodarczej przy Ministrze Rolnictwa, do której zostali zaproszeni PP.: K. Esden-Tempski, K. Fudakowski, W. Hyla, St. Karłowski, W. Karwacki, St. Kielak, Papara, L. Pluciński, W. Piaskiewicz, J. Rudowski oraz J. Wielowieyski.

W pierwszym dniu posiedzenia Komisji zostały omówione następujące sprawy: kwestja spadku cen inwentarza żywego, standaryzacji produktów rolnych, oraz wykorzystania surowców rolniczych przez przemysł krajowy.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy członkowie Komisji, powzięto następujące uchwały.

Stwierdzono szkodliwość reglamentacji cen artykułów rolniczych przez władze administracyjne, a w konsekwencji konieczność ograniczenia działalności komisji cennikowych do określania cen artykułów pierwszej potrzeby oraz nie obniżania ich w dobie wyjątkowego i wyraźnie przejściowego spadku cen poniżej pewnego minimalnego poziomu, ustalonego na podstawie porozumienia ze sferami gospodarczymi. W zakresie kredytów hodowlanych stwierdzono konieczność rozłożenia ich na raty

prolongacyjne, a dalej znowelizowania ustaw o nadzorze nad materiałem hodowlanym.

Wreszcie Komisja wypowiedziała się za podjęciem akcji interwencyjnej na rynku hodowlanym pod kierunkiem Min. Rolnictwa.

W zakresie standaryzacji eksportu produktów rolniczych wyrażono opinię, domagającą się powierzenia Ministrowi Rolnictwa nadzoru nad wykonywaniem ustawy o standaryzacji wywozu artykułów rolnych, a nadto wskazano na potrzebę przedsięwzięcia odpowiednich kroków celem ochrony surowców rolniczych od konkurencji zagranicznej na rynku zapotrzebowania przemysłu krajowego, na drodze nawiązania bezpośredniego porozumienia między organizacjami rolniczymi i przemysłowcami.

W drugim dniu posiedzenia Komisji, które odbyło się w rozszerzonych ramach przy udziale szeregu zaproszonych osób z pośród przedstawicieli Rządu i sfer gospodarczych z PP.: Ministrem Skarbu J. Piłsudskim i Ministrem Reform Rolnych L. Kozłowskim oraz Wiceministrami A. Kocem i Sieczkowskim na czele, został wygłoszony referat P. Senatora Steckiego, uzupełniony przez koreferat P. Prof. Schmidta z Krakowa. Referat P. Senatora Steckiego omówił zagadnienie niezmiernie wysokiego obciążenia polskiego rolnictwa oraz środków ochrony produkcji rolnej przed płynąciami stąd niebezpieczeństwami. Prof. Schmidt zajął się zagadnieniem przepisów o postępowaniu upadłościowym dla gospodarstw rolnych. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, która była kontynuowana na posiedzeniu popołudniowym w ściślejszym gronie członków Komisji Opiniodawczej. Zarówno w referatach, jak i w dyskusji zaznaczyło się zdecydowane stanowisko polskiego rolnictwa i silna wola wywiązania się ze swych zobowiązań pieniężnych. Odrzucono też stanowczo myśl zastosowania w Polsce jakichkolwiek przepisów, które mogłyby wstrząsnąć podstawami kredytu w Polsce, na wzór tych przepisów, które ostatnio wprowadzono w niektórych ustawodawstwach zagranicznych. Niemniej jednak stwierdzono z naciskiem, że problemat likwidacji nadmiernej zadłużenia krótkoterminowego wymaga szybkiej i zdecydowanej realizacji.

**PROJEKT USTAWY O REJESTROWYM ZASTAWIE DRZEWNYM** — p. str. 1.668.

**ULGI KREDYTOWE DLA SPÓŁDZIELŃ ROLNICZYCH** — p. str. 1.677.

## H A N D E L

### HANDEL WEWNĘTRZNY

**ZMIANY W OBROTCIE HANDLOWYM.** — Obecny kryzys kurczenia się obrotów towarowych jest szczególnie bolesny dla kupiectwa, które w pierwszym rządzie odczuwa wszelkie wahania bądźto sezonowe, bądźto konjunkturalne. Takie np. przejawy niekorzystnego kształtowania się sytuacji gospodarczej, jak gwałtowna niżka ceny surowca, powodująca znaczną niżkę cen na wytwory z tego surowca, albo też silny spadek siły nabywczej konsumenta — uderzają przedewszystkiem w kupca, który w pierwszym wypadku traci na zapasach dawnego towaru, w drugim zaś — albo musi obniżyć odpowiednio ceny, albo też, utrzymując je na poprzednim poziomie, musi zrezygnować z dotychczasowej ilości transakcji. Czułość aparatu kupieckiego ujawnia się w tem, że kupiectwo wobec kurczących się obrotów handlowych w związku ze słabą siłą nabywczą konsumenta szuka nowych racjonalnych dróg utrzymania handlu na pewnym gospodarczo uzasadnionym poziomie.

W związku z powyższem dają się obecnie zaobserwować takie fakty, jak powolne zanikanie hurtu w poszczególnych branżach i nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych przez detalistów z wytwórcami, przestawianie się handlu na rynek wewnętrzny wobec malejących szans konkurencji na rynku zagranicznym, preferencja przedsiębiorstwa komisowego, którego konstrukcja redukuje do minimum ryzyko kupca, zakładanie własnych sklepów fabrycznych (co nie wyklucza naturalnie elementu kupieckiego z tej akcji fabryk rzucania na

rynek towaru dobrego a taniego), stosowanie na większą skalę przez kupiectwo w odniesieniu do konsumenta systemu ratalnego (co niewątpliwie zwiększa możliwości rozszerzenia zapotrzebowania poszczególnego konsumenta), wreszcie maksymalne redukcowanie cen z utrzymaniem tylko najniezbędniejszego zysku (eliminujemy kształtowanie się w niektórych wypadkach cen poniżej kosztów własnych). Gdybyśmy się bliżej przyjrzeni wymienionym faktom, to musielibyśmy stwierdzić niesłychaną zdolność aparatu kupieckiego do przystosowania się do zmieniających się warunków życia gospodarczego. Zanikanie hurtu — jest to zanikanie szeregu poważnych przedsiębiorstw handlowych, których istnienie gwarantowało odpowiednią selekcję towaru, dostarczanego z kolei detalistom, dostawcom zaś, t. j. przemysłowi, gwarantowało odbiór większych partii towaru, co niewątpliwie przyczyniało się do uproszczenia kalkulacji przedsiębiorstw wytwarzających. Bezpośrednie zetknięcie się detalistów z przemysłowcami zostało spowodowane głównie koniecznością dostosowania cen do zmniejszonej siły nabywczej konsumenta. Dlatego też hurt stopniowo był omijany, a zwłaszcza w tych wypadkach, gdzie presja na ceny ze strony konsumenta była szczególnie silna. Wyeliminowanie hurtu dało w efekcie redukcję cen na poszczególne artykuły zaledwie o ok. 5 — 10%. Ryzyko kupieckie, jeśli chodzi o skutki zawieranych transakcji, jest dziś stosunkowo duże. Powyższe usprawiedliwia kupca, że szuka on możliwie pewnych dróg w życiu handlowym. Dlatego też powstawanie przedsiębiorstw, opartych na komisie, a nie na transakcjach gotówkowych — przedsiębiorstw, mających na celu sprzedaż wziętych w komis towarów za cenę nieznaczną



pro wizji, wydaje się gospodarczo słusznem. Jest inną kwestją, że powstanie takiego przedsiębiorstwa w niektórych wypadkach nie jest celowe, chociażby ze względu na to, że znacznie opóźnia moment transakcji gotówkowej, a dla niektórych przemysłów transakcje gotówkowe mają specjalnie duże znaczenie. Jedną z przyczyn założenia szeregu sklepów fabrycznych była m. in. właśnie dążność do zapewnienia fabrycy w ten sposób środków obrotowych, które płynęłyby z transakcji gotówkowych sklepu fabryki. Poza tem działała tu chęć zredukowania ceny za towar do opłacalnego minimum. Sklepy fabryczne nie można uważać za czynnik, zwalczający kupiectwo; bynajmniej, jest to dzisiejsza konieczność gospodarcza, która zresztą w żadnym stosunku nie eliminuje kupiectwa. Czynnikiem bowiem kupiecki znajduje w tych sklepach zatrudnienie. Zdarzają się zresztą wypadki, że przemysłowiec zawiera umowę z kupcem, że ten ostatni jest współwłaścicielem albo nawet wyłącznym właścicielem sklepu. Chodziłoby zatem o to, ażeby kupiectwo nie negatywnie ustosunkowywało się do nowej koncepcji gospodarczej, lecz dążyło do wyszukania pomostu współpracy z przemysłowcami.

W dzisiejszych stosunkach handlowych daje się zauważyć silny wzrost transakcji ratalnych. Brak odnośnych danych statystycznych uniemożliwia procentowe określenie udziału transakcji ratalnych w ogólnej ilości transakcji. Badania pod tym względem mogłyby dać szereg ciekawych wniosków, chociażby co do ram konsumpcji powszechnego użytku, co do zamożności konsumenta w różnych okręgach gospodarczych i t. p. W każdym razie można stwierdzić, że ilość omawianych transakcji jest bardzo duża, albowiem do wyjątków prawie zaliczamy sklepy, które nie sprzedają dzisiaj na raty. Dużo znawców życia gospodarczego potępia system ratalny — że powoduje znaczne zadłużenie konsumenta, niewypłacalność jego, a w związku z tem liczne bankructwa, upadłości i t. p. Handel ratalny posiada niewątpliwie wymienione wady, lecz z drugiej strony należy wziąć pod uwagę, że gdybyśmy ograniczyli się do transakcji gotówkowych, to obrót zmalałby w tak znacznym stopniu, że spowodowałby liczniejsze bankructwa w handlu niż ewentualne bankructwa z racji systemu ratalnego. Natomiast konieczną jest rzeczą stworzenie silnych gwarancji zapłacenia należnych rat w terminie w drodze ustawy o sprzedaży na raty, bądź też w drodze utworzenia specjalnej instytucji finansującej, pośredniczącej pomiędzy kupcem a konsumentem. W rozbudowanym systemie ratalnym jako atut do pozyskania klienta, zaopatrzonego w gotówkę, jest oferowanie przez kupca towaru za zniżoną znacznie cenę.

Naszkicowane powyżej drogi naszego handlu zarysowały się w dzisiejszym życiu gospodarczym dosyć wyraźnie. Czy są one korzystne — wykaże przyszłość. W każdym razie należy stwierdzić, że szczegółowe badania dzisiejszej struktury handlu przez kupiectwo doprowadzić może do wynalezienia pewnego środka egzystencji, która będzie tem pomyślniejsza, im będą trafniejsze i szybsze spostrzeżenia w odniesieniu do szybko zmieniających się procesów gospodarczych.

M. Szyszkowski

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

### ZBOŻA I PRZETWORY

**RUCH CEN ZBÓŻ** w okresie od 23 listopada do 8 grudnia r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów. depesz P. A. T. i t. d.

	23 — 30/XI		1 — 8/XII		+ wzrost - zmniejszenie %
	zł	g	zł	g	
<b>Pszenica</b>					
Warszawa	28'75	3'23	28'37½	3'18½	- 1'3
Poznań	25'64	2'88	24'90	2'80	- 2'8
Lwów	25'92	2'91	25'50	2'86	- 1'6
Przeciętna	26'77	3'00½	26'25	2'95	- 1'9
<b>Żyto</b>					
Warszawa	27'25	3'06	27'25	3'06	—
Poznań	27'12½	3'04½	27'25	3'06	+ 0'4
Lwów	26'69½	3'00	26'50	2'97½	- 0'7
Przeciętna	27'02	3'03½	27'00	3'03	—
<b>Owies</b>					
Warszawa	24'70	2'77½	24'28	2'73	- 1'7
Poznań	25'53½	2'87	24'58	2'76	- 3'7
Lwów	25'06	2'81½	25'25	2'83½	+ 0'7
Przeciętna	25'10	2'82	24'70	2'77½	- 1'5
<b>Jęczmień browarowy</b>					
Warszawa	27'10	3'04	26'62½	2'99	- 1'7
Poznań	28'35	3'18	27'35	3'07	- 3'5
Lwów	24'25	2'72	24'25	2'72	—
Przeciętna	26'56½	2'98	26'07	2'92½	- 1'8
<b>Jęczmień zwykły</b>					
Warszawa	24'55	2'76	23'62½	2'65	- 3'7
Poznań	23'64	2'65½	22'85	2'56½	- 3'3
Lwów	19'83	2'23	19'00	2'13	- 4'1
Przeciętna	22'67	2'54½	21'82	2'45	- 3'7

Okres sprawozdawczy (od 30 listopada do 5 grudnia) minął na rynku zbóż chlebowych przy tendencji słabszej. Ceny olbrzymiej większości zbóż na giełdach warszawskiej, poznańskiej oraz gdańskiej kształtowały się niżkowno, a mianowicie ceny: pszenicy, jęczmienia b.owarowego i przemiałowego oraz owsa, różnice jednak w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego nie są zbyt wielkie i wahają się naogół od zł 0'50 do zł 1'00 na 100 kg. Żyto jedynie na giełdzie gdańskiej notowane było nieco niżej, na pozostałych giełdach utrzymując się nadal na dotychczasowym poziomie. Z przetworów mąka pszenna i żytnia straciła nieznacznie tylko na giełdzie poznańskiej, otręby natomiast pszenne i żytnie miały tendencję słabą, zniżkując nieco silniej na giełdzie warszawskiej. Obroty nieco wzrosły. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych tendencja niejednolita przy zwiększonej podaży.

**Warszawa.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 28'00 — 28'50 (29'00 — 29'50), — zbierana 27'00 — 28'00 (28'00 — 28'50), żyto 27'00 — 27'50 (27'00 — 27'50), jęczmień brow. 26'00 — 27'00 (26'50 — 27'50), — przemiałowy 23'00 — 23'50 (24'00 — 24'50), owies jednolity 24'50 — 25'50 (25'50 — 26'50), — zbierany 22'50 — 23'00 (23'00 — 24'00), mąka pszenna luksusowa 48'00 — 55'00 (48'00 — 55'00), — pszena 4/0 43'00 — 48'00 (43'00 — 48'00), — żytnia pyłkowa 42'00 — 45'00 (42'00 — 45'00), — sitkowa 32'00 — 33'00 (32'00 — 33'00), — razowa 32'00 — 33'00 (32'00 — 33'00), — otręby pszenne szale 17'50 — 18'00 (18'50 — 19'00), — pszenne średnie 16'50 — 17'00 (17'50 — 18'00), — żytnie 16'50 — 17'00 (18'00 — 18'50).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 24'75 (25'00 — 25'50), żyto 27'25 (27'25), jęczmień brow. 26'50 — 28'00 (27'50 — 29'00), — przemiałowy 64 do 66 kg 21'50 — 22'50 (22'25 — 23'25), — 68 kg 23'00 — 24'00 (23'75 — 24'75), owies 24'25 — 24'75 (25'00 — 25'50), mąka pszenna 65% -owa wraz z workiem 37'25 — 39'25 (38'25 — 40'25), — żytnia 65% -owa wraz z workiem stand. 39'50 — 40'50 (39'75 — 40'75), otręby pszenne grube 17'00 — 18'00 (17'50 — 18'50), — pszenne średnie 16'00 — 17'00 (16'50 — 17'50), — żytnie 17'50 — 18'00 (18'00 — 18'50).

**Gdańsk.** — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 14'75 — 15'25 (14'75 — 15'75), żyto 15'80 (16'25), jęczmień wyborowy 15'00 — 16'00 (16'00 — 17'25), — średni 14'00 — 15'00 (14'50 — 15'50), — przemiałowy 13'25 — 14'00 (14'50), otręby pszenne 10'50 — 10'75 (11'00), — żytnie 10'75 — 11'00 (11'00 — 11'50).

**PASZA**

— Na rynku paszy daje się zauważyć mocniejsza tendencja dla wszelkich gatunków słomy, której ceny dość znacznie się poprawiły. Również ceny makuchów kształtują się zwyklowo, natomiast ceny siana i otrąb pozostały bez większych zmian.

**Kraków.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie 12'00 — 13'00 (12'00 — 13'00), — średnie gat. 10'00 — 11'00 (10'00 — 11'00), — kwaśne 9'00 — 10'00 (9'00 — 10'00), koniczyna pastwana 15'00 — 17'00 (16'00 — 18'00), słoma długa 7'50 — 8'00 (7'00 — 7'50), — mierzwa luzem 6'50 — 7'00 (5'50 — 6'00) — prasowana 7'50 — 8'00 (6'00 — 6'50), makuchy z orzecha ziemnego 50% 35'00 — 36'00 (34'00 — 35'00), — rzepakowe 21'00 — 22'00 (20'00 — 21'00), — lniane 29'00 — 30'00 (29'00 — 30'00), śrut soja 46% niemiecki 33'00 — 34'00 (33'00 — 34'00), śrut słonecznikowy 35% ekstrahowany mielony 23'00 — 24'00 (22'00 — 23'00), otręby pszenne 15'00 — 15'50 (15'50 — 16'00), — żytnie 16'00 — 16'50 (16'00 — 16'50).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań: siano zwykle luzem 6'00 — 6'50, — nadnoteckie 7'80 — 8'30, — prasowane 9'00 — 9'50, słoma luzem 3'50 — 3'75, — prasowana 5'00 — 5'50, makuchy lniane 36 — 38% 30'00 — 32'00, — rzepakowe 36 — 38% 22'00 — 23'00, — słonecznikowe 46 — 48% 23'00 — 24'00, otręby pszenne grube 17'00 — 18'00, — pszenne średnie 16'00 — 17'00, — żytnie 17'50 — 18'00.

**BYDŁO I MIĘSO**

— Sytuacja na rynku bydła i mięsa w listopadzie przedstawiała się wyraźnie niekorzystnie. Brak dostatecznego zbytu nadwyżek zagranicą i zmniejszone spożycie szerszych mas ludności w kraju sprawiły, że stosunek podaży do popytu uległ dalszemu pogorszeniu, co niezwłocznie znalazło wyraz w silnym obniżeniu się cen żywca. Naskutek gorszych tegorocznych zbiorów pasz i wyższych cen na płody roślinne oraz zbliżających się terminów płatności podatków i zadłużeń — zauważyć się daje masowa wyprzedaż inwentarza żywego przez drobne rolnictwo, co w następstwie powoduje derutę cen na poszczególnych targowiskach.

Spadek cen na bydło rogате i owce w stosunku do sierpnia r. b. wynosi 30—55%, zależnie od miejscowości. Trzoda chlewna wykazuje nieco mniejszy spadek cen, głównie naskutek ostatnio przeprowadzonej wyżki cła na tłuszcze zagraniczne, dzięki czemu ożywił się popyt na trzodę tłuszczową.

**Warszawa.** — Na targu trzody chlewnej notowano — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg żywej wagi loco rzeźnia: trzoda mięsna tłuszczowa 0 85 — 1'40. Tendencja nadal słaba.

**Poznań.** — Notowano urzędowo — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg żywej wagi loco Targowica: woły pełnom. wytucz. nieoprz. 70 — 80, — mięsiste wytucz. do lat 3 58 — 68, — mięsiste tucz. starsze 44 — 52, — miernie odżyw. 36 — 42, buhaje wytucz. pełnom. 60 — 62, — tucz. mięsiste 52 — 58, — nietucz. dobrze odżyw. 44 — 50, — miernie odżyw. 32 — 40, krowy i jałowice wytucz. pełnom. 70 — 80, — tucz. mięsiste 60 — 66, — nietucz. dobrze odżyw. 40 — 50, miernie odżyw. krowy 28 — 34, jałowice 36 — 42, młodzież dobrze odżyw. 40 — 44, — miernie 32 — 38, cieleta najpręd. wytucz. 72 — 80, — tuczone 62 — 70, — dobrze odżyw. 52 — 60, — miernie odżyw. 40 — 50; owce wytucz., pełnom. jagnięta i młodsze skopy 70 — 80, tucz. starsze skopy i maciorki 56 — 66; świnie pełnom. od 120 do 150 kg żyw. wagi 100 — 106, — pełnom. od 100 do 120 kg 92 — 98, — pełnom. od 80 — 100 kg 84 — 90, — mięsiste ponad 80 kg 76 — 82, maciory i późne kastraty 80 — 88, świnie bekonowe 78 — 82.

**Sosnowiec.** — Płacono za 1 kg żywej wagi: trzoda chlewna  $\mathcal{Z}$  0'90 — 1'50. Tendencja nieco żywsza.

**JAJA**

— Panująca niedawno dezorganizacja rynku jajczarskiego wywołana trudnościami zbytu jaj zagranicą naskutek trudności dewizowych i zmniejszonej pojemności rynków zagranicznych, doznała w listopadzie znacznej poprawy.

Zmniejszenie produkcji krajowej i spadek dostaw towaru świeżego do większych krajowych ośrodków handlowych wpłynęły na wzrost cen i ożywienie akcji zakupowej. Ponadto znaczne obniżenie się temperatury stworzyło lepsze widoki rynkowe dla towaru chłodniczego.

Większe centrale krajowe skupu jaj narzekają na brak świeżego towaru, który daje się jeszcze obecnie lokować łatwiej na rynkach obcych.

Notowano — w  $\mathcal{Z}$  za skrzynię à 1440 sztuk:

**Kraków.** — Notowano ostatnio jaja oryginalne 200, prześwietlane 210. Tendencja mocniejsza.

**Warszawa.** — Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje ceny następujące: jaja świeże 175, grubsze 190, kalcynowane 115 — 125. Duża podaż jaj kalcynowanych obniża ceny towaru świeżego gorszej jakości, natomiast towar większy, zupełnie świeży, cieszy się powodzeniem.

**Tarnopol.** — Przy szczupłych dowozach płacono za skrzynię 215. Ceny stałe, zapotrzebowanie mocne.

**SKÓRY**

— Dla skór surowych panuje tendencja słaba; z jednej strony wpływa na ten stan rzeczy duża ilość towaru w kraju, z drugiej zaś — słaba tendencja na rynkach zagranicznych. Obroty bardzo małe — na ostatnich aukcjach w Poznaniu i Toruniu wogóle nie doszło do transakcyj. Ceny kształtują się znikomo.

**Katowice.** — Na aukcji skór surowych osiągnięto następujące ceny — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): skóry bydlęce oryginalne 1'00 — 1'20 (1'29 — 1'48), — lekkie do 25 kg 1'05 — 1'12 (1'30 — 1'45), — ciężkie ponad 25 kg 1'20 — 1'30 (1'41 — 1'64), skóry cielęce 1'45 — 1'57 (1'61 — 1'90), — skopowe 1'00.

**Kraków.** — Notowania Centralnej Targowicy — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: skóry wołowe 1'10, — z buhajów 0'80 — 0'90, — krowie 0'95, — z jałówek 1'10; za 1 sztukę: skóry cielęce 4'00 — 6'50.

**Lwów.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco rzeźnia: skóry bydlęce lekkie 1'05, — ciężkie 1'15, — cielęce z rzeźni 1'90, — cielęce prowincjonalne 1'45; za 1 sztukę: skóry końskie duże 11'50, — małe 5'30.

**PRZETWORY ROPNE**

— Notowania eksportowe polskich rafinerij z końca listopada r. b. były następujące (ceny w \$ za 100 kg franco Piotrowice): benzyna surowa 0'721/0'730 2'05, — 0'731/0'740 1'80, — lakowa 2'00, nafta destylowana 0'96, — rafinowana 1'05, olej gazowy 0'53, — wrzecionowy rafinowany 1'10, — maszynowy rafinowany 3 — 4/50<sup>o</sup> 1'60, — 4 — 5/50<sup>o</sup> 1'80, — 5 — 6/50<sup>o</sup> 2'00, — 6 — 7/50<sup>o</sup> 2'10, — 7 — 8/50<sup>o</sup> 2'40, asfalt parafinowy 60/120 luzem 0'70, — w bębnach 0'95, asfalt bezparafinowy netto 2'15, koks z zawartością 1% popiołu 1'10, — z zawartością popiołu 2 — 6% 0'55.

**RYNEK AKCYJNY**

za okres od 30 listopada do 5 grudnia 1931 r.

— Jak i w okresie poprzednim, rynek akcyjny na giełdzie warszawskiej cieszył się w okresie sprawozdawczym niewielkim zainteresowaniem. Przy tendencji niejednolitej kursy notowanych akcji — z nielicznymi wyjątkami — nieznacznie tylko odbiegają od notowań końcowych okresu poprzedniego.

W grupie akcji bankowych przyniósł okres sprawozdawczy poważny spadek kursu akcji Banku Polskiego, kształtując się w ciągu całego okresu sprawozdawczego znikomo — częściowo wskutek dużej podaży, wykazują one w rezultacie tygodniowym spadku o  $\mathcal{Z}$  9'00 na akcji. Poza niemi notowane były akcje Banku Handlowego w Warszawie — po kursie dotychczasowym. W grupie akcji przedsiębiorstw chemicznych dość ożywione były nadal obroty akcjami S. A. Eksploatacji Soli Potasowych, których kurs poprawił się o dalsze  $\mathcal{Z}$  2'00, mimo iż z dniem 4 grudnia r. b. notowane są bez kuponu Nr. 2 za 1929/30 r., wartości  $\mathcal{Z}$  2'00. Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych nadal notowane były tylko akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru, nieliczne transakcje któremi dokonywano po kursie niezmiennym. Grupa akcji przedsiębiorstw metalurgicznych nadal interesowano się mało; akcje Lilppa odzyskały część straty, poniesionej w tygodniu poprzednim, zwiększając o  $\mathcal{Z}$  0'75, natomiast kurs Ostrowca obniżył się o dalsze  $\mathcal{Z}$  0'50. Poza tem notowane były jedynie akcje Haberbuscha i Schielego, których kurs obniżył się o dalsze  $\mathcal{Z}$  2'00.

Na giełdach prowincjonalnych obroty akcjami były w okresie sprawozdawczym nieco wyższe; przy tendencji niejednolitej kursy przeważnie nie wykazują większych wahań w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego — z wyjątkiem akcji Banku Polskiego, które — jak i na giełdzie stołecznej — dość silnie obniżyły się.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 5/XII
Bank Polski	$\mathcal{Z}$ 100	109'00	99'00	99'00—101'00
" Handlowy w Warszawie	$\mathcal{Z}$ 100	85'00	85'00	—

S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	92'00	92'00	92'00
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	18'50	18'50	—
Lilpop	zł 25	12'75	12'25	—
Ostrowiec — serja B I—III em.	zł 50	30'50	30'50	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	50'00	50'00	—

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł): Chodorów — 120 00, Zieleniowski — 8'50. Bank Polski — 103 00.

## GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej — w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Chodorów — 124 00 — 119'00, Tesp — 92'00 — 90'00 (90'00 — 83'00).

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Herzfeld i Victorius — 12'00 (12'00), Unja — 15'00 (15'00), Bank Polski — 98 00 (108'00 — 107'00).

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

## PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH WE WRZEŚNIU 1931 R.

— Przewóz podróźnych we wrześniu r. b. (30 dni) wyniósł ogółem 12,485,954 osób i w porównaniu z sierpniem (31 dni — 14,330,668 osób) zmniejszył się o 12,9%, a w porównaniu z wrześniem r. ub. (13,762,102 osób) zmniejszył się o 9,3%. W początku września ruch pasażerski wykazywał dość duże ożywienie ze względu na powrót z letnisk i uzdrowisk, a także w związku ze zjazdem do miast uczącej się młodzieży. Następnie ruch osłabł w związku ze zbliżaniem się jesienno-sezonu martwego. Regularność biegu pociągów pasażerskich wynosiła we wrześniu 89%.

Przewóz towarów we wrześniu r. b. przy 26 dniach roboczych wyniósł, z wyjątkiem kolejowych gospodarczych, 5,782,634 t, czyli w porównaniu z sierpniem r. b. (25 dni roboczych — 5,506,609 t) zwiększył się o 5%, w porównaniu zaś z wrześniem r. ub. (26 dni — 6,156,239 t) zmniejszył się o 6,1%. Naładowano we wrześniu r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 405,450 wagonów 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 44,940 wagonów z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 450,390 wag. ładownych (włącznie z przesyłkami gospodarczymi kolejowymi). W porównaniu z sierpniem r. b. (447,981 wag.) ogólna praca kolei w zakresie przewozu towarów zwiększyła się o 0,5% (liczba wagonów, użytych do przewozu), naładunek zaś na stacjach P. K. P. i W. M. Gdańska (404,612 wag.) zwiększył się o 0,2%. W porównaniu z wrześniem r. ub. (517,170 wagonów) ogólna praca zmniejszyła się o 12,9%. Największe zmniejszenie naładunku wykazują materiały drzewne i budowlane; węgiel pozostał prawie bez zmiany, przyczem wywóz węgla nawet wzrósł.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/IX r. b. wyniósł: parowozów 5,375, czyli w porównaniu z ilostanem na 1/IX r. ub. (5,360) więcej o 0,29%; wagonów osobowych 12,094, więcej niż r. ub. (10,336) o 17%; wagonów towarowych 157,764, w porównaniu z r. ub. (153,564) więcej o 2,7%.

Nowego taboru normalnotorowego dostarczyły fabryki we wrześniu r. b. ilości następujące: parowozów osobowych 9, — towarowych 4, wagonów osobowych 5, — towarowych 243. Na dz. 1/X odstawiono do rezerwy wskutek zmniejszenia się przewozów: wagonów krytych 21,133, węglarek 15,176, platform 7,550, specjalnych 37, razem 43,896.

Przebieg pociągów we wrześniu wyniósł: w ruchu osobowym 5,457,650 poc.-km, w ruchu towarowym 4,503,284 poc.-km, razem 9,960,934 poc.-km.

W porównaniu z sierpniem r. b. (10,120,646 poc.-km) ogólny przebieg pociągów we wrześniu zmniejszył się o 1,6%, w porównaniu zaś z wrześniem r. ub. (10,378,515 poc.-km) zmniejszył się o 4%.

Wpływy P. K. P. we wrześniu r. b. wynosiły (w zł):

Przewóz podróźnych . . . . .	24,611,331
„ bagażu i przesyłek ekspresowych . . . . .	1,313,825
„ towarów . . . . .	75,325,088
Wpływy uboczne . . . . .	1,409,282
<b>Razem:</b>	<b>102,659,526</b>

W porównaniu z sierpniem r. b. (zł 107,876,381) wpływy we wrześniu r. b. zmniejszyły się o 4,8%, a w porównaniu z wrześniem r. ub. (zł 125,178,304) zmniejszyły się o 18%.

WYNIKI FINANSOWE EKSPLOATACJI P. K. P. WII KW. 1931 R.<sup>1)</sup> przedstawiają się w porównaniu z II kwartałem poprzednich 2 lat w sposób następujący (w tys. zł):

	1931	1930	1929
<b>KOLEJE NORMALNOTOROWE</b>			
<b>Dochody:</b>			
Przewóz osób . . . . .	82.573'8	95.110'8	103.194'7
„ bagażu . . . . .	3.847'7	4.671'3	5.179'1
„ towarów . . . . .	198.604'5	213.353'7	242.066'8
„ poczty . . . . .	4.393'8	4.330'2	3.336'7
<b>Razem dochody z przewozów: . . . . .</b>	<b>289.419'8</b>	<b>317.466'0</b>	<b>353.777'3</b>
<b>Inne dochody . . . . .</b>	<b>23.124'8</b>	<b>25.219'3</b>	<b>26.103'1</b>
<b>Ogółem dochody:</b>	<b>312.544'6</b>	<b>342.685'3</b>	<b>379.880'4</b>
<b>Wydatki:</b>			
Eksploatacja kolei . . . . .	292.809'9	305.389'0	344.485'1
Zaliczki gwarancyjne . . . . .	868'7	11'6	214'2
<b>Ogółem wydatki:</b>	<b>293.678'6</b>	<b>305.400'6</b>	<b>344.699'3</b>
Zegluga powietrzna . . . . .	1.070'3	—	—

	1931	1930	1929
<b>KOLEJE WĄSKOTOROWE</b>			
<b>Dochody:</b>			
Przewóz osób . . . . .	440'0	397'9	574'3
„ bagażu . . . . .	146	11'7	13'3
„ towarów . . . . .	1.945'8	2.414'7	3.037'0
<b>Razem dochody z przewozów: . . . . .</b>	<b>2.400'4</b>	<b>2.824'3</b>	<b>3.624'6</b>
<b>Inne dochody . . . . .</b>	<b>537'0</b>	<b>760'3</b>	<b>689'7</b>
<b>Ogółem dochody:</b>	<b>2.937'4</b>	<b>3.584'6</b>	<b>4.314'4</b>
<b>Wydatki:</b>			
Eksploatacja kolei . . . . .	3.917'5	4.464'8	5.206'4

## WYDATKI NADZWYCZAJNE

Investycje kolejowe . . . . .	22.664'9	24.315'7	31.663'3
Zegluga powietrzna . . . . .	4.530'3	—	—

Widzimy z zestawienia powyższego, że w porównaniu do okresu normalnego, za jaki uważać można pierwszą połowę 1929 r., wyniki eksploatacji P. K. P., będące odzwierciedleniem ogólnego położenia gospodarczego kraju, stają się z każdym rokiem gorsze. Dochodowość kolei normalnotorowych spadła w ciągu 2 lat ostatnich o 18% i pomimo znacznego skurczenia wydatków — o 12% — P. K. P. nie mogły utrzymać dotychczasowego stosunku pomiędzy dochodami a wydatkami, który to stosunek, pozostając czynnym, zmniejszył jednak nadwyżkę dochodów z zł 35 miljn. w 1929 r. do zł 19 miljn. w r. b., co spowodowało równoczesne skurczenie się dotacji na inwestycje z zł 31'7 miljn. do zł 22'7 miljn.

Eksploatacja kolei wąskotorowych pozostaje w dalszym ciągu deficytową i wymaga co kwartał tej samej, mniej więcej, dopłaty — około zł 1 miljn. — pomimo zmniejszenia kosztów eksploatacji z zł 5'2 do zł 3'9 miljn.

Zegluga powietrzna, pozostająca pod zarządem Ministerstwa Komunikacji, pochłania kwartalnie zł 5'6 miljn.

<sup>1)</sup> Dane za I kwartał 1931 r. — p. zesz. 40/1931, str. 1415.

# ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**ZAGADNIENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ARMATORA.** — Jednym z ważniejszych pod względem prawniczym i ekonomicznym zagadnień w handlu i przewozie morskim jest odpowiedzialność armatora. Zagadnienie to — jak i inne kwestje prawne w dziedzinie handlu i przewozu morskiego — podlega ocenie według norm prawnych, zawartych w IV księdze (§§ 774—905) kodeksu handlowego z 1897 r., zawierającej stosowane u nas prawo handlowe morskie. Według § 484 tegoż kodeksu armatorem (Reeder) jest właściciel statku, używanego przez niego w żegludze morskiej w celach zarobkowych. Pod względem prawnym narówni z armatorem w rozumieniu § 484 K. H. traktowany jest w stosunku do osób trzecich ten, k'to obcy statek użytkuje w żegludze morskiej na rachunek własny w celach zarobkowych i albo go sam prowadzi albo kierownictwo statku powierzy innej osobie w charakterze kapitana statku (§ 510 K. H.).

Odpowiedzialność armatora kształtuje się w stosunkach prawnych, które on jako armator nawiązuje, inaczej, aniżeli przewidują odpowiednie ogólne normy prawa cywilnego. Poza temi normami mają tu zastosowanie normy prawa handlowego, gdyż armator jest kupcem w rozumieniu prawa, a w szczególności normy prawa handlowego morskiego, które jest tą *lex specialis* w stosunku do ogólnego prawa cywilnego i handlowego, o ile chodzi o jego odpowiedzialność, jak wogóle o stanowisko prawne armatora. Ta odpowiedzialność specjalna tłumaczy się wyjątkowemi okolicznościami i warunkami, w których armator pracuje, szczególnie ryzykiem, na które jego majątek i zobowiązania są narażone na morzu, i może według pozytywnych norm być w poszczególnych wypadkach bardzo różnorodna, a mianowicie zupełnie nieograniczona (osobista) lub ograniczona zgóry do jego majątku morskiego, t. j. statku i frachtu, względnie wynikająca z ustawowego prawa zastawu na tym majątku (rzeczowa) lub też ograniczona do pewnej kwoty (ograniczona osobista), wreszcie może być łączna (osobista i rzeczowa).

O ile ustawa nie stanowi inaczej, odpowiedzialność armatora jest nieograniczona, czyli osobista, t. zn. że odpowiada on całym swym majątkiem lądowym i morskim bez żadnego ograniczenia.

Główne wypadki odpowiedzialności rzeczowej armatora, zgóry ograniczonej do statku i frachtu, przewiduje § 486 K. H. wtedy, jeżeli roszczenie: 1) wynika z czynności prawnej, której dokonał kapitan statku na mocy swych ustawowych uprawnień, a nie specjalnego *in concreto* upoważnienia ze strony armatora; 2) wynika z niewykonania, niedostatecznego lub wadliwego wykonania zawartej przez armatora umowy, o ile wykonanie umowy należało do służbowych zajęć kapitana statku, przyczem nie odgrywa roli, czy zawińła osoba należąca do załogi, czy nie; 3) powstało wskutek winy osoby, należącej do załogi.

Odpowiedzialność w wypadkach p. 1 i 2 staje się nieograniczoną, czyli osobistą, wtedy, jeżeli armator sam zawińł niedotrzymanie umowy lub też jej wykonanie specjalnie zagwarantował.

Dalsze wypadki rzeczowej odpowiedzialności armatora znajdują się w §§ 532, 726, 753 i 679 K. H. Dotyczą one odpowiedzialności armatora w stosunku do kapitana statku (§ 532 K. H.), należności, przypadających od statku na pokrycie strat awaryjnych (ust. § 726 K. H.) oraz z tytułu kosztów ratowania statku (ust. 1 § 753 K. H.) i pożyczek bodmeryjnych (§ 679 K. H.).

Rzeczowa odpowiedzialność armatora, obejmująca statek i fracht, rozciąga się na statek wraz z przynależnościami i fracht brutto, przyczem zasadniczo miarodajna jest wartość statku przy rozpoczęciu podróży, podczas której, względnie dla której zobowiązanie armatora powstało, oraz wartość sum frachtowych, wynikających z powyższej podróży.

W mniejszym zakresie zachodzi ograniczona osobista odpowiedzialność armatora. Wymienić tu należy dość często powtarzający się wypadek (ust. 4 § 771 K. H.), że armator zainkasuje fracht i przeleje go w ten sposób do swego majątku. Wtedy jego odpowiedzialność w stosunku do tych osób, które posiadały ustawowe prawo zastawu na frachcie, jest osobista, ale ograniczona do wysokości zainkasowanej sumy frachtowej. Podobny wypadek zachodzi, gdy armator z powodu nagłej konieczności zmuszony jest sprzedać statek zagranicą, np. z powodu zupełnego zniszczenia statku i niemożności dalszego jego użytku, wtedy odpowiada on w stosunku do osób, posiadających na statku ustawowe prawo zastawu, osobiście, ale również tylko do wysokości uzyskanej sumy sprzedażnej (§ 773 K. H.). Dalsze wypadki ograniczonej osobistej odpowiedzialności armatora dadzą się wyinterpretować z ust. 5 § 771, §§ 772, 774 i ust. 3 § 775 K. H.

Wreszcie, odpowiedzialność armatora może być skumulowana w ten sposób, że istnieje osobista względnie ograniczona osobista i równocześnie rzeczowa. Są to wypadki dość liczne. Szczególnie powtarza się wypadek, że odpowiedzialność armatora jest osobista względnie ograniczona osobista przy równoczesnym istnieniu ustawowego prawa zastawu na statku i frachcie dla uprzywilejowanych roszczeń względnie należności (§ 754 K. H.), które posiadają według § 776 K. H. prawo pierwszeństwa przed wszystkimi innymi wierzytelnościami. Wyliczyć tu należy roszczenia od marynarzy z tytułu umówionej płacy oraz należności z tytułu publicznych opłat portowych i pilotowych (§ 487, p. 2, 3, 4 § 754, §§ 755, 756, 776 K. H.).

Zachodzą również wypadki, gdzie odpowiedzialność armatora jest zgóry ograniczona do statku i frachtu (ich wartości), przyczem istnieje jeszcze poza ten ustawowe prawo zastawu na statku i frachcie np. przy roszczeniach z tytułu należności, przypadających od statku na pokrycie strat awaryjnych (ust. 1 § 726, p. 5 § 754, §§ 755, 756 K. H.), następnie należności z tytułu kosztów ratowania statku (ust. 1 § 753, p. 4 § 754, §§ 755, 756 K. H.).

Powyższy system odpowiedzialności armatora, przyjęty w kodeksie handlowym z 1897 r., nazwany jest niemieckim systemem odpowiedzialności ograniczonej. Uwzględni on słusznie najróżniejsze sytuacje armatora i jest bardzo kazuistyczny, przyczem ma wyraźną tendencję ograniczenia odpowiedzialności armatora. W innych ustawodawstwach stosuje się odmienne systemy, mianowicie we Francji, Belgji, Włoszech, Hiszpanji, Portugalji, Rumunji, Turcji, Holandji, Połudn. Ameryce — francuski system „*abandowy*” (odpowiedzialność zasadnicza nieograniczona, czyli osobista, od której armator może się uwolnić przez porzucenie statku i frachtu), dalej północno-amerykański system ograniczonej odpowiedzialności osobistej (armator odpowiada wartością statku i frachtu, obok której istnieje prawo *abandonu*) i wreszcie system angielski, przyjęty w *Merchant Shipping Act* z 1894 r., polegający na tem, że armator odpowiada całym swym majątkiem, ale w każdym wypadku tylko do pewnej kwoty maksymalnej od tonny pomiarowej statku.

Stosowanie tak licznych skomplikowanych systemów odpowiedzialności armatora musi, oczywiście, utrudniać stosunki prawne w międzynarodowej komunikacji morskiej. W związku z tem od kilkudziesięciu lat t. zw. „*Comité Maritime International*” (z siedzibą w Brukseli) zwołuje międzynarodowe konferencje w celu ujednostajnienia zasad handlowego prawa morskiego poszczególnych państw morskich. Uwieńczeniem dotychczasowych prac i licznych konferencyj powyższego komitetu jest zawarcie kilku konwencyj międzynarodowych w dziedzinie międzynarodowego prawa morskiego, w szczególności 2 dotyczących odpowiedzialności armatora, mianowicie: 1) podpisanej

w Brukseli dn. 25/VIII 1924 r. o ujednostajnieniu niektórych zasad, dotyczących ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich, 2) podpisanej w Brukseli dn. 10/IV 1926 r. o ujednostajnieniu niektórych zasad, dotyczących hipotek i przywilejów morskich. Polska do obydwu konwencji przystąpiła, dotąd jednakże ich nie ratyfikowała, czekając na ratyfikację ze strony głównych państw morskich. Konwencje te mają tendencję do znacznego ograniczenia odpowiedzialności armatora i zbliżają się w tym względzie do niemieckiego systemu, przyjętego w kodeksie handlowym z 1897 r., wyliczają pewne kategorie uprzywilejowanych wierzycieli okrętowych, które posiadają absolutne prawo pierwszeństwa przed innymi wierzycielami, oraz przewidują wzajemne uznawanie przez państwa hipotek i innych zastawów, zapisanych w publicznym rejestrze okrętowym.

Jak widzimy, na terenie międzynarodowym powstają nowe normy handlowego prawa morskiego, które niebawem będą musiały być przez Polskę wprowadzone w życie i tem samym zasługują na zainteresowanie.

Dr. Wł. Sowiński

### PROJEKT USTAWY O WOLNYCH OBSZARACH CELNYCH.

— Wniesiony przez Rząd do Sejmu projekt ustawy o wolnych obszarach celnych, który w dn. 10 b. m. przeszedł już przez pierwsze czytanie, zawiera upoważnienie dla Rady Ministrów do ustanawiania takich obszarów w drodze rozporządzeń na polskim terenie celnym. Jest to więc ustawa ramowa, na podstawie której, według zamierzenia Rządu, Rada Ministrów będzie mogła ogłosić pewną część portu gdyńskiego za wolną strefę, narazie bowiem przewidziane jest ustanowienie takiej wolnej strefy tylko w Gdyni. Należy więc ta ustawa przedewszystkiem do rzędu tych, które mają na celu stworzenie jak najlepszych warunków dla dalszego rozwoju młodego naszego portu.

Wolne strefy w portach handlowych mają za zadanie dawać statkom wszystkich krajów możliwie wielką swobodę przy zawijaniu do portu oraz przy wyładowywaniu i załadowywaniu towarów. Udogodnienia polegają przedewszystkiem na zwolnieniu od rygorystycznych formalności celnych przy wjeździe i wyjeździe statku, przy przeładowywaniu, wyładowywaniu i składowaniu towarów do magazynów w wolnej strefie, co powoduje, że port z wolną strefą stanowi pewnego rodzaju atrakcję dla handlu zagranicznego.

Projekt ustawy przewiduje, że towary zagraniczne, przywożone do wolnego obszaru celnego, a przeznaczone do przechowania lub przeróbki na tym obszarze, nie podlegają opłatom celnym, monopolowym i podatkom pośrednim. Ograniczenia przywozu, przewozu i wywozu nie mają w wolnym obszarze zastosowania, z wyjątkiem ograniczeń ze względu na monopol państwowy, obronę kraju, przepisy sanitarne, weterynaryjne, bezpieczeństwo publiczne i wykonanie zobowiązań mię-

dzynarodowych. Odprawie celnej i ograniczeniom przywozowym — według projektu ustawy — podlegać mają tylko te towary zagraniczne, przywożone do wolnego obszaru celnego, które przeznaczone będą do spożycia na tym obszarze, z wyjątkiem przeznaczonych do spożycia na statkach morskich. W razie wysyłki towarów zagranicznych z wolnego obszaru celnego do reszty polskiego obszaru celnego — stosowana będzie dla nich odprawa celna oraz ograniczenia przywozu i przewozu na zasadach ogólnych, obowiązujących w stosunku do towarów zagranicznych.

Jeśli chodzi o towary krajowe, wywożone do wolnego obszaru celnego, to podlegać one mają odprawie celnej i ograniczeniom wywozowym na ogólnych zasadach, stosowanych przy wywozie towarów zagranicę. Jedynie towary krajowe, przeznaczone do spożycia na wolnym obszarze celnym, będą wolne od cła wywozowego i ograniczeń wywozowych.

Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu będzie mógł przyznawać przedsiębiorstwom, zajmującym się w wolnym obszarze przeróbką lub obróbką towarów, ulgi pod względem postępowania celnego i opłat celnych.

W swych zasadniczych postanowieniach projekt ustawy opiera się na przepisach prawnych, obowiązujących w zagranicznych wolnych portach. Należy nadmienić, że Gdańsk posiada już wolną strefę, który to przywilej dla tego portu zastrzeżony został w traktacie wersalskim.

**RYNEK FRACHTOWY.** — W ub. tygodniu dokonano bardzo nikłej ilości zafrachtowań na wszystkich rynkach, i widoki na przyszłość są bardzo niepomyślne. Wielu armatorów unieruchamia swój tonnaż, tak że ilość beczynnego tonnażu przekracza obecnie 11 miljn. t. Fatalna ta sytuacja tłumaczy się najrozmaitszymi trudnościami w obrotach giełdowych i dalszym wahaniem walut, zwłaszcza funta angielskiego.

Na rynku La Platy ożywienie było słabe przy tendencji niżkowej. Zakontraktowano ogółem 13 statków o łącznym tonnażu 78.700 t. Na północno-amerykańskim rynku zastój. Niewielkie ładunki szły liniami regularnymi. Z Kuby i San Domingo dokonano całego szeregu kontraktów na cukier po stawce sh 15/6 za duże statki, a sh 16/6 za średniego typu statki do portów Anglii i Kontynentu. Z portów Oceanu Spokojnego zakontraktowano kilka statków pod zboże i mąkę do Szanghaju po poprzedniej stawce \$ 2'85 na styczeń, a \$ 2'75 na luty. Poszukiwano tonnażu pod zboże z rynków australijskich do portów morza Śródziemnego i Kontynentu. Rynki zbożowe morza Czarne i Dunaju słabe. Notowano zapotrzebowanie tonnażu pod ładunki z Aleksandrii do Hull.

Eksport węgla angielskiego w dalszym ciągu słaby.

Na rynku bałtyckim słabe ożywienie przy tendencji niżkowej. Jedynie znaczniejszych transakcyj dokonano z portów południowej Finlandji do Anglii na przewóz kopalniaków w marcu 1932 r.

Z Gdyni/Gdańska dokonano całego szeregu zafrachtowań na węgiel; płacono do Danji od sh 4/9 do sh 5, do portów południowej Szwecji od sh 4/9 do sh 5, do Rouen od sh 5/3 do sh 5/6 w złocie, również do Bordeaux od sh 6/3 do sh 6/9 w złocie.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### USTAWY:

**Zmiana ustawy o ochronie lokatorów** — ust. z dn. 7/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 808).

**Zasilanie funduszu izb rzemieślniczych** — ust. z dn. 7/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 809).

**Opłaty sądowe w sprawach rejestrowego zastawu rolniczego** — ust. z dn. 7/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 810).

**Zwolnienie od cła przywozowego i opłat manipu-**

**lacyjnych sprzętu, służącego dla potrzeb armji** — ust. z dn. 7/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 812).

**Publiczne posługiwanie się odznaczeniami, uzyskanymi zagranicą na wystawach gospodarczych** — ust. z dn. 7/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 813).

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Częściowa zmiana i uzupełnienie ordynacji telegraficznej** — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 31/X 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 814).

**Ułga celna na marmury białe, kararyjskie** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 17/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 815).

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

14 grudnia:

— „Związek Producentów Ryb”, S. A. w Warszawie — o godz. 10 w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 66.

15 grudnia:

— „Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Fredry 9.

17 grudnia:

— „Świt”, Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna w Cieszyne — o godz. 17 w Hotelu pod Wołem w Cieszyne.

— „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne Rafinerji Spirytusu”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Bogdanówka 10.

18 grudnia:

— „Koncern Maszynowy”, S. A. — godz. 17 w lokalu S-ki w Krakowie, Rynek Główny 25, III p.

19 grudnia:

— Zakłady Ceramiczne „Złotoglin”, S. A. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 9.

— „Filharmonja Warszawska”, S. A. — o godz. 17 w gmachu Filharmonji w Warszawie.

— „Spółka Akcyjna Drzewnego Przemysłu i Handlu”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Oboźna 7.

— „Spółka Akcyjna dla Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczanego w Polsce”, S. A. — o godz. 14 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 3.

— „Bank Amerykański w Polsce”, S. A. — o godz. 14 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Królewska 3.

— „Kolej Lokalna Kraków-Kocmyrzów”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 10, II p.

— Polski Dom Handlowo-Agenturowy „Poldom”, S. A. w likwidacji — o godz. 20 w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców w Łodzi, ul. Andrzeja 34.

20 grudnia:

— Towarzystwo Browaru „Szopen”, S. A. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Wilnie, ul. Sierakowskiego 18.

— Kąpiele na Wielkiem Morzu Jastrzębie Góry „Jastgór”, S. A. — o godz. 12 w Warszawie, ul. Chmielna 32, m. 22.

21 grudnia:

— „Kolej Lokalna Delatyn — Kołomyja — Stefanówka”, S. A. — o godz. 10 w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyr. Okr. Kolei Państw., IV p., pokój 453) we Lwowie.

— Akcyjne Towarzystwo Krawieckie „Ameryka”, S. A. — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żąbkowska 40.

— „Concordia”, Drukarnia i Wydawnictwo, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 6.

— „Spółka Akcyjna Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych M. Silbersteina”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

— „Piotrkowska Manufaktura”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

— Spółka Akcyjna Przędzalni Wełny Czesankowej „Dąbrówka”, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

— „Nasz Ślępek-Urania”, S. A. w Warszawie — o godz. 18 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, ul. Szkolna 10.

— Zakłady Przemysłowo-Ogrodnicze „Marynin”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, Kolonja Górce 21.

— Przędzalnia i Tłalnia Juty „Warta”, S. A. — o godz. 17 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 3.

— „Brzeskiauto”, S. A. w Poznaniu — o godz. 17 w sali posiedzeń Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 22.

— Towarzystwo Cukrowni „Krasiniec”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Boduena 1.

— „Teatr Polski w Ogrodzie Potockiego w Poznaniu”, S. A. — o godz. 17 min. 30 w gmachu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.

— „Przechowo”, Młyny i Tartaki, S. A. — o godz. 16 min. 30 w lokalu S-ki w Przechowie, pow. Świecie.

— Osada Górniczo-Przemysłowa „Trzebinia”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Andrzeja Potockiego 5.

22 grudnia:

— Towarzystwo Akcyjne Cukrowni „Ostrowite”, S. A. — o godz. 17 w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska, w Warszawie, ul. Moniuszki 11.

— Przemysł Gumowy „Ardal”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Lidzie, ul. Fabryczna 8.

— Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa”, S. A. — o godz. 10 min. 30 w Hotelu Komitetu Hut Francji w Paryżu, ul. de Madrid 7.

— „Budowlana Spółka Akcyjna w Łodzi”, S. A. — o godz. 18 w lokalu Elektrowni Łódzkiej w Łodzi, ul. Targowa 1.

— Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego „Oikos”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 16.

— „Lubań-Wronki”, Przemysł Ziemniaczany w Luboniu, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Luboniu, pow. Poznań.

— „Browar Krotoszyński”, S. A. w Krotoszynie — o godz. 16 min. 30 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Graniczna 9/10.

— Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych M. A. Wiener”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Cegielińska 66.

— Towarzystwo Akcyjne Fabryki Cukru „Cielce”, S. A. — o godz. 12 w gmachu Banku Zachodniego w Warszawie, ul. Fredry 6.

— „R. Barciński”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Składowa 13/18.

— Towarzystwo Białostockiej Manufaktury „Eugenjusz Becker i S-ka”, S. A. — o godz. 11 w gmachu Resursy Obywatelskiej w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 64.

— Fabryka Produktów Chemicznych „Liban”, S. A. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Szpitalna 15.

23 grudnia:

— „Francuska Spółka Akcyjna Societé Anonyme pour l'Industrie Métallurgique en Pologne — Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Metalurgicznego w Polsce w Radomsku”, S. A. — o godz. 9 min. 30 w siedzibie S-ki w Paryżu, ul. Św. Łazarza 91.

— Towarzystwo Polsko-Amerykańskie Przemysłu Zagranicznego „Jan Serkowski”, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowolipie 76/78.

— Zakłady Przemysłowe „Guma-Rubber”, S. A. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Gęsia 30.

— „Akwawit” Reaktyfikacja Okowity i Fabryka Chemiczna, S. A. — o godz. 13 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.

— „Wapniarnia Miasteczko”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w gmachu Poznańskiego Banku Ziemian w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13.

— „Centrala Spirytusowa”, S. A. w likwidacji — o godz. 18 w lokalu Zachodnio-Polskiego Zjednoczenia Spirytusowego w Poznaniu, ul. św. Marcina 39.

24 grudnia:

— Zakłady Przemysłowe „Splaw”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Ordonia 11.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

### KALENDARZYK PODATKOWY NA GRUDZIEŃ 1931 R.

— W grudniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 grudnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w listopadzie r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii handl. i przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorii przem., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) w ciągu grudnia — nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1932/33 r.;

3) do 7 grudnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu listopada r. b.

Nadto płatne są w grudniu zaległości, odroczone na raty z terminem płatności w grudniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

## KREDYT

### ULGI KREDYTOWE DLA SPÓŁDZIELŃ ROLNICZYCH.

— Rada Ministrów uchwaliła w dn. 4/XII projekt ustawy o ulgach kredytowych dla instytucji rolniczych. Dotyczy on przede wszystkim spółdzielczości rolniczo-handlowej, przeżywającej od dłuższego już czasu poważny kryzys, który w ostatnich czasach niezmiernie zaostriżył się — w związku z długotrwałym przesileniem gospodarczym. Ratuując spółdzielnie przed upadkiem, Rząd przyszedł im niedawno z pomocą, udzielając na sanację spółdzielczości  $\text{zł}$  20 miljn. Nie uratowało to jednak spółdzielni, które, wobec niemożności zwiększenia swych kapitałów własnych, stałego pogarszania się wypłacalności pożyczkobiorców i dłużników towarowych, znacznego zmniejszania się obrotu i t. p. przyczyn — nie są dziś w stanie wywiązać się z dawniej zaciągniętych zobowiązań.

M. in. liczne spółdzielnie posiadały takie zobowiązania w stosunku do Skarbu Państwa, który na mocy art. 10 ustawy skarbowej z dn. 22/III 1927 r. udzielił na popieranie spółdzielczości rolniczej kredytu w wysokości  $\text{zł}$  10 miljn. z zapasów kasowych. Kredyt ten udzielony był na lat 5; termin jego spłaty przypada w dn. 28/II 1932 r. Ponieważ spłacenie tego kredytu w obecnej sytuacji spółdzielni, stało się zupełnie niemożliwym, a egzekwowanie należności od poręczycieli względnie żyrantów weksli, rekrutujących się w większości wypadków z drobnych i średnich rolników, mogłoby doprowadzić do zniszczenia gospodarstw tych ostatnich. Rząd zdecydował się przedłożyć Sejmowi wyżej wymieniony projekt ustawy.

Na jej podstawie Minister Skarbu uzyska upoważnienie do przedłużania na okres 20 lat terminów spłaty wspomnianych kredytów, udzielonych spółdzielniom na mocy ustawy skarbowej z dn. 22/III 1927 r. i rozprawdzonych za pośrednictwem spółdzielczych związków gospodarczych i finansowych. Minister Skarbu uzyska również upoważnienie do całkowitego lub częściowego umarzenia takich należności Skarbu Państwa od instytucji rolniczych, które powstały w związku z wydaniami za te instytucje gwarancjami, względnie z tytułu udzielonych tym instytucjom kredytów. To ostatnie upoważnienie, zgodnie z brzmieniem projektu, stosować się ma zarówno do bezpośrednich należności Skarbu Państwa, jak i do należności państwowych instytucji kredytowych w granicach specjalnych funduszy skarbowych, ulokowanych w tych instytucjach — w związku z udzielonymi kredytami względnie gwarancjami.

Upoważnienie dla Ministra Skarbu do umarzenia należności obejmie przede wszystkim zobowiązania spółdzielni rolniczych,

należących do Zjednoczenia Spółdzielni Rolniczych R. P. oraz do Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, którym to spółdzielniom udzielone zostały kredyty z lokaty skarbowej. Będzie ono mogło być również zastosowane w stosunku do zobowiązań Kooperacji Rolnej (i zrzeszonych w niej instytucji rolniczych) wobec Banku Gospodarstwa Krajowego, powstałych wskutek zapłaconego przez B. G. K. długu bloku Kooperacji, należnego kapitalistom angielskim, z tytułu udzielonego przez nich Kooperacji Rolnej kredytu za gwarancją B. G. K. i regwancją Ministerstwa Skarbu.

R.

### WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W OKRESIE 3 KWARTAŁÓW 1931 R.

— W 1930 r. odbywał się jeszcze ruch zwykły wkładów z wyjątkiem jedynie III kwartału, kiedy pod wpływem zaburzeń na rynku pieniężnym niemieckim i w związku ze zwiększeniem u nas zwykłego we wrześniu zapotrzebowaniem dolarów powstało zaniepokojenie na rynku walutowym i jako refleks — pewien odpływ wkładów. W r. b. tylko jeszcze w I kwartale wkłady lekko zwiększyły, w II kwartale zaczął się już ruch zniżkowy, który w III kwartale przybrał szybsze tempo.

Spadek wkładów w r. b., odbywający się najsilniej w bankach prywatnych, był wywołany przede wszystkim wypadkami zewnętrznymi. Krach wiedeńskiego Kredytanstaltu, a następnie perturbacje na rynku niemieckim (i na innych środkowo-europejskich) w czerwcu i lipcu — nie miały większego bezpośredniego wpływu na nasz rynek, lecz w pewnym stopniu oddziaływały pośrednio: przez odpływ lokat zagranicznych oraz przez nastrój zaniepokojenia publiczności, podsycony przejściową zwykłą kursu dolara (wobec gwałtownego nań zanotowanego w Niemczech). Te właśnie nastroje „płochliwości” wkładów przyczyniły się do odpływu wkładów — szczególnie silnego (wbrew normalnej tendencji) w lipcu. W sierpniu, w II połowie, rozpoczął się częściowy powrotny ruch wkładów, został on jednak następnie przejściowo powstrzymany przez kryzys walutowy w Anglii. Lecz spadek wkładów wywołany był nie tylko momentami psychicznymi; działały tu i inne przyczyny, jak finansowanie inwestycji z własnych rezerw, jak mobilizacja wkładów w celu uzupełnienia kapitałów obrotowych, uszczuplonych wskutek spadku cen, jak mobilizacja oszczędności dla celów konsumpcyjnych wobec redukcji zarobków; należy zauważyć, że zwiększone w III kwartale zapotrzebowanie kredytowe ze strony rolnictwa oraz szeregu gałęzi przemysłu i handlu — wobec restrykcji kredytowych — częściowo było zaspakajane z rezerw, ulokowanych w instytucjach kredytowych.

Liczbowo ruch wkładów przedstawiał się następująco: w 1930 r. wkłady wzrosły z  $\text{zł}$  2.719.7 miljn. do  $\text{zł}$  2.998.7 miljn., w I kwartale r. b. jeszcze podniosły się — do  $\text{zł}$  3.005.2 miljn., w II kwartale spadły do  $\text{zł}$  2.921.6 miljn., w III zaś kwartale — do  $\text{zł}$  2.565.3 miljn.

Trzeba zaznaczyć, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędności oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przede wszystkim nie należących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo. Z drugiej strony, ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnionych przez Gł. Urz. Stat., może być faktycznie mniejsza od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — w braku odpowiednich danych — wzajemne wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich.

Podane wyżej ogólne sumy wkładów w różnych okresach czasu nie stanowią właściwego materiału dla porównań, gdyż obejmują zarówno wkłady terminowe (na dłuższe czasem nawet terminy), jak i wkłady natychmiast płatne, a oczywiście, zupełnie inne znaczenie mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inne zaś — czekowe czy żyrowe; miarą bowiem wkładu nie jest tylko jego kwota, ale i czas, na który jest on ulokowany.

Wobec powyższego znacznie już dokładniejszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	31/XII 1930	30/VI 1931	30/IX 1931		
	miljn. zł	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe	1.217 2 <sup>1)</sup>	1.301 2 44 5	1.224 6	47 7	
terminowe	569 2	503 2 17 2	419 7	16 4	
Razem:	1.786 4	1.804 4 61 7	1.644 3	64 1	
Rachunki bieżące i żyrowe	526 1	497 7 17 0	395 7	15 4	
Wkłady bezterminowe i à vista	395 6	326 4 11 2	267 2	10 4	
Wkłady czekowe	290 6	293 1 10 0	258 1	10 1	
Razem:	1.212 3	1.117 2 38 2	921 0	35 9	
Ogółem:	2.998 7	2 921 6 100 0	2.565 3	100 0	

Jak widzimy, wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe) wykazały zarówno w III kwartale jak i w całym 9-miesięcznym okresie r. b. spadek stosunkowo znacznie mniejszy niż rezerwy gotówkowe (rachunki bieżące, żyrowe, czekowe, bezterminowe). Zauważyć należy, że udział w ogólnej sumie wkładów wkładów oszczędnościowych oraz czekowych, które — jedyne — w I półroczu r. b. jeszcze wzrastały — w III kwartale r. b. zwiększył się, gdyż te 2 rodzaje wkładów wykazały w tym czasie stosunkowo najmniejszy spadek (oszczędnościowe o ok. 6%, czekowe o ok. 12%). Najsilniejszy spadek w III kwartale wykazały salda rachunków bieżących i żyrowych (o ok. 20%), z kolei — wkłady bezterminowe (o ok. 18%); wkłady terminowe obniżyły się o ok. 16%.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wkłady w poszczególnych instytucjach (względnie grupach instytucyj), to stwierdzić musimy przedewszystkiem bardzo silny spadek w okresie 3 kwartałów r. b. w krajowych bankach akcyjnych (przy znacznie mniejszym spadku wkładów w oddziałach banków zagranicznych). Wzrost wkładów w ciągu 3 kwartałów r. b. wykazują: P. K. O. oraz kasy oszczędności; tu spadek wkładów rozpoczął się dopiero w III kwartale r. b. Poza tem stosunkowo niewiele obniżyły się w okresie styczeń — wrzesień r. b. wkłady w spółdzielniach kredytowych, bankach komunalnych oraz bankach państwowych (w B. G. K. i P. B. R. — wzrost w I półroczu, a spadek — w III kwartale). Wkłady w Banku Polskim przy dość znacznych wahaniami wykazały w rezultacie spadek o ok. 20%. Wkłady w Centr. Kasie Spółek Rolniczych pozostały na niezmiennym poziomie.

Powyższe zmiany ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1930	30/VI 1931	30/IX 1931
Banki akcyjne	979 6	773 5	593 8
Kasy oszczędności	582 1	658 6	617 6
Pocztowa Kasa Oszczędności	431 3	479 2	450 7
Spółdzielnie kredytowe	392 4	380 3	353 3
Bank Gospodarstwa Krajowego	243 1	262 7	234 9
Bank Polski	162 4	155 0	129 8
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	71 5	71 7	60 9
Banki komunalne	68 5	63 6	61 1
Państwowy Bank Rolny	62 3	71 5	57 7
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	5 5	5 5	5 5

D.

## PROJEKT USTAWY O REJESTROWYM ZASTAWIE DRZEWNYM — p. str. 1.668.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 30 listopada do 5 grudnia 1931 r.

Okres sprawozdawczy minął przy tendencji nieco mocniejszej dla walut, dając w rezultacie tygodniowym poprawę kursów większości walut. Zwykowały franki francuskie i szwajcarskie, belgi, floreny holenderskie oraz guldeny gdańskie, przy czym różnice kursowe w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego były naogół nieco większe. Stabiej kształtował się nadal kurs funta szterlingów, zniżkując o zł 1 55, notowania natomiast dolara, koron czeskosłowackich oraz lirów włoskich pozostały bez zmiany.

<sup>1)</sup> Łącznie z saldami rachunków bieżących w spółdzielniach kredytowych, wynoszącymi ok. zł 40 miljn.

Dla dolarów gotówkowych panowała tendencja nieco mocniejsza przy niewielkim naogół zapotrzebowaniu; ostatecznie kurs ich podniósł się o 1/2, osiągnąjąc kurs zł 8 89 1/2 za \$ 1. Również w obrotach prywatnych nastąpiła zwyżka — do zł 8 89 75 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut wykazuje w okresie sprawozdawczym pewien wzrost, utrzymując się naogół na średnim poziomie.

		Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 5 XII
				w zł
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8 921	8 92	8 92
" " telegr.	\$ 1	8 928	8 926	8 927
Funty szterlingi	£ 1	31 25	28 90	29 80
				-29 85
Franki francuskie	100 fr.	34 96	34 90	34 96
Franki szwajcarskie	100 fr.	173 90	173 19	173 69
				-173 50
Belgi	100 blg.	124 20	123 95	124 10
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26 43	26 42	26 42
Liry włoskie	100 lir.	46 00	46 00	—
Floreny holenderskie	100 fl.	360 50	358 60	360 00
Guldeny gdańskie	100 guld.	173 70	173 60	—

Dział papierów lokacyjnych państwowych stał w okresie sprawozdawczym pod znakiem tendencji słabej — co wiąże się ściśle z niepewną sytuacją na giełdach zagranicznych, a szczególnie z depresją na giełdzie nowojorskiej. Olbrzymia większość notowań tej grupy wykazuje poważniejszą niżki w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego: 3% Pożyczka Budowlana — zł 1 25, 4% Pożyczka Dolarowa — zł 1 85, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki — zł 1 25, 6% Pożyczka Dolarowa — 4%, 7% Pożyczka Stabilizacyjna — 5 1/2%, 10% Pożyczka Kolejowa — 2%. Pozostałe papiery miały wahania niewielkie: 5% Pożyczka Konwersyjna — 1/2%, Pożyczka Konwersyjna Kolejowa — 1/2%; 4% Pożyczka Inwestycyjna serje — notowana coprawda jedynie w pierwszym dniu okresu — wykazuje zwyżkę o zł 0 50. Kursy listów zastawnych i obligacyj banków państwowych bez zmiany.

Również dla listów zastawnych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja słaba; dotyczy to zarówno listów ziemskich i miejskich, jak i prowincjonalnych, a niżka w porównaniu z okresem poprzednim waha się w większości wypadków od 1 do 2%. Wyjątek stanowią 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Łodzi, które dzięki nieco większemu zapotrzebowaniu utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Listy zastawne w walucie obcej nie były notowane.

Dział obligacji nadal był mało ożywiony. Notowano 8% Obligacje Polskiego Banku Komunalnego II, III i IV em. — po kursach dotychczasowych, oraz VII 5 1/2% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., które w porównaniu z ostatnimi notowaniami w pierwszej połowie września r. b. cenione były o ok. 17% niżej.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 5 XII
				w zł
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	31 75	30 50	30 50
4% " Dolarowa	\$ 5	42 50	40 75	40 75
4% Pożyczka Inwestycyjna	zł w zł. 100	80 00	78 25	—
4% " " (serje)	zł w zł. 100	88 00	87 50	—
				w % nominalu
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	41 75	41 00	41 50
5% " Konwers. Kol.	zł	35 50	35 50	—
6% Pożyczka Dolarowa	\$	60 00	57 00	60 00
				-57 10
7% " Stabilizacyjna <sup>1)</sup>	\$	58 00	51 50	-52 75
				-51 50
10% " Kolejowa	fr. w zł.	103 00	103 00	103 00
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% " " " " " "	zł w zł. 1927	94 00	94 00	94 00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
7% Obl. Kom. " " " "	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
8% Obl. Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93 00	93 00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego II em.	zł	81 50	81 50	—

<sup>1)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.



8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93 00	93 00	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego IV em.	zł w zł. 1927	93 00	93 00	—
4½%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	42 00	40 00	—
5%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	50 00	50 00	—
8%	" " " " " "	zł	65 00	61 75	62 00
8%	" " " " " "	zł	57 00	56 00	—
8%	" " " " " "	zł	60 00	60 00	—
8%	" " " " " "	zł	54 25	54 25	—
8%	" " " " " "	zł	62 25	61 75	61 75
8%	" " " " " "	zł	57 00	56 50	—
10%	" " " " " "	zł	65 00	63 00	65 00
VII 5½%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	35 50	35 50	—

## ZŁOTY ZAGRANICA

1931	Gdańsk <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Wiedeń <sup>1)</sup>	Paryż <sup>1)</sup>	Zurych <sup>1)</sup>
30/XI	57 39—57 51	47 25—47 45	79 41—79 89	286 50	57 60
1/XII	57 49—57 61	" " " "	" " " "	287 00	" "
2/ "	" " " "	" " " "	" " " "	" "	" "
3/ "	57 48—57 60	" " " "	" " " "	286 50	" "
4/ "	" " " "	" " " "	79 46—79 94	287 00	" "
5/ "	" " " "	" " " "	" " " "	" "	" "

  

1931	Londyn <sup>2)</sup>	Praga <sup>1)</sup>	New-York <sup>1)</sup>	Amsterdam <sup>1)</sup>
30/XI	31 50	377 00—379 00	11 25	—
1/XII	29 50	" " " "	—	—
2/ "	30 50	" " " "	—	—
3/ "	30 00	" " " "	—	—
4/ "	" " " "	" " " "	—	—
5/ "	30 50	377 00—379 00	—	—

POŻYCZKI POLSKIE  
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>3)</sup>

16—21/XI      23—28/XI      30/XI—5/XII  
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)

New-York			
6% dolarowa			
1920	58 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —57—57 (32.000)	59—59—59 (17.000)	58 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —52—55 (25.000)
8% Dillon			
1925	62 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —60—62 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> (94.000)	62 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —61 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —61 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> (70.000)	59 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> (114 000)
7% stabilizac.			
1927	58 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —57—57 (175.000)	57 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —56 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —57 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> (163.000)	56—49—51 (186 000)
7% Warszawy			
1928	43 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —42—42 (65.000)	43 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —42—43 (40.000)	41—37 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —38 (460 00)
7% śląska			
1928	45—43 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —43 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> (51.000)	43—42—42 (39.000)	41—39—39 (34.000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	74 35—68 85 —72 35	72 25—66 25— —67 25	68 00—60 00 —67 00
Zurich			
7% stabilizac.			
1927	58 00—57 75	58 00—55 00	—
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	74 45—70 85	70 65—65 45	67 48—62 78
Medjolan			
7% włoska			
1924	96 70—96 00 —96 00	95 80—95 00 —95 00	95 20—94 80 —95 00

1) Za zł 100.

2) Za £ 1.

3) Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

## Z BANKU POLSKIEGO

## STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN.

**30 LISTOPADA 1931 R.** — Bilans walutowy Banku Polskiego kształtował się w listopadzie bardzo korzystnie i nadwyżka skupu walut i dewiz nad ich sprzedażą przez Bank wyniosła ok. zł 13 miljn. Podkreślić należy, że w skupie nie było w listopadzie — w przeciwieństwie do poprzednich miesięcy — żadnych specjalnych wpływów czyto z pożyczek państwowych, czyto z kredytów samego Banku. W związku z tem nastąpił coprawda w listopadzie spadek skupu o ok. zł 17 miljn. (skup od urzędów wykazał nieznaczną zwyżkę), a nadwyżka osiągnięta została jedynie dzięki znacznie silniejszemu zmniejszeniu się sprzedaży walut i dewiz (o ok. 1/3); zmniejszyło się mianowicie zapotrzebowanie prywatne (zwłaszcza silnie banków), podczas gdy zapotrzebowanie urzędów (głównie na cele obsługi pożyczek) lekko podniosło się.

Dzięki korzystnemu kształtowaniu się bilansu walutowego zwiększyły się w listopadzie rezerwy walutowe Banku, lecz zwiększenie to było nieznaczne (z zł 209 9 miljn. do zł 210 9 miljn.), gdyż jednocześnie Bank zużył część rezerw na zakup złota zagranicą za zł 35 miljn. (w I dekadzie za zł 1 8 miljn. i w III dekadzie za zł 1 8 miljn.). W dekadzie sprawozdawczej, t. j. III dekadzie listopada, rezerwy wzrosły o zł 0 6 miljn., przyczem część rezerw, przyjęta w skład pokrycia obiegu i zobowiązań, zwiększyła się o zł 2 5 miljn., część zaś rezerw, niezaliczona do pokrycia, spadła o zł 1 9 miljn. W okresie całego miesiąca rezerwy, zaliczone do pokrycia, wzrosły (mimo zakupów złota) z zł 78 3 miljn. do zł 84 4 miljn., niezaliczone zaś spadły z zł 131 5 miljn. do zł 126 5 miljn.

Dzięki wspomnianym zakupom złota zagranicą, a także drobnemu skupowi złota przez oddziały Banku — zapas złota wzrósł w listopadzie z zł 594 0 miljn. do zł 597 7 miljn., z czego na III dekadę przypada zł 1 8 miljn. wzrostu. Ponieważ złoto, zakupione zagranicą, tam pozostało — zapas zagraniczny złota wzrósł z zł 107 6 miljn. do zł 111 2 miljn., zapas złota w skarbcu Banku zaś — tylko z zł 486 39 miljn. do zł 486 45 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	31/X	20/XI	30/XI
Złoto . . . . .	594.014	595.851	597.662
Waluty i dewizy netto . . .	78.332	81.899	84.381
Razem:	672.346	677.750	682.042

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 30/XI 48 04%, gdy w dn. 20/XI 48 76% i w dn. 31/X 47 39% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 30/XI 42 10%, w dn. 20/XI 42 87%, w dn. 31/X 41 87% (statutowe minimum 30%).

Spadek procentu pokrycia w III dekadzie listopada mimo wzrostu sumy pokrycia (rezerw) tłumaczy się jednocześnie zwiększeniem się sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — z zł 1 389 9 miljn. do zł 1 419 6 miljn. Właściwie wzrósł tylko jeden składnik tej sumy — obieg banknotów — z zł 1 126 3 miljn. do zł 1 210 9 miljn., podczas gdy natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się z zł 263 6 miljn. do zł 208 7 miljn.

Spadek zobowiązań w III dekadzie listopada o zł 54 9 miljn. dotyczy głównie lokat żywych, które — jak zwykle na ultimo miesiąca — obniżyły się z zł 226 5 miljn. do zł 179 1 miljn., osiągając poziom znacznie wyższy niż na ultimo października (zł 138 8 miljn.); lokaty kas państwowych zmniejszyły się z zł 39 4 miljn. do zł 33 3 miljn. (w dn. 31/X zł 7 9 miljn.), lokaty zaś prywatne — z zł 167 0 miljn. do zł 145 8 miljn. (w dn. 31/X zł 130 9 miljn.). Z innych pozycji zobowiązań zmianie uległy tylko „różne rachunki”, wykazując zniżkę salda z zł 33 1 miljn. do zł 25 7 miljn.

Silny wzrost obiegu na ultimo listopada był jednak nieco mniejszy niż na ultimo października (zł 84 6 miljn. wobec zł 100 5 miljn.) i obieg osiągnął w dn. 30 XI poziom o zł 43 1 miljn. niższy niż w dn. 31/X i o zł 121 6 miljn. niższy niż w dn. 30/XI 1930 r. Wzrost obiegu stanowi przedewszystkiem odpowiednik odpływu lokat żywych, częściowo zaś wiąże się ze zwiększeniem rezerw złoto-walutowych Banku oraz wzrostem działalności kredytowej Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli krajowych w portfelu) zwiększyła się w III dekadzie listopada o zł 15 2 miljn., czyli słabiej niż na ultimo października (zł 30 7 miljn.), osiągając poziom o zł 16 2 miljn. niższy niż

w dn. 31/X r. b. i o  $\text{zł}$  44<sup>9</sup> miljn. niższy niż przed rokiem. Jednocześnie pożyczki zastawowe podniosły się o  $\text{zł}$  1<sup>5</sup> miljn. — do poziomu o  $\text{zł}$  1<sup>9</sup> miljn. wyższego niż w dn. 31/X r. b. i o  $\text{zł}$  40<sup>2</sup> miljn. wyższego niż przed rokiem. Portfel weksli zagranicznych wzrósł na ultimo listopada o  $\text{zł}$  2<sup>2</sup> miljn.

Z innych — poza weksłami i zastawami — pożyczek bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań — spadek wykazał zapas monet srebrnych i bilonu (o  $\text{zł}$  0<sup>9</sup> miljn.), wzrost zaś zapas papierów procentowych własnych (o  $\text{zł}$  0<sup>3</sup> miljn.); dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31/X	20/XI	30/XI
Weksle . . . . .	652.147	620.812	635.971
Weksle zagraniczne . . . . .	106.795	105.119	107.356

Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	31.434	31.983	31.052
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	112.907	113.362	114.846
Papiery proc. własne . . . . .	13.880	14.069	14.351
Dług Skarbu Państwa . . . . .	20.000	20.000	20.000
Razem:	937.163	905.365	923.578

Emisja skarbowa wykazała w III dekadzie listopada wzrost z  $\text{zł}$  232<sup>9</sup> miljn. do  $\text{zł}$  238<sup>2</sup> miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych — podlegających już tylko wymianie) w wys.  $\text{zł}$  1<sup>3</sup> miljn. (w dn. 20/XI  $\text{zł}$  1<sup>3</sup> miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  162<sup>3</sup> miljn. (w dn. 20/XI  $\text{zł}$  158<sup>0</sup> miljn.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys.  $\text{zł}$  74<sup>5</sup> miljn. (w dn. 20/XI  $\text{zł}$  73<sup>6</sup> miljn.). W ciągu całego października obieg skarbowy spadł o  $\text{zł}$  5<sup>8</sup> miljn.

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

### NIEBEZPIECZNE PRÓBY REGULOWANIA STOPY PROCENTOWEJ W NIEMCZECH

**G**OSPODARSTWO niemieckie żyje dziś w atmosferze oczekiwania nowego rozporządzenia doraźnego Prezydenta Rzeszy, które ma się ukazać w połowie grudnia i zawierać zasady programu gospodarczego Rządu na najbliższe miesiące. Jakże będą te zasady — tego dziś jeszcze nikt napewno nie wie, bo sprawa jeszcze nawet w łonie Rządu nie jest dostatecznie dojrzała<sup>1)</sup>.

Przypuszczać należy, że w ramach tego programu będzie uwzględniona także i kwestja stopy procentowej. Stanowiła ona w ubiegłym miesiącu przedmiot żywej dyskusji. Mnożące się pogłoski o zamierzonej jakoby przymusowej niżce stopy wywołały duże zaniepokojenie, polemiki za niżką ze strony całego rolnictwa i części przemysłu ciężkiego i przeciw niżce ze strony reszty społeczeństwa. Zatrważający spadek kursów listów zastawnych w kraju, a obligacyj niemieckich zagranicą zmusił Rząd do deklaracji, że o redukcji procentów od pożyczek zagranicznych nigdy nie było mowy, żadne zaś projekty ogólnej niżki nie były rozpatrywane. Niemniej jest wiadomo, że ta teza posiada w łonie gabinetu Rzeszy zagorzałych zwolenników. Wskazuje na to rozporządzenie doraźne o pomocy dla Wschodu, przeprowadzające częściową i warunkową niżkę odsetek.

Przyznać trzeba, że obciążenie niemieckiego gospodarstwa narodowego odsetkami jest ogromne — o jakie 50% większe niż przed wojną. Ten ciężar działa rozmaicie na ceny, zależnie od gałęzi produkcji. 10%-owa stopa obciąża ceny np. w rolnictwie o 33<sup>3</sup>%, w ciężkim przemyśle o 12<sup>5</sup>%, w przemyśle maszynowym o 11<sup>1</sup>%, w handlu towarowym zaś tylko o 4%. Głównym argumentem zwolenników niżki jest to, że w dzisiejszych warunkach nie może być mowy o swobodnej migracji kapitałów i wiążącym się z nią organicznym formowaniu się stopy, ani też o normalnym wpływni na stopę zapomocą polityki dyskontowej. Regularnej tendencji pieniądza krótkoterminowego do przemiany na długoterminowy niema, gdyż brakuje zaufania; ten brak, odnośnie do kredytów niemieckich, musiał być zastąpiony momentem przymusu w układzie bazylejskim. We wszystkich dziedzinach widzimy tenden-

cję usunięcia wolnej gry sił na rynku pieniężnym i kapitałowym — gdzie zaś nie wystarczy porozumienie stron, tam musi być zastosowany moment przymusu.

Zupełna racja jest w tem, że w gospodarstwie niemieckim automatyzm działania ruchów kapitału jest w wysokim stopniu wyłączony, natomiast środki przymusu i nacisku w szerokim rozmiarze są stosowane. Od szeregu lat wpływa się na poziom kosztów produkcji przez tanie kredyty i subwencje (nie mówiąc już o horendalnych cłach) lub też fałszuje się rynek kapitału i produkcji przez publiczne finansowanie budownictwa mieszkaniowego. Polityka Banku Rzeszy ostatniej doby jest jaskrawym przykładem tego, jak się prowadzi na ciężar waluty regularną akcją interwencyjną, celem podtrzymania istniejących stosunków kredytowych. Idąc po tej drodze, Bank Rzeszy zbliża się szybkim krokiem ku zażegnawanemu dotychczas widmu dewaluacji waluty. Markę niemiecką uratować może tylko jakieś zdecydowane wzmocnienie zaufania, kładące kres ucieczce dewiz i tezauryzowaniu banknotów w kraju. Złudzeniem jest natomiast, by tego rodzaju środki, jak przymusowa niżka stopy procentowej, cokolwiek poprawiły tę sytuację.

Postulat niżki procentów jest skonstruowany w sposób, przemawiający do człowieka z ulicy, właśnie z powodu swojej naiwności: odsetki są ważnym czynnikiem składowym kosztów produkcji, nawet nieznaczna niżka ich wywoła potanie kosztów własnych, a przez to zachętę do wzmocnienia wytwórczości. Teoria jest wprawdzie zdania, że właśnie skutkiem wysokich kosztów kapitału istnieje silniejsza presja ku wyprzedawaniu się po tańszej cenie, zaczem wysokość stopy procentowej (specjalnie w kredytach obrotowych) jest odwrotnie proporcjonalna do cen towarów. Ale nie można zaprzeczyć, że wśród tak powszechnego zastoju, przy wysprzedanych składach i wysokiej stopie procentowej, mimo zasadniczej słuszności teorii klasycznej, może ta stopa działać hamująco na produkcję. Złudzeniem jednak jest, żeby istotnie można było w drodze przymusowych zarządzeń obniżyć koszt kapitału, a tem bardziej, by to

<sup>1)</sup> Rozporządzenie to ukazało się w dn. 8 b. m. szczegóły — p. str. 1683 (Red.).

można uczynić w jakiegokolwiek częściowej dziedzinie. Znacznie konsekwentniejsi są ci, którzy, czy dla jakiejś zasady równości, czy też, zdając sobie sprawę z jednolitości reagowania kapitału we wszystkich dziedzinach, chcą zniżki ogólnej. Jest to niewątpliwe, że taka zniżka da się przeprowadzić. Jednakowoż zastanówmy się, czy jest ona odpowiednią drogą do zamierzonego celu.

Według mego przekonania, osiągnęłoby się raczej wyższą stopę procentową, nie mówiąc o całym szeregu niesłychanie niemiłych zjawisk. Jeżeli np. 8%-owe obligacje przy kursie 80% dają dziś faktycznie 10%, to po przymusowej zniżce nominalnej stopy kurs ich spaść musi co najmniej do 60%, a nawet o tyle niżej, o ile rynek zbytu na nie jest węższy i o ile psychologiczne czynniki przemawiać będą przeciw kupnu, a za sprzedażą.

Dalej, specjalne pole niebezpieczeństwa przedstawiają kasy oszczędności. Są one wielkimi dostawcami na rynku kapitału. Będąc zmuszone, choćby wobec swych zapasów walorów o stałym oprocentowaniu, zniżyć swoją stopę bierną, spotkałyby się niezawodnie z silniejszym jeszcze niż dzisiaj podejmowaniem wkładów. Jeśli w ostatnich 3 miesiącach nadwyżka wypłat nad wpłatami wynosiła RM 300 milj. miesięcznie (dotychczas 9,7% wszystkich wkładów), to możemy sobie wyobrazić, że w wypadku nowego zachwiania zaufania wzrośnie ona napewno. A nie wolno zapominać, że dzięki dopuszczeniu redyskonta dla kas oszczędnościowych i związków żyrowych w Banku Rzeszy, portfel wekslowy Banku rośnie o tyle setek milionów miesięcznie, o ile wzrastają zapasy, pochowane po szufladach i pończochach. O tyle też wzrosłoby, wiszące jak miecz Damoklesa, niebezpieczeństwo ucieczki tych kapitałów ku wartościom rzeczowym — tem większe, im bardziej naruszone byłoby zaufanie ku papierom wartościowym. Taka ucieczka wywołałaby krótką konjunkturę, wzrost cen w detalu, a potem zapewne nieuniknioną prawie inflację.

Dla uchylecia niebezpieczeństwa, połączonego zwłaszcza z wycofywaniem się z długoterminowego rynku, musiałyby się terminy wypowiedzenia kredytów długoterminowych, bez względu na istniejące umowy, ustawowo prolongować. Przed wycofywaniem wkładów z kas oszczędności można się ochronić tylko przez rozszerzenie istniejącego częściowego moratorium. Pomimo że te wszystkie sposoby pchałyby stopę procentową w górę, musiałyby się wprowadzić czy to stopę przymusową dla nowych długoterminowych kredytów, czy też niezaskarżalność pretensyj o odsetki wyższe ponad pewną normę. To stwarza drogę do wszelkiego rodzaju obejść (z odpowiednią, oczywiście, premją za ryzyko), jednym słowem, czarną giełdą kapitału.

Szczególnie silnie uderzone zostałyby zakłady ubezpieczeniowe społeczne i prywatne. Co do społecznych, które według istniejących przepisów są zobowiązane lokować ogromną część swoich funduszy w papierach procentowych, to w razie ubytku musiałyby się zwrócić o wyrównanie deficytów budżetowych do Skarbu Rzeszy. Prywatne zakłady ubezpieczeń musiałyby zapobiec deficytom tylko przez zmniejszenie swoich świadczeń na rzecz ubezpieczonych.

Nie można się łudzić, żeby w tak ogólnym rozprężeniu zaufania rynek krótkoterminowego pieniądza nie miał na tem ucierpieć. Tutaj byłaby rola dla banku emisyjnego

rozwinęcia szerokiej polityki dyskontowej, zresztą o charakterze zupełnie interwencyjnym.

Liczyć się z tem należy, że tanie kredyty krajowe wywołałyby zachętę do spłacania droższych zagranicznych, z czego w rezultacie wyniknie zwężenie rozmiarów kredytu, dalszy nacisk deflacyjny i dalsza organiczna wyżka stopy, nie mówiąc już o niebezpieczeństwie dla waluty. Jest błędem przypuszczać, że zniżka stopy ożywi t. zw. „ukryty kapitał”, t. j. przez zmniejszenie kosztów produkcji zachęci do ruszenia fabryki i maszyny, dzisiaj stojące. Napewno osiągnie się tylko tyle — pisze Prof. Adolf Weber — „że bardzo dziś ograniczona dyspozycja kapitału nie będzie kierowana przez wysoką stopę procentową tam, gdzie jej gospodarczo najpilniej potrzeba, gdzie zatem najskuteczniej współdziała w tworzeniu nowego kapitału. Błędna dyspozycja, marnowanie kapitału, nieporządek na rynku kapitału i pieniądza, zachwianie cen — łączą się z tem nieodzownie, premja za ryzyko rośnie, ostatnia resztką zaufania kapitalistów w kraju i zagranicą musi zniknąć, apetyt na „skuteczną” państwową pomoc wzrośnie”.

Narazie spadek kursów obligacji (w notowaniach „od biura do biura”, gdyż giełdy od 18 września są zamknięte) oraz zaniepokojenie zagranicą nałożyły tłumik na projekty zniżki i skłoniły Rząd do ogłoszenia wspomnianej wyżej deklaracji. Niespełna zaś w tydzień po tym komunikacie pojawiło się nowe rozporządzenie doraźne, które dowiodło, że jednakowoż niebezpieczeństwo wprowadzania w życie ogólnej zniżki było poważne i że zostało zażegnane tylko częściowo.

Nowe rozporządzenie ma na celu utrzymanie przy warsztatach pracy tych właścicieli, dzierżawców lub użytkowników przedsiębiorstw rolnych, leśnych lub ogrodniczych, którzy nie są w stanie wywiązać się ze swych zobowiązań płatniczych, a mogą być uratowani bez poważnej szkody społeczeństwa. W tym celu możliwe jest wstrzymanie wszelkich kroków egzekucyjnych, a nawet jednostronne niewykonanie zawartych umów. Wszystkie dochody danego obiektu idą najpierw na koszty jego ruchu, potem na utrzymanie jego kierownika wraz z rodziną, a potem dopiero na długi. Równocześnie istnieje dla tych przedsiębiorstw postępowanie celem oddłużenia, przewidujące możliwość zniżki odsetek, a nawet kapitału, z wyjątkiem pierwszych hipotek.

Myślą przewodnią nowego rozporządzenia o pomocy dla Wschodu (nazwa jego brzmi: rozp. Prezydenta Rzeszy „dla zabezpieczenia żniw oraz rolniczego oddłużenia terytorjów wschodnich”) jest niedopuszczenie do pozostawienia ugiem ziemi dotychczas uprawianej. Komisarz Rzeszy dla Pomocy dla Wschodu uzasadniał to nowe, jak sam przyznał, niebywałe dotychczas rozporządzenie groźbą „katastrofy żywnościowej w najszerszym zakresie”. Skonstatujmy najpierw, że żadna katastrofa tego rodzaju nie grozi — wystarczyłoby w danym wypadku zniżyć cła przywozowe, a dostateczna ilość dewiz na opłacenie importu znajdzie się bez trudności. Stwierdźmy dalej, że w sensie rozporządzenia jest cała akcja Rządu tylko podtrzymaniem dłużników pewnej kategorii kosztem ich wierzycieli, a dalej, że jest podtrzymaniem nie rentujących się warsztatów produkcji kosztem tych, które jeszcze w stanie są pracować z zyskiem i eksportować, że jest ona dalszym aktem konserwatywnej polityki Rządu, realizującej częściowo postulat „zielonego frontu”, jako obecnie uprzywilejowanej grupy ludności, a to tem chętniej, że obok pewnego wzmocnienia idei autarkji osiągnąć się ma także i pewne antypolskie

rezultaty. To jest właściwe oblicze tego rozporządzenia, a nie żadna groźba katastrofy głodowej.

Z pośród zorientowanych politycznie i już w zasadzie lekceważących sobie moment gospodarczy aktów ustawodawczych ostatnie rozporządzenie zalicza się do najgorszych. Zaprowadza ono częściowe moratorium i robi to w sposób nie tylko zasadniczo szkodliwy, ale niedokładnie przetrawiony, technicznie błędny, redakcyjnie n'eścisły. Odwołanie się do „ogólnych gospodarczych interesów”, jako tego kryterjum, które ma zahamować naruszenie praw wierzyciela, pozostawia pewną furtkę i pewną nadzieję — o ile instrukcje wykonawcze potrafią udzielić w tym kierunku jakichś wystarczających wskazówek i może założą pewien tłumik na żądania dłużników. Uderzająca jest jednostronność przepisów: w toku postępowania o oddłużenie wierzyciel ma być tylko przesłuchany, poza tem orzeczenie niższej instancji jest definitywne, prawo odwołania nie istnieje. Wyjątek, wymagający zgody wierzyciela, stanowią kroki przeciw pierwszym hipotekom, przeciw ziemstwom, bankom hipotecznym i t. p. instytucjom, dalej zaś wypadek zamierzonej niżki kapitału dłużnego o więcej niż połowę lub stopy procentowej niż 4½%.

Te próbę sanacji rolnictwa, jeśli ją tak nazwać można, czyni się w pierwszym rzędzie kosztem wierzyciela, którego równowaga gospodarcza w wielu wypadkach skutkiem tego moratorium się zachwieje. Pewne względy z obawy przed derutą kursów listów zastawnych uzyskały tylko instytucje kredytu hipotecznego. Dopiero po ogłoszeniu rozporządzenia i po burzy protestów, jakie ono wywołało, oświadczył Bank Rzeszy gotowość prolongowania weksli wierzycieli, którym moratorium rolnicze uniemożliwiło zapłatę. Jest to conajwyżej połowiczny środek pomocy, a gospodarczo tem groźniejszy, że wzmacnia obciążenie banku emisyjnego, już i tak doprowadzone do krańca swej wytrzymałości.

Rzecz jasna, że naruszenie umów kredytowych przez Rząd wyrzuci oplakane skutki na rynku pieniężnym. A właśnie „zapewnienie żniw” wymaga, by rolnik mógł swobodnie korzystać z kredytu. Zarówno podczas moratorium, jak i po niem, nie można będzie od wierzyciela wymagać, żeby miał zaufanie do stosunków, przez nie wytworzonych. Ten spadek zaufania na rynku pieniężnym dotknie nie tylko obdłużonych wyżej uszu rolników, którym to już może wszystko jedno, ale także i rolników, jeszcze wystarczająco silnych i godnych zaufania.

Z ogólnego punktu widzenia można jeszcze zrobić zarzut następujący: przed kilku zaledwie dniami oświadczył Kanclerz Rzeszy w Moguncji, że Rząd nie myśli o ogólnej przymusowej niżce procentów. Po pojawieniu się rozporządzenia, które tę zasadę dla specjalnego terenu przełamuje, nikt nie może być pewnym, czy nie będzie jeszcze jakich szczególnych wyjątków, przy utrzymaniu, oczywiście, dziurawego sztandaru ogólnej zasady nienaruszalności procentów.

Naskutek mnożących się ze wszystkich stron protestów przeciw tej nowej formie „Osthilfe” zajęła się komisja budżetowa Reichstagu tą sprawą. Rezultatem jej obrad jest wniosek (Resolutionsantrag), usiłujący najgorszym konsekwencjom rozporządzenia zapobiec.

W myśl tego wniosku ma być czas trwania rozporządzenia ograniczony do 31/X 1932 r., ma być stworzona instancja odwoławcza od orzeczeń w sprawie zabezpieczenia, spółdzielnie rolnicze mają być w postępowaniu ugodowym zrównane z instytucjami kredytu hipotecznego, a nadto mają być pewne kwestje prawne ściślej określone. W ten sposób ma się złagodzić najostrzejsze skutki rozporządzenia, a także i jego złe wrażenie w społeczeństwie.

Jednakowoż na tem jeszcze nie koniec tej dziłałości na polu stopy procentowej. W związku z oczekiwaniem rozporządzeniem doraźnym dyskutuje się kwestję podatku od kapitału. Budżet Rzeszy, jakkolwiek w I półroczu zamknięty nadwyżką dochodów ok. RM 80 miljn., zapewne na koniec okresu budżetowego wykaże deficyt, obliczony dziś na jakie RM 400 miljn. Celem pokrycia tego deficytu ma być podwojony podatek obrotowy, a nadto wprowadzony podatek od kapitałów. Jeżeli niżka stopy procentowej — rozumuje się — przyniosłaby niebezpieczne uprzywilejowanie dłużnika kosztem wierzyciela, to obniżenie dochodów z kapitału na rzecz całego społeczeństwa, zapomocą podatku, jest zupełnie sprawiedliwe. Ten argument, raczej natury socjalnej a nie gospodarczej, nie liczy się z działaniem stopy procentowej jako regulatora życia ekonomicznego, a w szczególności konjunktury. Wszelkie obciążenia odsetek hamują, zależnie od stopnia swojej dotkliwości, wolę akumulacji kapitału, a stąd wzmagają niedogodności, połączone z jego brakiem. Przytem złudzeniem jest, jakoby one dotyczyły wierzyciela, a odciążały dłużnika. Właśnie z powodu zbyt małej podaży kapitałów w stosunku do popytu dłużnik będzie musiał ponosić w przyszłości cały ciężar tego podatku z doliczeniem jeszcze pewnej marży za poprzednie straty i za przyszłe ryzyko. Ani ten moment, ani fakt osłabienia roli kapitalizacji nie przyczynią się do gospodarczego celu, przyświecającego wszelkim zamierzeniom Rządu, t. j. do ożywienia konjunktury. Jeżeli zaś mówi się o tem, że dochód z tego podatku ma posłużyć na zmniejszenie ciężaru procentów u niektórych dłużników, to skonstatować musimy, że wybrana do tego celu forma jest najgorsza ze wszystkich. Pociąga bowiem za sobą system subwencyjny i protekcyjny, podtrzymywanie najsłabszych gospodarczo warsztatów, których dalsza egzystencja może zupełnie nie leżeć w interesie odrodzenia gospodarstwa narodowego.

Z tych dokonanych wzgl. projektowanych pociągnięć Rządu Rzeszy widać, jak niezdrowy jest grunt, na którym te chwasty wyrastają. Niesłychana słabość waluty, niepokoje polityczne wewnątrz kraju i zbliżająca się groza zimy odbierają wiarę w jakieś organiczne uzdrowienie kraju. Rząd, dokonywający cudów ekwilibrystyki, nie jest w stanie zabrać się do poważniejszych reform i skazany jest na manewrowanie półśrodkami. W dziedzinie stopy procentowej są takie manipulacje najniebezpieczniejsze. Porównać to można chyba z tłuczeniem termometru, który wykazuje wysoką gorączką. Oczywiście, niema mowy o tem, żeby takie półśrodki mogły wstrzymać rozwój wypadków. Kwestja dewaluacji marki niemieckiej zaczyna być dojrzała do dyskusji.

Berlin, dn. 7 grudnia 1931 r.

W. H. H.

# KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

## OGÓLNE

**SYTUACJA WALUTOWA W AMERYCE POŁUDNIOWEJ.** — Republiki południowo-amerykańskie wskutek swej struktury gospodarczej wybitnie monokulturalnej i opartej na eksporcie surowców, odczuwają kryzys obecny bardzo silnie. Początkowo korzystały one z pomocy, udzielanej im w różnych formach przez Stany Zjedn. Am., widzące w tych krajach wdzięczny teren dla ekspansji przemysłowej; w związku jednak z trudnościami bankowymi w Stanach pomoc ta osłabła bardzo znacznie, a republiki, zdane na własne siły, znalazły się wobec trudności, nie dających się opanować normalnymi środkami polityki gospodarczej, przede wszystkim zaś wobec niemożności obsługi długów zagranicznych i komplikacji walutowych. Poniżej podajemy przegląd zarządzeń, wprowadzonych przez poszczególne państwa.

Argentyna wprowadziła ostrą kontrolę obrotów dewizami, jednak długi zagraniczne są regulowane punktualnie. Waluta spadła bardzo poważnie, a mianowicie przy parytecie \$ 100 = 103'65 peso złotych, kurs wynosił ostatnio 171 peso zł., a peso papierowego 389. Czynione są wielkie wysiłki dla zaktywizowania bilansu handlowego, którego saldo dodatnie za 10 mies. r. b. wyniosło dzięki temu około 70 miljn. peso zł. — wobec znacznego deficytu w r. ub.

Boliwia od stycznia r. b. nie spłaca procentów od swych długów zagranicznych, we wrześniu zawieszono wypłaty w złocie, w październiku r. b. ogłoszono miesięczne moratorium dla długów zagranicznych, następnie przedłużone. Waluta utrzymuje się w parytecie.

Brazylja z początkiem września r. b. przerwała spłatę długów zagranicznych, a w tymże miesiącu ogłosiła moratorium również dla oprocentowania długów, 7/X zaś moratorium dla weksli zagranicznych, mające trwać do końca r. b. Eksport jest silnie forsowany, dzięki czemu aktywny bilansu handlowego za 7 mies. r. b. wyniósł £ 12'09 miljn. wobec £ 8'16 w tym samym okresie r. ub. Waluta spadła do poziomu, wynoszącego około 25% parytetu.

Chile w lipcu przeszło przez chwilowe ograniczenie wypłat bankowych i moratorium. Obecnie istnieje ostra reglamentacja dewiz; specjalna komisja przydziela je na zobowiązania wekslowe w całości lub częściowo, przyczem importer ma prawo zgłosić zapotrzebowanie tylko raz na miesiąc. Również tu pracuje się nad zwiększeniem eksportu, który w 8 mies. r. b. przewyższył import o 127'91 miljn. pesos wobec pasywnym w wysokości 48'72 miljn. pesos w tym okresie r. ub. Waluta jest ustabilizowana przy znacznych rezerwach złota.

Ekwador wyjątkowo nie odczuwa trudności finansowych. Państwowego długu zagranicznego wogóle nie ma, jedynie gwarancja rządowa na pewną pożyczkę kolejową, przyczem wskutek komplikacji prawnych raty deponowane są w banku emisyjnym. Zobowiązania prywatne regu-

lowane są punktualnie, waluta ustabilizowana.

Kolumbia zawiesiła wymianę na złoto, pomimo znacznych rezerw kruszcowych. Obsługa długu publicznego dotąd poprawna, dzięki wysiłkom budżetowym Rządu. Istnieje kontrola dewiz, wszelkie wypłaty zagraniczne dokonywane są przez bank państwowy. Przydział walut na wykup weksli handlowych ma być w najbliższym czasie ograniczony jedynie do weksli, powstałych z importu towarów niezbędnych. Waluta ustabilizowana.

Paragwaj związany gospodarczo z Argentyną, przeżywa ostry kryzys, tem niemniej swe zobowiązanie zagraniczne reguluje punktualnie. Waluta spada równoległe do peso argentyńskiego.

Peru w czerwcu r. b. zawiesiło obsługę długu publicznego do końca r. b. Zobowiązania prywatne nie podlegają kontroli, jednak płatność mało zadowalająca. Waluta została ustabilizowana dopiero w maju r. b. na nowym parytecie, przy którym utrzymuje się.

Urugwaj wprowadził w październiku r. b. ostrą kontrolę dewiz i jednocześnie przymusowe moratorium zobowiązań handlowych, obowiązujące do końca r. b., poczem w okresie do końca maja 1932 r. długi mają być spłacone w ratach miesięcznych. Wbrew projektom moratorium dla długów zagranicznych nie zostało wprowadzone. Wskutek znacznej i stałej pasywności bilansu handlowego kurs waluty spadł prawie do 50% parytetu.

Wenezuela niema wogóle długów zagranicznych (spłacono je w stulecie niepodległości), długi wewnętrzne nieznaczne. Obrót pieniędzy z zagranicą nie podlega ograniczeniom. Kurs waluty waha się, jednak odbiega od parytetu tylko nieznacznie.

## FRANCJA

### WYRÓWNANIE STRAT, PONIESSIONYCH PRZEZ BANK FRANCJI NA SPADKU FUNTA.

— Między Bankiem Francji a Rządem zawarte zostało porozumienie, w myśl którego straty, poniesione przez instytucję emisyjną wskutek zdeprecjonowania się jej zapasu funtów szterlingów, zostaną przejęte przez Skarb i wyrównane w drodze amortyzacji. Bank Francji posiada obecnie dewiz funtowych na sumę ok. £ 62 miljn., ponieważ zaś dewizy te pochodzą z okresu, gdy waluta angielska była pełnowartościowa, przeto straty, obliczone na dzień ostatnie, wynoszą około 25 milj. fr. fr., ulegając zwiększeniu w miarę pogłębiającej się depresji funta. Odpowiedzialność Rządu za te straty wynika z faktu, że zaangażowanie się Banku Francji w walucie funtovej i zatrzymanie tych sum pomimo spadku waluty nastąpiło w związku z dyrektywami Min. Finansów, związanymi z ogólną polityką finansową Rządu, przyczem źródło i podstawa prawna całej sprawy tkwi jeszcze w okresie stabilizacji franka; omawiając w Parlamencie konwencje między Skarbem i Bankiem Francji z września 1926 r., Premier Poincaré wskazał w czerwcu 1928 r., że straty, jakie Bank Francji po-

nieść może na dokonanych z polecenia Rządu zakupach złota i dewiz wskutek rewaloryzacji franka po wyższym kursie, winny obciążać Rząd, od którego poziomu stabilizacyjny zależy. Obecnie zaszedł wypadek odwrotny, a mianowicie utrzymanie parytetu franka przy spadku wartości walut, tem niemniej obliżo Rządu pozostaje w mocy.

Wyrównanie strat Banku Francji nastąpi w sposób, nie narażający Skarbu na niezwłoczne spłaty. Mianowicie, wchodzące tu w grę 2'5 milj. fr. będą wpłacone Bankowi Francji w formie bonów skarbowych, na których amortyzację Skarb wpłacać będzie annuitet w wysokości 1% wartości bonów niezamortyzowanych oraz część swych corocznych należności od Banku z tytułu przywileju emisyjnego; poza tem użyte będą dochody z części rezerwy strat kursowych, posiadanej przez Bank Francji. Bony skarbowe opiewać będą na termin 6-miesięczny — tak, że w okresach półrocznych będą zastępowane nowymi bonami — na sumę strat, niewyrównanych w owym momencie i obliczanych wedle aktualnego kursu funta. W praktyce operacji odnośnej dokonywać będzie Kasa Amortyzacyjna.

## NIEMCY

**IV „NOTVERORDNUNG”.** — Wydany w dn. 8 b. m. IV dekret gospodarczy Rządu Rzeszy (Notverordnung) zawiera następujące zasadnicze postanowienia:

1. — W zakresie cen dekret poleca obniżyć wszystkie ceny kartelowe o 10% w stosunku do cenn'ków z dn. 1/VII r. b. Ceny w przemysłach nieskartelizowanych mają zostać odpowiednio niższe przez akcję specjalnego komisarza dla zniżki cen z działaniem na obszar całej Rzeszy. Taryfa towarowa kolejowa niższa ma zostać z dniem 16 b. m. o 5 — 25%. Odpowiednie zniżki taryfy nastąpić mają w obrocie pocztowym, w opłatach za gaz, wodę i elektryczność. Komorne w starych domach ma być niższe o 10%, w nowych — o 15%.

2. — Stopa procentowa pożyczek Rzeszy, krajowych i gminnych, listów zastawnych, obligacji towarzystw akcyjnych i komandytowych na akcje, związków i dłużników prywatnych ma być niższa o 8% na 6%, przy oprocentowaniu wyższym o 8% — w stosunku 8:6, przy oprocentowaniu powyżej 12% — w stosunku 8:4. Stosuje się to też i do hipotek, przyczem wypowiedzianie obniżonych w ten sposób hipotek nie może mieć miejsca do końca 1933 r. Komisarz Rzeszy dla bankowości ma do końca r. b. w drodze porozumienia z bankami ustalić zniżkę oprocentowania wkładów bankowych, a, gdyby do porozumienia nie doszło, ma wydać sam odpowiednie dyrektywy.

3. — W zakresie płac i pensyj urzędniczych nastąpić ma w zasadzie zniżka do poziomu z dn. 10/I 1927 r. Niemniej jednak w pewnych wypadkach rozjemcy mogą ograniczyć zniżkę płac, o ile nie nastąpiła uprzednio odpowiednia zniżka cen. W górnictwie węglowym zniżka płac następuje bez względu na ruch cen. Pensje (t. j. kontrakty indy-

widualne) w przedsiębiorstwach prywatnych poniżej RM 15 tys. rocznie nie podlegają niższe. Pensje powyżej RM 15 tys. mogą być w myśl dekretu z dn. 6/X niższe pod pewnymi warunkami (chodzi tu w pierwszym rzędzie o instytucje prawa publicznego). Pensje urzędników państwowych, komunalnych, krajowych i t. d. zostają zmniejszone od dn. 1/II 1932 r. o 9% — bez zmiany jednakowoż dodatków na dzieci.

4. — W zakresie ubezpieczeń społecznych ubezpieczenia inwalidzkie pozostają niezmiennione, ale świadczenia z zakresu opieki społecznej w tej dziedzinie odpadają. W ubezpieczeniach od nieszczęśliwych wypadków wszystkie małe renty do 20% zostają skreślone (dotyczy to 400 tys. ubezpieczonych). Kontrakty lekarzy z kasami chorych włączone zostają do dekretu, tak, iż nie zezwala się zasadniczo na pobieranie ani wyższych stawek ani płacenie wyższych pensyj.

5. — W zakresie fiskalnym podatek obrotowy podnosi się z 0,85% na 2% przy wyłączeniu z pod niego jednakże ważniejszych środków spożywczych, jak mąka, zboże i t. d.

6. — Dekret rozciąga poza tem istniejącą tylko na obszarach wschodnich Rzeszy specjalną ochronę ludności wiejskiej przed wierzycielami (Vollstreckungsschutz) na cały obszar Rzeszy. Z wymienionych powyżej zarządzeń gospodarczych (o politycznych postanowieniach dekretu nie wspominamy) wiadać, do jakich drakońskich środków zdecydował się sięgnąć Rząd Kanclerza Brüninga, chcąc ratować gospodarstwo Rzeszy przed bankructwem.

**OBNIŻENIE OFICJALNEJ STOPY DYSKONTOWEJ.** — Stopa dyskontowa Banku Rzeszy, utrzymująca się od dn. 2/X r. b. na poziomie 9%, została w dn. 9 b. m. obniżona do poziomu 8%; jednocześnie zmniejszona została marża między stopą dyskontową a lombardową, ta ostatnia została bowiem obniżona o 2%. Powyższa decyzja pozostaje w ścisłym związku z nowym dekretem gospodarczym, ogłoszonym ostatnio przez Rząd Rzeszy, a obejmującym redukcję oprocentowania

wszelkich wartości o stałym oprocentowaniu, a również obniżenie stopy rynkowej oraz oprocentowania bankowych rachunków debetowych — do czego obniżenie zarówno oficjalnego dyskonta wekslowego, jak zwłaszcza może stopy lombardowej — jest niezbędne.

## UNJA POŁUDN.-AFRYKAŃSKA

**REFORMA SYSTEMU MONETARNEGO.** — Unja Południowo-Afrykańska okazała się jedynym z pośród dominjów brytyjskich, które nie porzuciło równi złotej, narażając się w związku z tem na poważne i nader skomplikowane trudności. Pomimo wszystko decyzja Rządu utrzymania waluty na parytecie złota została podtrzymana, spotykając się z poparciem ze strony Parlamentu. Stanowisko to uzyskało ostateczne potwierdzenie w ustawie, przyjętej przez Parlament w końcu listopada r. b., udzielającej Rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw dla przeciwstawienia się trudnościom obecnej sytuacji i uporządkowania rynku pieniężnego. Na podstawie pełnomocnictw tych Rząd zapowiada przystąpienie do emisji nowego pieniądza kruszcowego p. n. „zand”, zawierającego 0,2354 uncji złota czystego, co ściśle odpowiada paritetowi funta. Decyzja ta posiada specjalną wymowę wobec tendencji do stworzenia waluty imperjalnej, wspólnej dla wszystkich posiadłości brytyjskich.

## SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

**CHINY.** — Taksa importowa. — Według wiadomości z Shanghaju, wprowadzona została taksa importowa w wysokości 10% należności celnych, przeznaczona na pomoc dla ofiar powodzi. Taksa ta nie będzie się tyczyć jedynie towarów, mogących być importowanymi do Chin

bez cła; weszła ona w życie z dniem 1 XII r. b., obowiązując będzie w całej rozciągłości do końca lipca 1932 r., po czym zostanie obniżona do 5% na termin nieokreślony.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 23 listopada do 8 grudnia r. b. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	23-30/XI	1-8/XII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Pszennica:</b>			
Berlin . . .	5'34	5'26	- 1'4
Praga . . .	4'45	4'45	—
Chicago . . .	2'00	2'00	—
Buenos Aires	2'75	2'53	- 8'0
Liverpool . .	2'25	2'25	—
Wiedeń . . .	4'40	4'40	—
Hamburg . . .	2'72	2'66	- 2'2
<b>Żyto:</b>			
Berlin . . .	4'71½	4'71½	—
Praga . . .	4'45	4'43	- 0'3
Chicago . . .	—	1'95	—
Wiedeń . . .	4'70	·70	—
Hamburg . . .	2'10	2'06	- 1'9
<b>O wies:</b>			
Berlin . . .	3'50	3'40½	- 2'7
Praga . . .	3'32	3'29	- 0'8
Chicago . . .	1'86	1'83	- 1'6
Buenos Aires	2'66	—	—
Liverpool . .	2'51	2'55½	+ 1'7
Wiedeń . . .	3'95	3'94	- 0'1
Hamburg . . .	2'02½	1'79½	- 4'8
<b>Jęczmień browarowy:</b>			
Berlin . . .	3'99½	3'90½	- 2'2
Praga . . .	3'84	3'84	—
Chicago . . .	2'25	2'25	—
Wiedeń . . .	5'52	5'52	—
Hamburg . . .	2'29	2'25½	- 1'4
<b>Jęczmień zwykły:</b>			
Berlin . . .	3'81	3'71½	- 2'4

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

TELEFONY: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 412-68 (Druk.). Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANIĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ** w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHAŁSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, S. A.

Bilans za 1930/31 r. zamknięty w dn. 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA	zł	zł
Ruchomości i nieruchomości . . . . .	52.029.355'57	
Części zamienne . . . . .	<u>2.128.938'79</u>	54.158.294'36
Produkty i materiały . . . . .		3.502.914'47
Kasa, banki, weksle . . . . .		2.793.484'42
Papiery wartościowe . . . . .		7.357.512'61
Dłużnicy różni:		
Odbiorcy . . . . .	4.048.088'95	
Dostawcy . . . . .	132.779'93	
Różni dłużnicy . . . . .	<u>1.190.975'61</u>	5.371.844'49
Kaucje różne . . . . .		1.026.810'52
Depozyt Członków Zarządu . . . . .		55.000'00

PASYWA	zł	zł
Kapitał zakładowy . . . . .		40.000.000'00
Rezerwy i kapitał amortyzacyjny:		
Fundusz rezerwy ustawowej . . . . .	3.987.015'43	
" " specjalnej . . . . .	280.353'90	
" " nadzwyczaj. . . . .	311.815'81	
" " amortyzac. . . . .	<u>24.353.174'11</u>	28.932.359'25
Dywidenda niepodniesiona . . . . .		97.808'28
Banki . . . . .		770.325'63
Wierzyciele różni:		
Odbiorcy . . . . .	31.880'35	
Dostawcy . . . . .	484.537'15	
Różne rezerwy . . . . .	41.562'15	
Różni wierzyciele . . . . .	<u>1.078.114'98</u>	16.36.094'63
Kaucje różne . . . . .		1.022.762'52
Depozyt Członków Zarządu . . . . .		55.000'00
Zysk i Straty 1930/31 r. . . . .		<u>1.751.510'56</u>

Suma aktywów: 74.265.860'87  
 Rachunek bieżący n Zakładów z Zarządem 58.381.322'80  
 Ogółem: 132.647.183'67

Suma pasywów: 74.265.860'87  
 Rachunek bieżący n/Zakładów w Zarządem 58.381.322'80  
 Ogółem: 132.647.183'67

### Rachunek Zysków i Strat na dz. 30 czerwca 1931 r.

WINIEN	zł
Procenty . . . . .	225.161'88
Strata na dłużnikach . . . . .	24.327'90
Zysk operacyjny 1930/31 r. . . . .	<u>1.751.510'56</u>
Ogółem: <u>2.001.000'34</u>	

MA	zł
Zysk na sprzedaży . . . . .	1.803.285'81
" na kopalniach . . . . .	88.738'18
" w papierach wartościowych . . . . .	<u>108.976'35</u>
Ogółem: <u>2.001.000'34</u>	

### Zarząd Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi, S. A.

zawiadamia wszystkich PP. Akcjonariuszów o  
**NADZWYCAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU SPÓŁKI**  
 które odbędzie się w dn. 22 grudnia 1931 r. o godz. 18  
 w lokalu Elektrowni Łódzkiej w Łodzi, ul. Targowa 1,  
 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu oraz omówienie dalszej działalności Spółki.
- 2) Wybory władz Spółki.
- 3) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje w Zarządzie Spółki w Łodzi.  
 W myśl § 12 statutu Spółki, Zgromadzenie ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

### „HUNGARIA“

Polsko-Węgierskie Towarzystwo Handlu Winem, Generalne  
 Przedstawicielstwo Król.-Węgierskich Piwnic Państwowych,  
 S. A. w Warszawie

wyznaczone na dzień 4. maja r. b. nie odbyło się z powodu niezgłoszenia się statutowo przewidzianej ilości akcjonariuszów.  
**POWΤÓRNE WALNE ZGROMADZENIE** z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się dn. 29. grudnia 1931 r. o godz. 18 w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego, Fredry Nr. 8. W myśl § 31 statutu, powtórne Zgromadzenie uważa się za prawomocne, a uchwały przyjęte za ostateczne bez względu na ilość akcji, reprezentowanych przez akcjonariuszów lub ich pełnomocników, uczestniczących w tem Zgromadzeniu. P. T. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni w myśl § 23 statutu złożyć na 7 dni przed terminem Zgromadzenia akcje lub kwity zastawowe w Warszawie, Skórzana 10.

### ZARZĄD MAŁOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA CUKROWNICZEGO PRZEWORSK, SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 26 października 1931 r. uchwaliło dywidendę za rok obrachunkowy 1930/31

w stosunku 3%, t. j. zł 15'00 za kupon

której wypłatę poczynszy od 15 stycznia 1932 r. skuteczniac będzie Bank Cukrownictwa, Oddział we Lwowie, za złożeniem kuponów oznaczonych rokiem 1931 w tymże Banku.

## Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, S. A.

Stosownie do paragrafu 12 ustawy, zapraszamy PP. Akcjonariuszów Banku naszego na

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w **środe, dn. 30 grudnia 1931 r., o godz. 4<sup>15</sup> po poł.**, w lokalach Banku naszego — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Porządek obrad: 1) Uzgodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych; 2) Upoważnienie Rady Nadzorczej do poczynienia takich zmian redakcyjnych w statucie, jakich ewent. władze zażądają w celu uzgodnienia go z przepisami rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie spółek akcyjnych; 3) Wnioski bez uchwał.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni akcje swoje złożyć najpóźniej w przeddzień Zgromadzenia do godz. 12 w instytucji naszej w Poznaniu lub w Oddziałach: Gdańsku, Inowrocławiu, Ostrowie Wlkp., Warszawie, Katowicach lub też u notariusza.

Rada Nadzorcza:

(—) A. hr. Zółtowski, prezes

## Babino-Tomackowska Cukrownia, S. A.

Bilans na dz. 30 kwietnia 1931 r.

AKTYWA		zł
Nieruchomości . . . . .		3,065.986'25
Ruchomości . . . . .		519.710'24
Kasa . . . . .		11.660'54
Materiały i produkty . . . . .		252.180'15
Papiery wartościowe . . . . .		20.121'91
Dłużnicy . . . . .		1,013.295'18
Weksle plantatorskie kaucyjne . . . . .		1,659.373'00
Cukier, melas i wtyłki . . . . .		2,512.928'29
		<u>9,055.255'56</u>
Udzielone gwarancje . . . . .		488.842'40
		<u>9,544.097'96</u>
PASywa		zł
Kapitał Zakładowy . . . . .		840.000'00
Kapitał Zapasowy . . . . .		36.957'41
Kapitał Amortyzacyjny . . . . .	zł 783.394'00	
Amortyzacja 1930/31 . . . . .	zł 274.631'89	1,058.025'89
Akcyza . . . . .		786.324'00
Wierzyciele . . . . .		4.629.847'14
Kaucje weksłowe plantatorskie . . . . .		1,659.373'00
Niepodjęta dywidenda . . . . .		2.325'00
Zysk . . . . .		42.403'12
		<u>9,055.255'56</u>
Wydane gwarancje . . . . .		488.842'40
		<u>9,544.097'96</u>

### Rachunek strat i zysków

Rachunek strat i zysków		zł
Strata na dzierżawie folw. Buhryń . . . . .		6.665'94
Strata na padłych koniach . . . . .		1.192'00
Strata na akcjach . . . . .		3.927'65
Zysk . . . . .		42.403'12
		<u>54.188'81</u>
Rachunek zysków i strat na dz. 30/IX 1931 r.		zł
Zysk na kampanji 1930/31 r. . . . .		28.104'10
Zysk za 1929/30 r. . . . .		39'97
Dywidenda od akcji Banku Ang.-Polskiego . . . . .		96'00
Zwrot nadpłat podatkowych . . . . .		25.948'74
		<u>54.188'81</u>

## Tow. Akc. Fabryk Cukru i Rafinerji „Łubna i Szreniawa“

Bilans na dz. 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA		zł
Nieruchomości . . . . .		12,124.084'61
Ruchomości i inwentarz żywy . . . . .		163.029'05
Kasa . . . . .		18.697'84
Kolejka wąskotorowa i tabor . . . . .		429.456'51
Papiery wartościowe . . . . .		120.101'67
Materiały i produkty . . . . .		350.963'74
Dłużnicy . . . . .		2,127.020'27
Wydatki na okres 1931/32 . . . . .		69.034'62
Cukier, melas, wtyłki i parytety . . . . .		3,253.987'47
		<u>18.656.375'78</u>
Udzielone gwarancje . . . . .		263.601'43
Wydane traty mobilizacyjne . . . . .		11,607.506'25
		<u>30,527.483'46</u>
PASywa		zł
Kapitał zakładowy . . . . .		1,500.000'00
Kapitał zapasowy . . . . .		94.755'55
Kapitał amortyzacyjny . . . . .	zł 145.238'64	
Amortyzacja 1930/31 r. . . . .	zł 654.298'21	799.536'85
Fundusz na wykupno obligacji . . . . .		347'37
Niepodjęta dywidenda . . . . .		78'43
Niezrealizowane kupony obligacyjne . . . . .		468'70
Weksle . . . . .		213.140'94
Akcyza . . . . .		838.814'90
Wierzyciele . . . . .		15,205.862'33
Zysk . . . . .		3.370'71
		<u>18.656.375'78</u>
Otrzymane gwarancje . . . . .		263.601'43
Zobowiąz. z tyt. wydanych trat mobil. . . . .		11,607.506'25
		<u>30,527.483'46</u>

### Rachunek strat i zysków

WINIEN		zł
Różnice kursowe . . . . .		37.248'76
Podatek majątkowy . . . . .		7.819'74
Strata na koniach . . . . .		3.537'00
Strata na dłużnikach . . . . .		18.757'65
Zysk . . . . .		3.370'71
		<u>70.733'86</u>
MA		zł
Zysk na kampanji . . . . .		63.709'86
Dywidenda od akcji Banku Polskiego . . . . .		3.000'00
Dywidenda od akcji Banku Cukrownictwa . . . . .		4.024'00
		<u>70.733'86</u>

## AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE przedtem Sokolnicki i Wiśniewski

Bilans z dnia 30 września 1931 r.

WINIEN: Realność zł 186.724'00; Ruchomości zł 27.150'00; Narzędzia zł 11.750'00; Zapasy zł 115.998'03; Dostawy i instalacje niewykończone zł 57.526'28; Dłużnicy zł 216.139'49; Kasa i banki zł 2.931'83; Czeki i weksle zł 49.000'00; Papiery wartościowe zł 1.000'00; Strata z lat ubiegłych zł 304.417'22; Strata za rok oper. 1930/31 zł 204.757'95; **Ogółem zł 1,177.394'80.**

MA: Kapitał akcyjny zł 400.000'00; Kapitał rezerwowy zł 26.612'60; Dostawy zł 287.257'87; Zaliczki odbiorców zł 116.229'98; Wierzyciele zł 271.946'57; Banki zł 75.347'78; **Ogółem zł 1,177.394'80.**

### Rachunek Zysków i Strat na dz. 30/IX 1931 r.

WINIEN: Przeniesienie strat z lat poprzednich zł 304.417'22; Koszty handlowe zł 330.629'02; Odpisy na dłużników wątpliwych zł 53.826'46; Amortyzacja zł 3.666'18; **Ogółem zł 692.538'88.**

MA: Zysk brutto na towarach zł 183.363'71; Strata z lat poprzednich zł 304.417'22; Strata za rok oper. 1930/31 zł 204.757'95; **Ogółem zł 692.538'88.**

Walne Zgromadzenie Akcyjna juszów uchwaliło dnia 6 listopada 1931 r. spisać fundusz rezerwowy oraz cały kapitał akcyjny i wydać nową emisję na zł 250.000'00 nom., która została przejęta przez dotychczasowych akcjonariuszów.



NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
**S. A. „POLSKA NAFTA“**  
W WARSZAWIE, UL. CHMIELNA 10

odbędzie się dn. 29 grudnia 1931 r., o godz. 16 w lokalu Spółki, Chmielna 10, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Uzgodnienie statutu z przepisami Polskiego Prawa Akcyjnego.
- 3) Zmniejszenie kapitału zakładowego.
- 4) Wolne wnioski.

Prawo głosu oraz wystąpienia z nowymi wnioskami na Walnym Zgromadzeniu przysługuje tym akcjonariuszom, którzy złożą swoje akcje względnie zgłoszą swoje wnioski w Zarządzie Spółki na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem (Drugie ogłoszenie).

Zarząd Spółki Akcyjnej  
**Towarzystwo Cukrowni i Rafinerji „Klemensów“**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — zgodnie z § 9 Statutu Spółki — w dn. 8 stycznia 1932 r. o godz. 17, w biurze Zarządu Spółki przy ul. Żabiej 4 odbędzie się doroczne

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

Akcjonariuszów Towarzystwa Cukrowni i Rafinerji „Klemensów“, Spółka Akcyjna, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku Strát i Zysków za rok 1930/31 oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum za tenże okres;
- 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków;
- 5) Powiększenie kapitału akcyjnego (zakładowego) o zł 75.000, drogą przelewu na ten cel z zysków za 1930/31 r. odpowiedniej sumy i przestemplowania dotychczasowych akcji w ten sposób, że każda akcja będzie opiewała zamiast na zł 250 na zł 325;
- 6) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza na rok 1931/32;
- 7) Określenie wynagrodzenia członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wybór jednego członka Zarządu wziętym ustępującego — przez losowanie — oraz Komisji Rewizyjnej;
- 9) Zmiany § § 5, 9, 48 i 49 Statutu Spółki, a mianowicie: a) nadanie brzmienia § 5: „Kapitał Zakładowy wynosi zł 325.000 (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy), podzielonych na 1.000 (tysiąc) akcji po zł 325 (trzysta dwadzieścia pięć) nominalnej wartości każda; b) w treści § 9: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbyć w ciągu czterech miesięcy po upływie roku obrotowego etc...” zastąpić wyraz „czterech” przez wyraz „pięciu”; c) w treści § 48: „Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu dwóch miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć Komisji Rewizyjnej do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego etc...” zastąpić wyraz „dwóch” przez wyraz „trzech” — oraz d) ustępowi § 49, który teraz opiewa: „O użyciu kapitału zapasowego i rezerwowych rozstrzyga Walne Zgromadzenie; jednak części kapitału akcyjnego można użyć jedynie na pokrycie strat bilansowych...” nadać następujące brzmienie: „O użyciu kapitału zapasowego i rezerwowych rozstrzyga Walne Zgromadzenie; jednak części kapitału zapasowego w wysokości jednej trzeciej części kapitału akcyjnego można użyć jedynie na pokrycie strat bilansowych...”
- 10) Ewentualne wnioski PP. Akcjonariuszów, złożone ustawowo;
- 11) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Ogólnym Zebraniu, zechcą — stosownie do § 7 statutu Spółki — przedstawić swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Żabia 4.

POWTÓRNE OGŁOSZENIE

Zarząd

**Towarzystwa Akcyjnego „Nowy Dwór“**  
**P. Górski i E. Móravski**

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 grudnia 1931 r., o godz. 7 wieczorem, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**  
**AKCJONARIJUSZÓW**

w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, Czackiego 3, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1930/31 r.;
- 2) Budżet i plan działań na 1931/32 r.;
- 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności przepisanych w art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1928 r.

OGŁOSZENIE DRUGIE

**ZARZĄD FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ, SP. AKC.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 grudnia 1931 r. o godz. 17 w gmachu Filharmonji odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**  
**AKCJONARIJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930/31, oraz udzielenie Zarządowi pokwitowania;
- 3) Uchwalenie budżetu na rok 1931/32;
- 4) Wybory członków Zarządu;
- 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej i oznaczenie ich wynagrodzenia;
- 6) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 12 grudnia r. b. złożyć swoje akcje względnie dowody depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do biura Zarządu w Warszawie, ul. Jasna 5, w godz. 10 — 14.

**„Siła i Światło“, S. A. w Warszawie**

Bilans na dz. 30 czerwca 1931 r.

**STAN CZYNNY**

Kasa zł 40.971'30, Banki zł 340.395'44, Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 4.887.182'68, Nieruchom. zł 1.815.225'64, Ruchomości zł 100, Zaliczki zł 5.757'31, Weksle w portfelu zł 27.000'00, Depozyt akcji zł 3.526.323'77, Dłużnicy zł 4.178.065'42, **Ogółem zł 14.820.922'56.**

**STAN BIERNY**

Kapitał zakładowy zł 5.200.000'00, Kapitał zapasowy zł 448.789'80, Kapitał rezerwowy zł 1.443.122'70; Kapitał amortyzac. zł 164.427'00; Wierzyciele zł 3.634.587'41, Różne depozyty zł 3.526.323'77, Zysk zł 403.671'88, **Ogółem zł 14.820.922'56.**

**Rachunek Strát i Zysków**

za czas od 1 lipca 1930 r. do dn. 30 czerwca 1931 r.

**WINIEN**

Koszty handlowe zł 648.000'44, Podatki i świadczenia socjalne zł 328.968'39, Razem zł 976.968'83, Zysk: a) pozostałość na 1 lipca 1930 r. zł 106.000'00, b) zysk od dn. 1 lipca 1930 r. do dn. 30 czerwca 1931 r. zł 297.671'88, Razem zł 403.671'88, **Ogółem zł 1.380.640'71.**

**MA**

Pozostałość na 1 lipca 1930 r. zł 106.000'00, Wpływy z operacji Spółki zł 1.274.640'71, **Ogółem zł 1.380.640'71.**

# Kolej Lokalna Drohobycz-Truskawiec

S. A.

Bilans z dn. 31/III 1931 r.

STAN CZYNNY	zł
Wartość kolei . . . . .	1,705.678 00
Gotówka . . . . .	26.520'49
Efekt . . . . .	36.612 00
Dłużnicy . . . . .	123.841'86
Gwarancja Państwa . . . . .	18.227'47
	<hr/>
	1,910.879'82

STAN BIERNY	zł
Kapitał akcyjny . . . . .	1.402.500 00
Pożyczka pierwszeństwa . . . . .	277.747'69
Fundusze rezerwowe i amortyzacyjne . . . . .	106.339 06
Wierzyciele . . . . .	59.602'01
Zaliczki gwarancyjne . . . . .	18.227'47
Zysk za okres 1930/31 . . . . .	55.463'59
	<hr/>
	1,910.879'82

Rachunek strat i zysków za 1930/31 r.

WINIEN:	zł
Wydatki brutto . . . . .	356.084'00
Zysk za okres 1930/31 . . . . .	55.463'59
	<hr/>
	411.547'59

MA	zł
Dochoy brutto . . . . .	411.547'59

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej

## „ARMA“ Fabryka Broni i Maszyn

we Lwowie, plac Gen. Bema 3

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 grudnia 1931 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie, przy ul. gen. Bema 3

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia,
- 3) Rozpatrzenie i ewentualne zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1930 rok i udzielenie absolutorjum Zarządowi,
- 4) Powzięcie uchwały o pokryciu strat,
- 5) Uchwalenie wynagrodzenia dla Członków Komisji Rewizyjnej za 1930 rok,
- 6) Odwołanie Rady Zawiadowczej i wybór Rady Nadzorczej,
- 7) Wnioski i interpelacje.

Zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie nie później jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, a to po myśli „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383.

Właściciele akcji i tymczasowych poświadczeń mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje lub tymczasowe zaświadczenia złożone zostaną w kasie Spółki we Lwowie, pl. gen. Bema 3, przynajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

SĄD OKRĘGOWY W KOŁOMYI

1 grudnia 1931 r.

Firm. 374/31.

Rg. B. II.—9.

Wpisano w rejestrze dla spółek akcyjnych przy firmie: „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe A. Büschel, Kołomyja”: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 2 marca 1931 r., zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” 7/X 1931 r. Nr. 231, zmieniono § 1 punkt d, § 4 i § 40 statutu.

Odtąd brzmienie firmy opiewa: „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe A. Büschel, Eksport Jaj, Spółka Akcyjna we Lwowie”.

Z a r z ą d

Wschodniego Tow. dla Handlu, Przemysłu i Urzędzeń Rolnych S. A.

zwołuje **Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**, które odbędzie się dn. 28 grudnia 1931 r., o godz. 16 w Warszawie, przy ul. Koszykowej w nieruchomości Nr. 1, mieszkania 18.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie Zebrania i wybór Prezydium, 2) Komunikat o zatwierdzeniu nowego Statutu Spółki, 3) Sprawozdanie za 1930 r., 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Zatwierdzenie bilansu za 1930 r. i udzielenie absolutorjum dla Zarządu, 6) Uchwalenie wynagrodzenia dla władz Spółki, 7) Wybory Władz Spółki, 8) Wolne wnioski.

DRUGIE OGŁOSZENIE

Z A R Z ą D

Towarzystwa Ubezpieczeń „PORT”, S. A.

w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 59

podaje do wiadomości, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 12 maja 1931 r. i zezwolenia Ministerstwa Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, ogłoszonego w „Monitorze Polskim” z dn. 1 grudnia 1931 r. Nr. 277, dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości zł 1,000.000 podwyższona się o zł 250.000, t. j. do sumy zł 1,250.000, drogą wypuszczenia 2.500 sztuk akcji nowej (IV-ej) emisji, nominalnej wartości po zł 100 każda, opiewających na okaziciela.

Cena emisyjna wynosi zł 120 za jedną akcję.

Pierwszeństwo do nabycia akcji IV-ej emisji służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku jednej akcji IV-ej emisji na 4 akcje emisji poprzednich.

Z chwilą wpisania do rejestru handlowego akcje nowej emisji zrównane będą pod względem praw z akcjami poprzednich emisji.

Zapisy na nowe akcje przyjmuje Zarząd Spółki w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 59, do dn. 8 stycznia 1932 r.

Całkowita wpłata na akcje IV-ej emisji winna być uskuteczniiona najpóźniej w ostatnim dniu prawa poboru akcji.

Jeżeli w powyższym terminie prawo poboru i przepiśane wpłaty nie będą w całości dokonane, z niezobranymi akcjami Zarząd postąpi zgodnie z art. 119 prawa o spółkach akcyjnych

# HERZFELD & VICTORIUS, S. A.

## GRUDZIĄDZ

Bilans na dz. 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA	zł	zł	PASYWA	zł	zł
Kasa . . . . .		5 549'58	Kapitał akcyjny . . . . .	3,500.000'00	
Czeki i waluty obce w kasie . . . . .		60'83	Fundusz zapasowy . . . . .	339.580'24	
Dłużnicy:			Rezerwa specjalna . . . . .	549.952'00	
Odbiorcy . . . . .	1,654.156'08		Amortyzacje . . . . .	3,445.524'39	7,835.956'63
Dostawcy . . . . .	18.399'31		Wierzyciele:		
Różni . . . . .	1,889.280'91	3,561.836'30	Odbiorcy . . . . .	177.620'35	
Banki . . . . .		180 827'87	Dostawcy . . . . .	498.227'14	
Weksle w portfelu . . . . .		74.737'99	Różni . . . . .	1,508.435'06	2 184.282'55
Papiery wartościowe . . . . .		262.740'68	Banki . . . . .		1,114.134'63
Udziały . . . . .		78.850'00	Pożyczki średnioterminowe . . . . .		1,018.528'00
Zapasy:			Akcepty . . . . .		129.702'61
Wyroby gotowe i półgotowe . . . . .	992.274'91		Hipoteki . . . . .		152.334'31
Surowce i materiały . . . . .	571.495'45	1,563.770'36	Renty gruntowe . . . . .		73 094'19
Grunty . . . . .	172.574'37		Dywidenda niepłacona . . . . .		286.953'49
Zabudowania fabryczne . . . . .	2,160.757'38		Sumy przechodnie . . . . .		114.430'56
Domy mieszkalne . . . . .	810.074'34		Fundusz na cele społeczne . . . . .		8.574'00
Zabudowania gospodarcze . . . . .	91.558'00		Zysk za 1930 31 r. . . . .		9.270'86
Utensylja biurowe, laboratoryjne i inne ruchomości . . . . .	188.218'94				
Maszyny i piece . . . . .	2,625.500'35				
Urządzenia elektryczn. oświetlenia i centraln. ogrzewania . . . . .	240.892'30				
Lokomotywa, samochody, wozy i konie . . . . .	229.434'78				
Bocznice kolejowe . . . . .	161.219'52				
Przyrządy i narzędzia w warszt. . . . .	309.890'42				
Modele . . . . .	189 839'72				
Inwentarz gospodarczy . . . . .	18.038'10	7,197.998'22			
		12,926.371'83			
Weksle żyrowane w obiegu . . . . .		2,759.790'00	Obligo z żyra weksli . . . . .		12,926.371'83
Różni za kaucje i gwarancje . . . . .		3,709.819'56	Kaucje i gwarancje . . . . .		2,759.790'00
Depozyty . . . . .		1,679.064'09	Różni za kaucje i kwarancje . . . . .		3,275.819'56
			Różni za depozyty . . . . .		434.000'00
					1,679.064'09
					21,075.045'48
					21,075.045'48

## Rachunek strat i zysków za 1930/31 r.

WINIEN	zł	MA	zł
Koszty handlowe, pensje oraz wynagrodzenie Rady Nadzorczej, Zarządu, personelu administracyjnego i handlowego . . . . .	953.965'66	Zysk brutto . . . . .	4,494.992'74
Robocizna, pensje i wynagrodzenie personelu technicznego . . . . .	1,761.470'55	Kupony papierów wartościowych . . . . .	11.335'40
Świadczenia socjalne . . . . .	218.597'41	Rezerwa podatkowa . . . . .	250.000'00
Renty i zapomogi . . . . .	35.521'49	Dochód z domów mieszkalnych Mniszek . . . . .	4.252'50
Podatki . . . . .	480.865'56	Dochód z nieruchomości mieszkalnych Grudziądz . . . . .	15 894'56
Ubezpieczenie od ognia i prawno-cywilnej odpowiedzialności . . . . .	19.958'67	Pozostałość z zysku za 1929/30 r. . . . .	7.699'92
Procenty, prowizje bankowe i dyskont . . . . .	373.602'23		
Utrzymanie domów mieszkalnych . . . . .	17.797'72		
Czynsz z nieruchomości mieszkalnych Grudziądz . . . . .	15.894'56		
Straty na dłużnikach . . . . .	377.913'07		
Disażo na papierach wartościowych . . . . .	27.046'35		
Amortyzacje . . . . .	492.270'99		
Zysk . . . . .	9.270'86		
	4,784.175'12		4,784.175'12

Grudziądz, dn. 30 października 1931 r.

Główny księgowy: (—) Gutowski

Zarząd: (—) Jagodziński

Komisja Rady Nadzorczej:

(—) Samulski, (—) Słaboszewicz, (—) Legis

Rada Nadzorcza:

(—) Samulski, prezes

## CZĘSTOCICKIE TOWARZYSTWO FABRYK CUKRU

S. A.

Warszawa, ul. Królewska 35.

**Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1931 r.**

### STAN CZYNNY

Nieruchomości  $\text{zł}$  12.484.268<sup>60</sup>, Ruchomości  $\text{zł}$  595.004<sup>98</sup>,  
Remanenty materiałów i cukru  $\text{zł}$  4.802.978<sup>85</sup>, Gotowizna  
w kasach  $\text{zł}$  50.494<sup>37</sup>, Papiery wartościowe własne  $\text{zł}$   
285.711<sup>69</sup>, Dłużnicy  $\text{zł}$  3.911.139<sup>66</sup>, Przechód i rachun-  
ki  $\text{zł}$  138.472<sup>73</sup>, Gwarancje, kaucje i depozyty  $\text{zł}$  3.462.641<sup>06</sup>,  
**Ogółem suma  $\text{zł}$  25.730.711<sup>94</sup>.**

### STAN BIERNY

Kapitał Akcyjny  $\text{zł}$  4.800.000<sup>00</sup>, Kapitał Amortyzacyjny  
 $\text{zł}$  5.692.140<sup>39</sup>, Kapitał Zapasowy  $\text{zł}$  258.528<sup>51</sup>, Rezerwa  
Specjalna  $\text{zł}$  1.513.374<sup>95</sup>, Różni wierzyciele  $\text{zł}$  8.955.123<sup>44</sup>,  
Zyski i straty  $\text{zł}$  1.048.903<sup>59</sup>, Gwarancje, kaucje i depozy-  
ty  $\text{zł}$  3.462.641<sup>06</sup>, **Ogółem suma  $\text{zł}$  25.730.711<sup>94</sup>.**

**Rachunek zysków i strat za 1930/31 r.**

### WINIEN

Podatki  $\text{zł}$  317.336<sup>57</sup>, Procenty  $\text{zł}$  618.362<sup>08</sup>, Różnica  
kursowa i różne straty  $\text{zł}$  36.908<sup>75</sup>, Saldo  $\text{zł}$  1.048.903<sup>59</sup>,  
**Ogółem suma  $\text{zł}$  2.021.510<sup>99</sup>.**

### MA

Zysk na fabrykacji  $\text{zł}$  1.908.732<sup>42</sup>, Różne wpływy  
 $\text{zł}$  69.167<sup>73</sup>, Wpływ z funduszu międzyzwiązkowego  
 $\text{zł}$  43.610<sup>84</sup>, **Ogółem suma  $\text{zł}$  2.021.510<sup>99</sup>.**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte  
w dniu 30 listopada 1931 r. bilans powyższy oraz rachunek  
zysków i strat zatwierdziło i uchwaliło wypłacić Akcjo-  
narjom dywidendę w wysokości 3%. Termin wypłaty  
dywidendy ustali Zarząd Towarzystwa i poda do wiado-  
mości publicznej.

## NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

### Akcjonariuszów Sp. Akc. Herzfeld & Victorius

w Grudniadzu

odbędzie się w poniedziałek 4 stycznia 1932 r. o godz.  
11 min. 30 przed poł. na sali posiedzeń Związku Hut  
w Warszawie, ul. Mazowiecka 5.

Porządek obrad:

1. Zmiana uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 29 maja 1931 r. w przedmiocie wypłaty dywidendy za rok obrachunkowy 1929/30;
2. Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej;
3. Wolne wnioski, w sposób prawem przewidziany zgłoszone.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożone zostaną w biurze Spółki w Grudniadzu i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia (kwity depozytowe) na dowód złożenia akcji w Banku Związku Spółek Zarobkowych (Centrali w Poznaniu i oddziałach) albo też u notariusza polskiego. W zaświadczeniach (kwitach depozytowych) należy wymienić liczbę, numery oraz rodzaj akcji i stwierdzić, że akcje nie będą z depozytu wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Grudniadz, dn. 9 grudnia 1931 r.

**HERZFELD & VICTORIUS, S. A.**

Zarząd

## Kolej Lokalna Muszyna-Krynica, S. A.

Bilans z dn. 31/III 1931 r.

### STAN CZYNNY

Wartość kolei  $\text{zł}$  2.159.448<sup>00</sup>; Gotówka  $\text{zł}$  56.392<sup>24</sup>;  
Dłużnicy  $\text{zł}$  336.702<sup>84</sup>; Rachunek gwarancji  $\text{zł}$  113.954<sup>01</sup>;  
**Razem  $\text{zł}$  2.666.497<sup>09</sup>.**

### STAN BIERNY

Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  1.700.000<sup>00</sup>, Pożyczki  $\text{zł}$  436.373<sup>34</sup>;  
Fundusze rezerwowe i amortyzacyjne  $\text{zł}$  853.010<sup>67</sup>; Wier-  
zyciele  $\text{zł}$  59.441<sup>20</sup>; Zaliczki gwarancyjne  $\text{zł}$  113.954<sup>01</sup>;  
Zysk za okres 1930/31 r.  $\text{zł}$  33.717<sup>87</sup>; **Razem  $\text{zł}$  2.666.497<sup>09</sup>.**

**Rachunek Zysków i Strat za 1930/31 r.**

### WINIEN

Straty brutto  $\text{zł}$  410.666<sup>36</sup>; Zysk za okres 1930/31 r.  
 $\text{zł}$  33.717<sup>87</sup>. **Razem  $\text{zł}$  444.384<sup>23</sup>.**

### MA

Zysk brutto  $\text{zł}$  444.384<sup>23</sup>.

## ZARZĄD

### Akcijnego Towarzystwa Krawieckiego „Ameryka” S. A.

zawiadamia, że w myśl § 7 statutu dn. 21 grudnia 1931 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu Spółki przy ul. Żąbkowskiej Nr. 40 odbędzie się **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARIJUSZÓW** z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) Wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, winni złożyć swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu najpóźniej na 7 dni przed terminem Zebrania.

## OBWIESZCZENIE

**CENTRALA ZBIOROWYCH ŁADUNKÓW, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością** z siedzibą w Warszawie, Marszałkowska 130. Na Walnym Zgromadzeniu wspólników w dn. 23 grudnia 1930 r. kapitał zakładowy, wynoszący  $\text{zł}$  30.000, zmniejszony został o  $\text{zł}$  22.000, czyli do sumy  $\text{zł}$  8.000, a następnie na mocy tejże uchwały podwyższony został o  $\text{zł}$  12.000 i obecnie wynosi  $\text{zł}$  20.000.

Warszawa dn. 1 grudnia 1931 r. Sąd Okręgowy Wydział IV

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

### Polskiego Towarzystwa dla Handlu i Hodowli Ryb, S. A.

W WARSZAWIE, SKÓRZANA 10

odbędzie się dn. 29. grudnia 1931 r. o godz. 18 w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, Fredry 8, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej z działalności Spółki; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dzień 30. kwietnia 1931 roku; 4) Uchwały, dotyczące się zysku za rok operacyjny; 5) Udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Zmiana statutu Spółki zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. marca 1928 r.; 7) Wybory władz Spółki stosownie do p. 6); 8) Określenie wynagrodzenia władz Spółki; 9) Wolne wnioski.

P. T. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni w myśl § 25 statutu złożyć na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, Warszawa, Skórzana 10, lub też w Banku Dyskontowym, Warszawa, Fredry 8, swoje akcje.

# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE I TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-  
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-03

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNOSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYFARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY

# POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9  
ADRES TELEGRAFICZNY: POKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,  
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ

## C Z Y N N O Ś C I   B A N K O W E :

### INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLA I INNE DOKUMENTY (FRACHTY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO WIERZycIELA.

### PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DALSZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYŁOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

### Z L E C E N I A   G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIEŁDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIEŁDOWYCH). P. K. O. SKUPUJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYŁOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE. .. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

### OBROT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ:

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWYMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCA PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWII, LOTWY, NIEMIEC, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

### UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJBANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE .. .. KORESPONDENCJI. .. ..

## SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁ W KRAKOWIE)

P. K. O. wynajmuje kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach